NR 52

IZ Policy Papers



Ziem Odzyskanych już nie ma

Badania ogólnopolskie 2025

Małgorzata Bukiel, Andrzej Sakson,
Piotr Cichocki, Piotr Jabkowski

Instytut Zachodni
Institute for Western Affairs

Ziem Odzyskanych już nie ma

Badania ogólnopolskie 2025

Małgorzata Bukiel, Andrzej Sakson,
Piotr Cichocki, Piotr Jabkowski

Instytut Zachodni
Institute for Western Affairs

Seria wydawnicza:
„IZ Policy Papers" nr 52

Redakcja serii:
Joanna Dobosz-Dobrowolska (red. naczelna)
Magdalena Bainczyk
Marcin Tujdowski
Witold Ostant

Recenzent:
dr hab. Michał Nowosielski

Opracowanie redakcyjne:
Hanna Różanek

Koncepcja graficzna:
Ewa Wąsowska

© Copyright by Instytut Zachodni
Poznań 2026

Wydawca:

INSTYTUT ZACHODNI
61-854 Poznań, ul. Mostowa 27a
tel. 61 852 76 91
tel. 61 852 28 54 (wydawnictwo)
fax 61 852 49 05
e-mail: wydawnictwo@iz.poznan.pl
www.iz.poznan.pl

ISBN 978-83-68457-20-9 (wersja elektroniczna)
ISBN 978-83-68457-21-6 (wersja drukowana)

Spis treści

Wnioski ogólne 7

1. Wprowadzenie 9
1.1. Metodologia badań i charakterystyka populacji 11
1.2. Cztery pokolenia mieszkańców Ziem Zachodnich i Północnych 19
1.2.1. Pokolenie wielkich migracji 20
1.2.2. Pokolenie powojenne 20
1.2.3. Pokolenie postmigracyjne 21
1.2.4. Pokolenie zglobalizowane 21

2. Jak nazywać ziemie przyłączone do Polski w 1945 r.? 22

3. Co Polacy wiedzą o Ziemiach Odzyskanych? 27

4. Zintegrowane czy wciąż odrębne? 31
4.1. Regionalna tożsamość Ziem Zachodnich i Północnych 31
4.2. Czy ziemie przyłączone różnią się od reszty Polski? 34
4.3. Czynniki wpływające na odrębność ziem przyłączonych 36

5. Ziemie Zachodnie i Północne w sondażach Eurobarometru 40
5.1. Poczucie przynależności 41
5.2. Porównanie postaw i opinii mieszkańców Ziem Zachodnich i Północnych 42
5.2.1. Poczucie związku 42
5.2.2. Poczucie wspólnoty narodowej 48
5.2.3. Zaufanie do krajowych instytucji politycznych oraz samorządu lokalnego 51

6. Stosunek do przeszłości 54
6.1. Najważniejsze wydarzenia w historii Polski XX w. 54
6.2. Najważniejsze wydarzenia historyczne na terenach przyłączonych do Polski w 1945 r. 58

7. **Skomplikowane dziedzictwo materialne na Ziemiach Zachodnich i Północnych – mit czy realny problem?** 64
7.1. Spuścizna niemiecka 64
7.2. Ślady radzieckie 68

8. Potrzeba upamiętnienia przeszłości na Ziemiach Zachodnich i Północnych? . . 72

9. Podsumowanie i konkluzje 78

Bibliografia 81

Noty o autorach 85

Wnioski ogólne

- Ziemie Zachodnie i Północne (ZZiP) – mierzone postawami i opiniami ich mieszkańców – nie istnieją jako odrębny region społeczno-kulturowy. Choć region ten nadal bywa wyodrębniany w świadomości i deklaracjach Polaków, zarówno tych mieszkających na ZZiP, jak i w pozostałych regionach kraju, to analiza wyników sondaży opinii nie wykazuje trwałego, systematycznego wzorca różnic, który uzasadniałby traktowanie ZZiP jako socjologicznie odrębnego regionu. Pod względem poczucia związku z miejscem zamieszkania, krajem czy Europą, ZZiP nie tworzą żadnej wyodrębnionej, spójnej całości, a w sondażach Eurobarometru (EB) przypominają raczej przypadkowy zestaw województw niż realnie istniejący „region" postaw. Osiemdziesiąt lat od przyłączenia tych ziem do Polski można więc mówić o integracji dokonanej – nie w sensie deklaratywnym czy administracyjnym, lecz jako rzeczywistym, empirycznie potwierdzonym procesie zatarcia różnic.
- Tam, gdzie różnice się pojawiają, są one najczęściej efektem innych czynników niż samo miejsce zamieszkania – przede wszystkim różnic pokoleniowych, poglądów politycznych oraz lokalnej sytuacji społeczno-ekonomicznej, a nie odrębności regionalnej. Podział ZZiP - reszta kraju traci moc wyjaśniającą na rzecz zmiennych, które kształtują postawy Polaków niezależnie od historii przyłączenia tych ziem. Najwyraźniej widać to w najmłodszym pokoleniu, dla którego różnice nazewnicze, historyczne i tożsamościowe między ZZiP a resztą kraju praktycznie zanikają. Na poziomie postrzegania ZZiP mniej widoczna jest także polaryzacja polityczna.
- Regiony nazywane w okresie Polski Ludowej Ziemiami Odzyskanymi wykazują pewne cechy wspólne, takie jak relatywnie wyższa akceptacja dla niemieckiego i radzieckiego dziedzictwa kulturowego czy przypisywanie większego znaczenia II wojnie światowej i zmianie granic w postrzeganiu przeszłości. Jednocześnie różnią się od siebie w innych kwestiach, dotyczących pojęć stosowanych na określenie tych terenów, oceny poziomu życia czy poczucia identyfikacji regionalnej. Zidentyfikowane podobieństwa mogą wynikać ze specyficznego statusu tych ziem w przeszłości, różnice

natomiast wskazują na zróżnicowaną dynamikę procesów zachodzących w poszczególnych regionach ZZiP w ciągu ostatnich osiemdziesięciu lat.

- Interesującym wyjątkiem od tego ogólnego obrazu integracji jest sfera pamięci i dziedzictwa kulturowego, gdzie ZZiP zachowują pewną specyfikę. Nie przekłada się to jednak na odrębność w sferze postaw politycznych, tożsamościowych czy instytucjonalnych – raczej na specyficzną, lokalnie zakorzenioną pamięć historyczną, współistniejącą z w pełni zintegrowaną tożsamością narodową.
- W tym sensie można powiedzieć, że ZZiP istnieją jako region w zakresie geografii wyobrażonej, ale jako socjologicznie odrębny „region" postaw już raczej nie. Kwalifikacja tego zaprzeczenia wynika z ograniczenia zakresu tematycznego przeprowadzonych badań – nasza analiza skupiona jest na szeroko rozumianych kwestiach pamięci i tożsamości. Sam tytuł powinien zapewne też zawierać wiele różnych zastrzeżeń i wyrazów niepewności, ale faktyczna intuicja i główna konkluzja naszych analiz pozostałyby właśnie takie: Ziem Odzyskanych już nie ma!

1. Wprowadzenie

Osiemdziesiąt lat po zakończeniu II wojny światowej i zmianie granic tereny przyłączone do Polski w 1945 r. stanowią integralną część kraju pod względem administracyjnym, politycznym i instytucjonalnym. Proces ich integracji, zapoczątkowany w 1945 r., doprowadził do trwałego włączenia tych obszarów w struktury państwa, a kolejne dekady przyniosły stopniowe zacieranie wielu różnic wynikających z odmiennej historii tych terenów. Nie oznacza to jednak, że pytanie o ich społeczną odrębność utraciło znaczenie. Przeciwnie, z perspektywy osiemdziesięciu lat szczególnie interesujące staje się ustalenie, czy Ziemie Zachodnie i Północne nadal funkcjonują w świadomości Polaków jako specyficzna część kraju oraz czy mieszkańcy tych terenów rzeczywiście różnią się pod względem postaw, identyfikacji i sposobu postrzegania przeszłości od mieszkańców pozostałych regionów Polski.

Rozpowszechniona po II wojnie światowej nazwa „Ziemie Odzyskane" na określenie terenów przyłączonych do Polski kosztem Niemiec opierała się na postulatach, które pojawiały się już wcześniej i były przedstawiane przez różne ugrupowania polityczne [Mroczko, 2013, s. 15-17]. Zaadaptowanie idei polskiej myśli zachodniej przez ugrupowania zależne od ZSRR nastąpiło już podczas wojny. W deklaracji programowej Polskiej Partii Robotniczej „O co walczymy?" z 1 listopada 1943 r. ustęp drugi w całości został poświęcony geograficznemu zasięgowi nowego państwa i legitymizacji Ziem Zachodnich [O co walczymy, 1943]. Wezwanie do walki o słupy graniczne nad Odrą zawierał także Manifest PKWN z 22 lipca 1944 r., na mocy którego nowe władze przejęły de facto władzę w Polsce. Od tego momentu sprawa Ziem Odzyskanych stała się jednym z głównych fundamentów państwa i z różnym natężeniem pojawiała się w polityce do końca PRL.

Pierwszym momentem, w którym władze starały się przekonać o dokonanej integracji Ziem Odzyskanych z resztą kraju, stała się Wystawa Ziem Odzyskanych zorganizowana we Wrocławiu w 1948 r., podczas której premier Józef Cyrankiewicz powiedział: „Przywróciliśmy je Polsce w ciągu trzech lat i uczyniliśmy z nich ziemię na powrót polską, tak polską, jak cała reszta kraju" [Tyszkiewicz, 1993, s. 26]. W kolejnych latach pełną integrację ZZiP z resztą Polski manifestowano poprzez wydarzenia rocznicowe – szczególnie w 20-, 25- i 40-lecie przyłączenia.

Istotnym aspektem, który władze wykorzystywały, aby podkreślać zjednoczenie, były międzynarodowe porozumienia z państwami niemieckimi. W 1950 r. podkreślano, że nienaruszalność granicy zagwarantował układ zgorzelecki podpisany z Niemiecką Republiką Demokratyczną, a w 1970 r. układ podpisany w Warszawie z Republiką Federalną Niemiec.

Wymiar propagandowy tego zjawiska został już poddany szczegółowym badaniom [Domke, 2010], brak jednak prac zgłębiających losy mitu Ziem Odzyskanych po zmianie systemu w 1989 r. Negacja mitu oraz dyskusje nad propagandową nazwą i jej przyszłością, które rozgorzały wśród naukowców już w latach 90. i nieprzerwanie trwają do dziś, zdawały się jednoznacznie wskazywać, że fenomen Ziem Odzyskanych jest już wyczerpany. Wzmożone ostatnio zainteresowanie tą tematyką pokazuje coś zgoła innego. Popularność publikacji (literatury pięknej, literatury faktu, reportażu oraz prac popularnonaukowych) dotyczących ziem przyłączonych do Polski w 1945 r., liczba spotkań i dyskusji wokół nich wskazuje, że istnieje swoista moda na „Ziemie Odzyskane".

Najnowsza literatura opiera się głównie na aspektach historycznych i eksponuje elementy różnicujące Ziemie Odzyskane od reszty kraju, czyli przede wszystkim niemieckie dziedzictwo kulturowe, procesy osadnicze zachodzące w latach 40. i 50. oraz ich specjalny status w okresie Polski Ludowej. Te, często sentymentalne, opisy nie pozwalają jednak zestawić społecznych wyobrażeń o ZZiP, które odzwierciedla literatura, z rzeczywistymi postawami mieszkańców, ponieważ do tej pory nie zostały przeprowadzone kompleksowe badania tego zagadnienia.

Starając się wypełnić tę lukę badawczą oraz z uwagi na 80. rocznicę przyłączenia Ziem Zachodnich i Północnych do Polski, Instytut Zachodni przeprowadził w 2025 r. badania na terenie całego kraju. Sondaż poświęcony postrzeganiu Ziem Odzyskanych – regionów przyłączonych do Polski w 1945 r. – miał na celu zweryfikowanie, czy w świadomości Polaków ZZiP rzeczywiście stanowią odrębną przestrzeń społeczną i kulturową w granicach Polski, czy też – jak sugerują niektórzy badacze – ich odmienność jest dziś jedynie konstruktem historycznym [Traba, 2016, s. 96]. Celem badań było ustalenie, czy ziemie przyłączone do Polski w 1945 r. wciąż pozostają dla Polaków odrębną kategorią oraz czy ich historyczna specyfika znajduje odzwierciedlenie w postawach mieszkańców tego obszaru. Przeprowadzona analiza obejmuje przede wszystkim sposób, w jaki Polacy nazywają ZZiP jako część kraju, a także skalę dostrzeganych różnic między tym obszarem a pozostałą częścią Polski. Istotnym przedmiotem badania było również rzeczywiste zróżnicowanie mieszkańców ZZiP i pozostałej części kraju pod względem identyfikacji terytorialnych. W tym aspekcie analiza danych została wzbogacona przez odniesienie do sondaży Eurobarometru, aby zbadać, czy mieszkańcy ZZiP nie różnią się systematycznie od reszty kraju pod względem poczucia związku z miejscem zamieszkania, krajem czy Europą. Osobny obszar analizy stanowiła kwestia

odrębności Ziem Odzyskanych w sferze pamięci zbiorowej, stosunku do historii oraz dziedzictwa. Badanie uwzględniało zarówno stosunek do obcego dziedzictwa kulturowego (niemieckiego i radzieckiego), jak i podejście do publicznego obchodzenia wydarzeń związanych z przyłączeniem ZZiP. Tak określony zakres pozwala zestawić społeczne wyobrażenie ZZiP jako obszaru historycznie szczególnego z rzeczywistymi postawami jego współczesnych mieszkańców.

Ziemie Odzyskane nie stanowią obecnie monolitycznego regionu, wyróżniającego się odrębnymi od pozostałej części kraju postawami. Zarówno przywiązanie do miejsca zamieszkania, postrzeganie przeszłości, jak i stosowane pojęcia nie różnią się znacząco od reszty Polski. W niewielkim stopniu tereny przyłączone funkcjonują jako terytorium odrębne w pamięci i świadomości społecznej, zdecydowanie innej jednak niż utrwalony w okresie Polski Ludowej propagandowy przekaz o Ziemiach Odzyskanych.

Przeprowadzony w grudniu 2025 r. sondaż stanowi pojedyncze badanie przekrojowe, więc nie posiada żadnego wcześniejszego punktu odniesienia. Ogranicza to możliwości interpretacyjne, jak również może stanowić źródło wątpliwości odnośnie do trafności pomiaru. W celu zapewnienia szerszego kontekstu dla wyników badań własnych zdecydowano się na analizę danych zastanych, tj. porównanie do istniejących wyników badań. W zakresie ograniczonym przez dostępność wykonano analizy porównujące postawy dotyczące takich kwestii jak poczucie związku czy zaufanie do instytucji w województwach ZZiP wobec pozostałych. Analizy te wykorzystywały skumulowane dane Eurobarometru, które opracowano na podstawie baz danych pobranych z repozytorium GESIS.

Aby nie sugerować badanym odpowiedzi na niektóre pytania, w kwestionariuszu badawczym na określenie ziem przyłączonych do Polski w wyniku II wojny światowej, które wcześniej znajdowały się w granicach państwa niemieckiego, a które w okresie PRL objęte były specjalnym statusem, zdecydowaliśmy się używać określeń neutralnych wobec rozpowszechnionych nazw – „dawne ziemie niemieckie na zachodzie i północy kraju", „dawne ziemie niemieckie przyłączone w 1945 r. do Polski". W niniejszym opracowaniu na określenie tych terenów używamy jednak wymiennie pojęć Ziemie Odzyskane, Ziemie Zachodnie i Północne, a w przypadku porównań obszaru ziem przyłączonych i pozostałych – „ZZiP ogółem" i „reszta Polski" oraz „Ziemie Nowe" i „Ziemie Dawne".

1.1. Metodologia badań i charakterystyka populacji

Dane stanowiące podstawę empiryczną niniejszego opracowania pochodzą z dwóch głównych źródeł. Po pierwsze, są to badania własne, które zostały

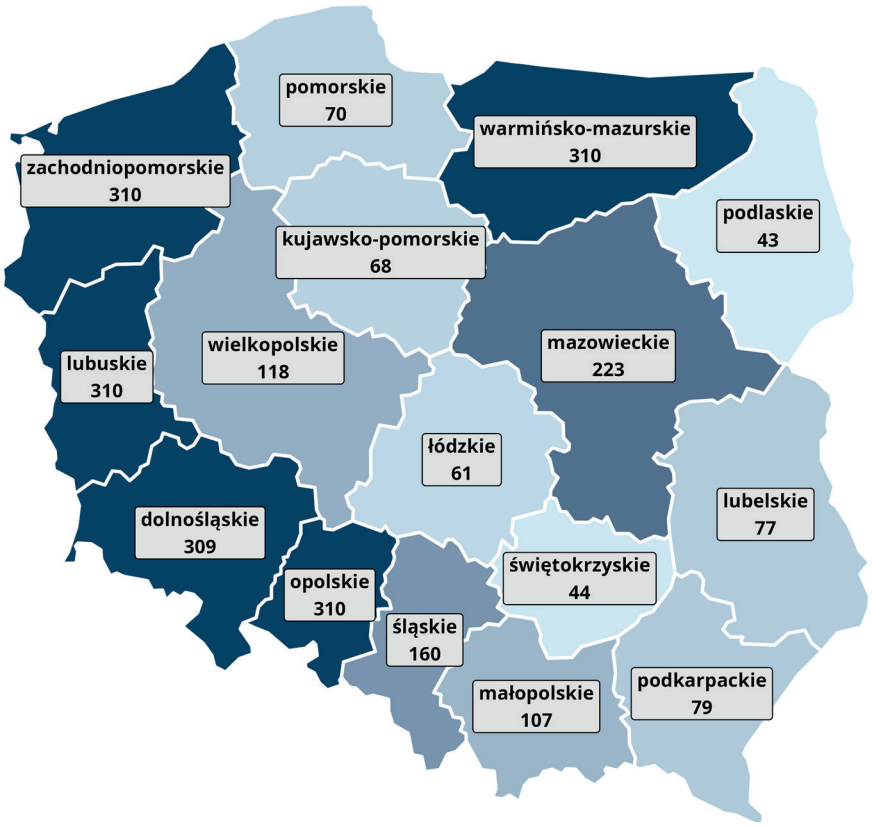
zrealizowane techniką CAWI (Computer-Assisted Web Interviewing / Ankieta Internetowa) na ogólnopolskiej próbie dorosłych mieszkańców Polski, którą dobrano z panelu Ariadna. Badania terenowe odbyły się w grudniu 2025 r. W drugiej kolejności wykonano natomiast wtórne analizy na zastanych danych z sondaży Eurobarometru, czołowego europejskiego sondażu międzykrajowego, z którego wyników wyodrębniono dane dla Polski z uwzględnieniem województw zamieszkania respondentów.

Na realizację badań własnych w trybie panelu internetowego wpłynęły przede wszystkim względy kosztowe oraz techniczno-organizacyjne. Realizacja badań sondażowych na podstawie prób losowych podlega wzmagającym się utrudnieniom, czego konsekwencją jest malejący odsetek respondentów skłonnych do udziału w badaniach [Jabkowski, Cichocki, 2025], a wzrost popularności ankiet panelowych na prerekrutowanych respondentach, z kontrolą cech społeczno-demograficznych uczestników badania, wyznacza jedną z głównych alternatyw we współczesnych ilościowych badaniach społecznych [Lehdonvirta, 2021]. Pomimo wątpliwości wysuwanych pod adresem metodologicznych założeń pomiaru na panelach nieprobabilistycznych [Zack et al., 2019], panele takie zyskują na popularności, a infrastruktura badawcza pozwalająca na realizację klasycznych sondaży na reprezentatywnych próbach losowych ulega stopniowemu osłabieniu przy znacząco rosnących kosztach realizacji. Z punktu widzenia celów badania, abstrahując od ogólnych zagrożeń dla reprezentatywności pomiaru, realizacja sondażu w trybie panelu internetowego wiąże się z ograniczoną dostępnością starszych respondentów, a w szczególności osób z wykształceniem poniżej średniego.

Wielkość próby ustalono na 2500 osób, przy czym ze względu na konieczność odpowiedniego wypełnienia założonych kwot realizacyjnych ostatecznie zrealizowano 2599 ankiet. Kwotowy dobór próby zakładał utrzymanie proporcji płci i wieku w każdej z wyróżnionych warstw: pięciu województwach składających się na większość Ziem Zachodnich i Północnych (dolnośląskie, lubuskie, opolskie, warmińsko-mazurskie i zachodniopomorskie) oraz pozostałych województwach traktowanych jako szósta warstwa. Ze względu na konieczność dostosowania próby badawczej do współczesnego podziału administracyjnego, badaniem objęto pięć województw, które w większości składają się z terenów przyłączonych do Polski w 1945 r. Należy zaznaczyć, że poza badaniem znalazły się obszary Ziem Odzyskanych włączone w strukturę administracyjną województw składających się z „Ziem Dawnych" – głównie pomorskiego, wielkopolskiego, śląskiego. Ze względu na uwarunkowaną techniką realizacji niemożność doboru na poziomie gminy, przyjęto, że podział na ZZiP oraz resztę kraju reprezentowany jest na poziomie województwa. Przygotowując badanie, rozważano możliwość uwzględniania informacji o gminie zamieszkania, tak aby móc wyodrębnić należące do ZZiP fragmenty województw pomorskiego, śląskiego oraz wielkopolskiego. Jednakże takie

rozwiązanie wymagałoby realizacji terenowej innymi technikami, których potencjalna implementacja wiązała się z szeregiem innych trudności i obciążeń. Wykorzystanie panelu internetowego udostępniało warstwowanie na poziomie województwa, więc konieczne było zastosowanie takiego przestrzennego przybliżenia. W pięciu województwach żyje około 80% ludności ZZiP, a pozostałe kilkadziesiąt gmin jest rozproszonych w kilku sąsiednich województwach, więc ścisłe pokrycie operatem rzeczywistej populacji docelowej nie miałoby też raczej znaczącego wpływu na uzyskane porównania.

Rysunek 1. Struktura próby badawczej w przekroju terytorialnym (województwa)



Źródło: badania własne

Odejście od proporcjonalności względem rzeczywistego rozkładu ludności w Polsce było zabiegiem uzasadnionym przez główny cel badania, tj. oszacowanie rozkładów opinii w skali całego kraju, które umożliwia przeprowadzenie wiarygodnych porównań między ZZiP a resztą Polski oraz pomiędzy poszczególnymi

województwami w obrębie ZZiP. Przy zachowaniu próby proporcjonalnej liczebności byłyby zbyt małe, aby prowadzić stabilne analizy porównawcze na poziomie województw. W konsekwencji uzyskana próba ma charakter „skrzywiony" na korzyść województw ZZiP, co jest standardową procedurą w badaniach nastawionych na porównania między grupami o różnej wielkości populacyjnej. Dzięki takiemu „skrzywieniu" uzyskano możliwość porównań pomiędzy pięcioma województwami ZZiP. W prowadzonych analizach stosowano procedurę ważenia analitycznego. Wagi zostały skonstruowane jako iloraz udziału danej kategorii w populacji (na podstawie danych Banku Danych Lokalnych GUS dla 2025 r.) oraz jej udziału w próbie. Innymi słowy, każdej obserwacji w próbie przypisano wagę korygującą nad- lub niedoreprezentowanie danego województwa.

Rozkład liczby wywiadów zrealizowanych w poszczególnych województwach został zaprezentowany na rysunku 1, a efekty ważenia udokumentowane w tabeli 1.

Zastosowanie wag pozwala uogólniać wyniki na populację Polski przy zachowaniu udziału respondentów z każdego województwa odpowiadającego rzeczywistej proporcji populacyjnej. Analizy prezentowane w raporcie opierają się na danych ważonych – oszacowania odzwierciedlają rzeczywistą strukturę populacji, mimo zastosowania nieproporcjonalnego schematu doboru próby.

Tabela 1. Wagi populacyjne stosowane w analizie

Województwo	Nieważone (N)	Ważone (N)	Nieważone (%)	Ważone (%)	Populacja (%)
dolnośląskie	309	199	11,9	7,7	7,7
kujawsko--pomorskie	68	138	2,6	5,3	5,3
lubelskie	77	138	3,0	5,3	5,3
lubuskie	310	67	11,9	2,6	2,6
łódzkie	61	163	2,3	6,3	6,3
małopolskie	107	238	4,1	9,1	9,1
mazowieckie	223	382	8,6	14,7	14,7
opolskie	310	64	11,9	2,5	2,5
podkarpackie	79	143	3,0	5,5	5,5
podlaskie	43	79	1,7	3,0	3,0
pomorskie	70	164	2,7	6,3	6,3
śląskie	160	298	6,2	11,4	11,4
świętokrzyskie	44	80	1,7	3,1	3,1

warmińsko--mazurskie	310	94	11,9	3,6	3,6
wielkopolskie	118	241	4,5	9,3	9,3
zachodniopomorskie	310	113	11,9	4,3	4,3

Źródło: badania własne

Tabela 2 prezentuje rozkład podstawowych cech społeczno-demograficznych po zastosowaniu procedur ważenia danych.

Tabela 2. Rozkład cech społeczno-demograficznych respondentów (w %)

Płeć	
Kobieta	51,9
Mężczyzna	47,3
Inna odpowiedź	0,7
Pokolenie	
Powojenne (55-79 lat)	38,1
Postmigracyjne (30-54 lat)	45,9
Zglobalizowane (18-29 lat)	16,0
Wykształcenie	
Podstawowe	1,6
Zawodowe/branżowe	9,3
Średnie lub techniczne	30,8
Pomaturalne/policealne	12,0
Wyższe	46,3
Miejsce zamieszkania	
Wieś	38,4
Małe miasto (do 20 tys.)	13,1
Średnie miasto (od 20 do 99 tys.)	19,3
Duże miasto (od 100 do 500 tys.)	16,9
Wielkie miasto (ponad 500 tys.)	12,2

Źródło: badania własne

Narzędzie badawcze miało charakter krótkiej ankiety (typowy czas realizacji w przedziale od 5 do 7 minut), co pozwalało ograniczyć efekt znużenia respondentów i poprawić jakość odpowiedzi. Wybrana technika badawcza wprowadza znaczące ograniczenia co do zakresu kompleksowości pytań oraz ich liczby w narzędziu badawczym, przede wszystkim ze względu na fakt, iż zdecydowana większość ankiet w trybie CAWI wypełnianych jest przez respondentów docelowych na urządzeniach mobilnych. Przeprowadzony pilotaż narzędzia potwierdził jego dopasowanie do wymagań wybranej techniki badawczej. Narzędzie składało się z zestawu zamkniętych pytań o opinie, w których dominowały skale porządkowe (głównie typu Likerta). Konstrukcja kwestionariusza opierała się na powiązanych blokach tematycznych, obejmujących zarówno ogólne oceny i skojarzenia, jak i bardziej szczegółowe wymiary tożsamości, pamięci historycznej oraz stosunku do przeszłości. Dodatkowo narzędzie zawierało standardowy zestaw zmiennych społeczno-demograficznych (m.in. płeć, wiek, województwo zamieszkania), niezbędnych zarówno do kontroli struktury próby, jak i do analiz różnic pomiędzy różnymi kategoriami respondentów.

Przyjęte podejście do pomiaru orientacji politycznej opierało się na odniesieniu do zachowań wyborczych w drugiej turze wyborów prezydenckich wiosną 2025 r. Pytania o uczestnictwo i głosowanie w wyborach prezydenckich wykorzystano jako wskaźnik sympatii politycznych, ponieważ w momencie realizacji sondażu wybory te stanowiły najświeższy punkt odniesienia – wybory parlamentarne z 15 października 2023 r. były już dosyć odległe, a wspomnienia o nich zaburzałyby obraz przemian układów partyjnych po obu stronach sceny politycznej. Głosowanie strategiczne w drugich turach może opierać się na różnorodnych mechanizmach [Plutowski i in., 2021]. Przede wszystkim jednak proces wyborczy pozwalający na pluralizm w pierwszej turze, a wymuszający polaryzację w drugiej odpowiadał naszym celom: umożliwiał porównanie wyborców trzonowych obu obozów z wyborcami napływowymi uzupełniającymi koalicję w sytuacji wymuszonej polaryzacji. Przyjęte podejście stanowiło kompromis – zastosowanie szczegółowych skal pomiarowych, takich jak na przykład „Kwestionariusz przekonań politycznych" [Czarnek i in., 2017], nie było możliwe ze względu na ograniczenia długości ankiety. Z drugiej strony polaryzujące odniesienie do wyborów prezydenckich wydaje się lepszym rozwiązaniem w obecnej sytuacji politycznej od innej typowej drogi na skróty w postaci zadawania pytania o samoocenę na dyferencjałowej skali lewica-prawica, którą wykorzystuje EB [Cichocki i in., 2024].

Bazą empiryczną porównania wyników przeprowadzonego badania uczyniono dane pochodzące z kolejnych 21 fal EB, międzykrajowego sondażu porównawczego zarządzanego przez Komisję Europejską i realizowanego na reprezentatywnych próbach dorosłych osób zamieszkujących poszczególne kraje członkowskie

oraz stowarzyszone z Unią Europejską (UE). W naszej analizie ograniczamy się do danych pochodzących z badań realizowanych w Polsce (w każdej fali wielkość próby wyniosła około 1000 respondentów) w okresie 2014-2024 [Jabkowski i in., 2023]. Bazy danych dla każdej fali pobrano z repozytorium GESIS, które publikuje zarówno bazy, jak i pełną dokumentację. Następnie pobrane bazy indywidualne poddano kumulacji oraz częściowej harmonizacji, aby ujednolicić zmieniające się w czasie formaty i nazwy zmiennych.

Tabela 3. Charakterystyki pomiaru wykorzystanych sondaży Eurobarometru

Edycja EB	Okres badań	Wielkość próby	
		Reszta kraju	ZZiP
81.4	2014-06	787	214
82.3	2014-11	818	215
83.3	2015-05	819	179
84.3	2015-11	812	200
85.2	2016-05	824	180
86.2	2016-11	839	180
87.3	2017-05	862	180
88.3	2017-11	847	167
89.1	2018-03	861	152
90.3	2018-11	832	193
91.5	2019-07	825	175
92.3	2019-12	792	216
93.1	2020-08	827	204
94.3	2021-03	810	226
95.3	2021-07	808	209
96.3	2022-02	813	220
97.5	2022-07	796	220
98.2	2023-02	795	219
99.4	2023-06	823	184
100.2	2023-11	802	222
101.3	2024-05	797	207

Źródło: obliczenia na podstawie danych GESIS – Instytut Leibniza dla Nauk Społecznych, Mannheim

Aby przeprowadzić analizę podobieństw oraz różnic w orientacjach społeczno-politycznych mieszkańców zamieszkujących dwa analizowane w tej publikacji obszary Polski, obejmujące z jednej strony województwa zaliczane do Ziem Zachodnich i Północnych (ZZiP), a z drugiej strony pozostałą część kraju, przyjęta w tym rozdziale perspektywa analityczna jest zarówno porównawcza, jak i wzdłużczasowa, co oznacza, iż interesuje nas zarówno występowanie różnic pomiędzy analizowanymi makroobszarami w odniesieniu do poszczególnych wymiarów postaw i opinii poddanych tutaj analizie, jak i to, czy ewentualne odmienności utrzymują się (bądź zmieniają) w czasie, układając w spójny wzorzec niepodlegający krótkoterminowym wahaniom. Zbiory danych EB zawierają informację o miejscu zamieszkania respondenta na poziomie NTS2 (Nomenklatura Jednostek Terytorialnych do Celów Statystycznych UE), który w polskim układzie administracyjnym zasadniczo odpowiada województwom (od 2018 r. województwo mazowieckie podzielone jest na dwa obszary NTS2, ale nie ma to wpływu na nasze analizy). Wyniki prezentowane są łącznie dla mieszkańców wszystkich województw zaliczonych do Ziem Zachodnich i Północnych oraz łącznie dla mieszkańców pozostałej części kraju. Warto zaznaczyć, że niemożliwe są przy tym zestawienia porównujące każde z 16 województw Polski. Wynika to z faktu, iż wielkość próby badawczej EB w każdym z województw nie jest na tyle duża, by możliwe były sensowne porównania między województwami. Sondaże te zakładają bowiem reprezentatywność na poziomie kraju, a nie jego regionów, natomiast przy podziale 5 do 11 efektywne wielkości prób dla obu warstw są wystarczająco duże, aby można było wnioskować o różnicach. W przeciwieństwie do sondażu przeprowadzonego w ramach badań własnych, badanie EB nie zwiększało też oczywiście kwot realizacyjnych dla pięciu województw ZZiP.

Dla właściwej interpretacji wyników przedstawionych w rozdziale 5 kluczowe wydają się dwie charakterystyki zastosowanej przez nas operacjonalizacji miar wykorzystanych do porównań mieszkańców ZZiP oraz osób z pozostałych obszarów Polski. Po pierwsze, niezależnie od oryginalnego kodowania wszystkie miary zostały przez nas przeskalowane do zakresu od 0 do 1. Ujednolicenie metryki pełni tu kilka funkcji analitycznych, pozwalając na porównanie różnic w odniesieniu do zmiennych mierzonych pytaniami o odmiennych skalach odpowiedzi. Dokonana przez nas transformacja monotoniczna do przedziału [0;1] ułatwia zatem interpretowanie wyników, ponieważ każda z przedstawionych wartości położona jest na wspólnej osi i o jednakowym kierunku, tj. od minimalnego do maksymalnego poziomu danej zmiennej. W praktyce oznacza to, że ocena tego jak duża jest różnica między ZZiP a pozostałą częścią Polski może być tutaj prowadzona w odniesieniu do jednolitej skali wielkości efektu, bez konieczności odwoływania się w każdym zestawieniu do specyfiki skali źródłowej.

Po drugie, spontanicznie udzielone przez respondentów odpowiedzi typu „nie wiem" zostały włączone do analiz i przekodowane przez nas jako wartości środ-

kowe, a nie potraktowane jako brak danych. Takie rozwiązanie ma istotne konsekwencje interpretacyjne i analityczne. Z jednej strony ogranicza to utratę obserwacji, a więc zmniejsza ryzyko, że porównania między grupami będą wrażliwe na natężenie braków odpowiedzi w badanych obszarach. Z drugiej strony wprowadza do wskaźników dodatkowy komponent treściowy, albowiem odpowiedź „nie wiem" przestaje być neutralnym brakiem odpowiedzi, lecz staje się sygnałem niepewności respondenta, dystansu, wycofania poznawczego lub braku ugruntowanej opinii. Oznacza to jednak, że różnice w zagregowanych wartościach zmiennych pomiędzy porównywanymi obszarami mogą odzwierciedlać nie tylko odmienne natężenie „postawy właściwej" (np. zaufania), lecz także różnice w skłonności do formułowania jednoznacznych ocen w odniesieniu np. do UE. W konsekwencji szczególnie ostrożnie należy interpretować niewielkie przesunięcia średnich w sytuacjach, gdy przedziały ufności są szerokie lub gdy w danej fali wzrasta poziom odpowiedzi niejednoznacznych.

1.2. Cztery pokolenia mieszkańców Ziem Zachodnich i Północnych

Aby uchwycić postępującą zmianę w postrzeganiu ZZiP przez kolejne generacje Polaków, na potrzeby analizy wyników badań wykorzystaliśmy kategorię pokolenia. Podobnie jak twórca pojęcia Karl Mannheim przyjęliśmy, że o przynależności do pokolenia nie decyduje wyłącznie rok urodzenia, ale pewne społeczne i historyczne wyznaczniki [Mannheim, 1952]. Zakładając, że z każdą zmianą generacyjną następuje przesunięcie horyzontu wspomnień, a ich miejsce zajmują nowe postawy wobec przeszłości [Assmann, 2013, s. 45-46], wyodrębniliśmy i scharakteryzowaliśmy cztery pokolenia współcześnie zamieszkujące ZZiP. Warto nadmienić, że już w okresie PRL w badaniach socjologicznych uwzględniano różne spojrzenie na ZZiP przez przedstawicieli różnych pokoleń [Tu jest mój dom, 1965].

Na potrzeby analizy wyników badań przyjęliśmy definicję pokolenia opartą na podejściu historycznym, która zakłada, że pokolenie to urodzona w określonym przedziale czasu grupa ludzi, która była świadkiem jednego lub kilku wydarzeń historycznych, mających wpływ na ich postawy i doświadczenia [Wrzesień, 2007, s. 136-137]. Doświadczenie pokoleniowe, nawet dla osób przynależących do jednego pokolenia, stanowi wciąż doświadczenie indywidualne, a reakcje na nie są uzależnione np. od przynależności społecznej, zawodowej, poziomu wykształcenia czy światopoglądu [Kłoskowska, 2012, s. 302-303], które także były elementem przeprowadzonego badania i w niektórych pytaniach okazały się istotną zmienną.

Czołowa we współczesnej polskiej socjologii interpretacja historycznych pokoleń koncentruje się na przeciwstawieniu dwóch wielkich pokoleń: pokolenia rodziców, których formatywna faza biografii przypadła na schyłkowy okres PRL, oraz pokolenie dzieci, których dorastanie przypadło na okres transformacji ustrojowej [Szafraniec, 2022].

Ze względu na cel przeprowadzonego badania, pokolenia ZZiP wyróżniliśmy na podstawie cech specyficznych dla grup wiekowych zamieszkujących ziemie przyłączone, dla których „reszta Polski" pozostaje punktem odniesienia. Wyróżniamy cztery pokolenia, natomiast z uwagi na sposób przeprowadzenia badania wyniki nie uwzględniają pierwszego wyodrębnionego przez nas pokolenia, którego wiek przekracza aktualnie 80 lat. Osoby w tym wieku po prostu nie są reprezentowane w panelach internetowych. Istotną nowością jest badanie 3. i 4. pokolenia, które do tej pory nie występowały w badaniach sondażowych zorientowanych na mieszkańców ZZiP.

1.2.1. Pokolenie wielkich migracji

Ta generacja jest kategorią szerszą, nie stanowi typowego pokolenia wyznaczonego na podstawie kryterium wieku. Obejmuje osoby urodzone przed II wojną światową, ale składa się z dwóch zróżnicowanych grup. Pierwsza grupa to osoby, które przed wojną uczestniczyły w życiu społecznym, a wybuch wojny i okupacja odcisnęły piętno na ich życiu rodzinnym, zawodowym i publicznym. Grupa ta, z racji pozycji w rodzinie i wieku (głównie osoby będące wówczas w wieku średnim około 30-50 lat oraz w wieku dojrzałym powyżej 50 lat), była odpowiedzialna za podjęcie decyzji w sprawie migracji na ZZiP. Drugą grupą w tej kategorii były osoby, które urodziły się przed II wojną światową, ale w momencie wybuchu wojny nie były jeszcze dorosłe. Ich okres dorastania (dzieciństwo i młodość) przypadał na lata wojny i okupacji, a w 1945 r. miały świadomość zmian zachodzących w otaczającej je rzeczywistości (konieczność opuszczenia dotychczasowego miejsca zamieszkania).

Dla tych grup migracja była istotnym doświadczeniem formacyjnym, które niezależnie od wieku towarzyszyło im w dalszym życiu na ZZiP. Członkowie tego pokolenia jako pierwsi zostali skonfrontowani z obcym dziedzictwem kulturowym i musieli zabezpieczyć podstawy bytowania materialnego w okresie pionierskim. Ich zadaniem stało się przejęcie, zagospodarowanie i zintegrowanie ZZiP z Polską. W momencie badania przedstawiciele tego pokolenia mieli więcej niż 80 lat.

1.2.2. Pokolenie powojenne

W skład tej grupy wchodzą osoby urodzone po II wojnie światowej, dla których doświadczenie powojennych migracji nie było bezpośrednie. Kategoria ta

obejmuje osoby, które w momencie badania były między 55. a 79. rokiem życia. Osoby te, w zależności od pochodzenia ich przodków, reprezentowały dwie grupy. Pierwszą z nich stanowili potomkowie osadników z Polski Centralnej, którzy mieli możliwość bezpośredniego kontaktu z dawnym miejscem zamieszkania swojej rodziny. Drugą grupą były osoby, które definitywnie utraciły możliwość fizycznego doświadczenia poprzedniego miejsca zamieszkania lub pobytu swoich przodków (np. Kresowiacy, Ukraińcy, reemigranci). Socjalizacja obu tych grup przebiegała w warunkach ukształtowanych przez pokolenie wielkich migracji (np. opowieści o wojnie, okupacji i dawnym miejscu zamieszkania). Wychowanie odbywało się w rzeczywistości Polski Ludowej. Dominujące niemieckie dziedzictwo kulturowe było dla nich jedynym znanym z autopsji krajobrazem, w którym dorastały.

1.2.3. Pokolenie postmigracyjne

Ta generacja składa się z osób urodzonych w epoce Gierka, Jaruzelskiego oraz początków transformacji, w momencie badania będących w wieku między 30. a 54. rokiem życia. Kwestia II wojny światowej, okupacji oraz migracji była dla nich jednym z tematów historycznych. Podobnie początki Polski Ludowej, m.in. okres stalinizmu, stanowiły dla nich fakty mało znane. Tylko częściowo doświadczyły pamięci generacyjnej swoich poprzedników, np. dziadków, na temat II wojny światowej i jej następstw. Elementem kształtującym były dla nich przemiany systemowe (polityczne i gospodarcze), miejsce zamieszkania przodków przed 1945 r. nie miało już tak istotnego znaczenia. Niemieckie dziedzictwo kulturowe, wobec przemian 1989 r., przestało być tematem tabu. Pokolenie to było świadkiem i uczestnikiem zmian w podejściu do obcej przeszłości kulturowej ZZiP.

1.2.4. Pokolenie zglobalizowane

Pokolenie ludzi urodzonych w III RP, w momencie badania będących w wieku między 18. a 29. rokiem życia. Doświadczenia wojny i jej konsekwencji, z racji upływu czasu, stanowią dla nich element odległej historii. Wiedzy o wydarzeniach z 1945 r. nie czerpią z bezpośredniego przekazu przedstawicieli pokolenia wielkich migracji, a jeśli pochodzi ona z relacji rodzinnych, to jest częścią pamięci wtórnej – interpretowanej i przekształcanej. Nie doświadczyli osobiście życia w Polsce Ludowej ani negatywnych konsekwencji gospodarczych i społecznych okresu transformacji. Doświadczeniem kształtującym jest przynależność do zjednoczonej Europy, a kwestia otwartych granic państwowych to dla nich oczywistość. Obce dziedzictwo kulturowe traktują jako jedno z równoważnych składników dziedzictwa ich miejsca zamieszkania, nie wykazują emocjonalnego stosunku do elementów przeszłości, które były wyzwaniem dla ich poprzedników na ZZiP.

2. Jak nazywać ziemie przyłączone do Polski w 1945 r.?

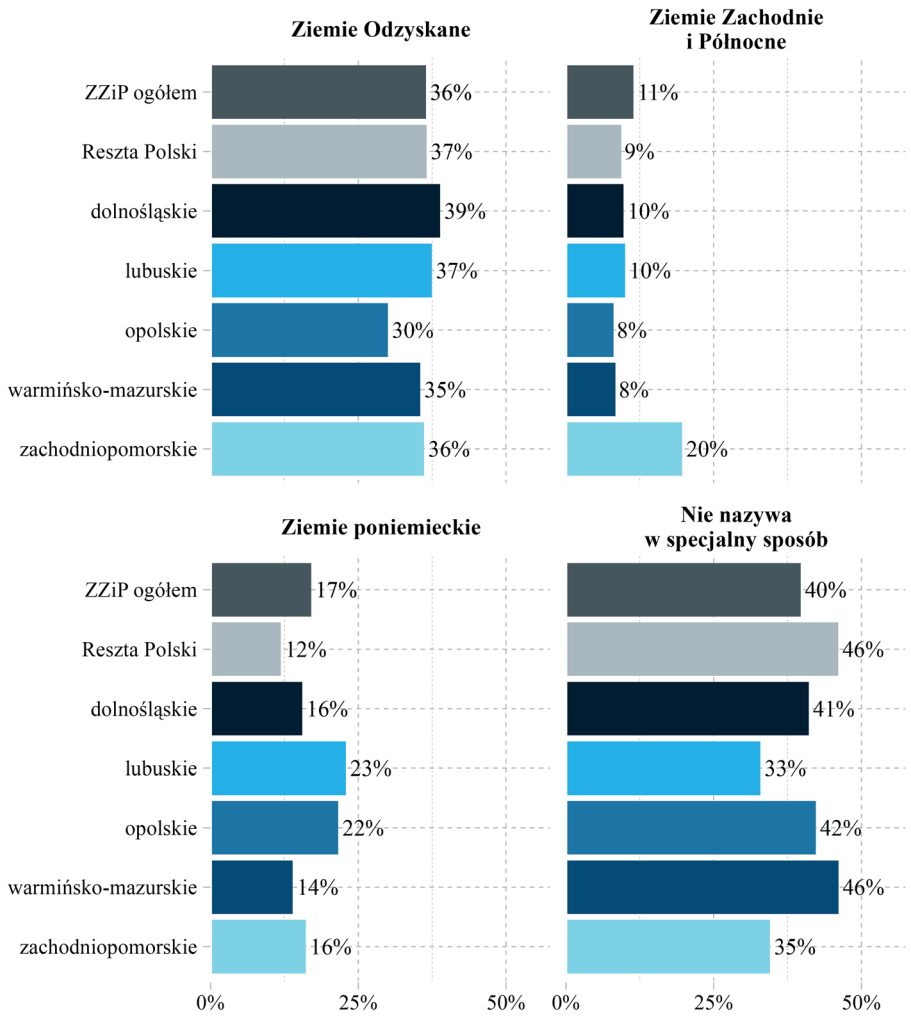
W ostatnich latach można zaobserwować ożywienie w poszukiwaniach neutralnej nazwy na określenie terenów przyłączonych do Polski (np. Poniemiecja, Odrzania, Niedopolska, Repatrland), które formułowane są głównie przez publicystów i reportażystów. Badacze podejmujący zagadnienie ZZiP, w zależności od indywidualnych preferencji, stosują pojęcia: Ziemie Odzyskane lub Ziemie Zachodnie i Północne, wprowadzając zapis w cudzysłowie, rezygnując z zapisu wielkimi literami, poprzedzając zapis skrótem „tzw." lub szukając pojęć bardziej opisowych. Sprawa nazewnictwa od 1989 r. stanowi realny problem, a także samodzielne zagadnienie badawcze [Jasiński, 2006; Siewior, 2018].

Okazuje się, że nawet autorzy nowych nazw mają uzasadnione wątpliwości co do zastępowania nimi utartej nazwy „Ziemie Odzyskane". Po dwóch latach od opublikowania swojej głośnej książki „Odrzania" pogląd na kwestię pojęcia zmienił autor najpopularniejszego z nich – Zbigniew Rokita. Jak sam zaznacza, nastąpiło to po wielu rozmowach z czytelnikami mieszkającymi w różnych częściach kraju. Obecnie Rokita reinterpretuje propagandowe odzyskanie i przypisuje je procesowi dokonanemu przez mieszkańców tych terenów już po 1989 r.: „Nie odzyskali ich jednak tak, jak chcieli komuniści – w imię sprawiedliwości dziejowej po tysiącletniej wojnie niemiecko-polskiej. Odzyskali je od komunistów, wyrwali je powojennej propagandzie i oswoili po raz drugi, ale tym razem samodzielnie i na swoich warunkach" [Rokita, 2025].

Mimo że badacze spierają się o zasadność stosowania współcześnie nazwy „Ziemie Odzyskane", większość badanych nie czuje potrzeby nazywania tego regionu w szczególny sposób (rysunek 2). Wyraźnie widać, że potrzeba posługiwania się szczególną nazwą w województwach ZZiP jest większa niż w pozostałej części Polski. W przypadku posługiwania się nazwą to najpopularniejszy w skali całej Polski pozostaje termin „Ziemie Odzyskane", co wskazuje, że nazwa ukształtowana w okresie Polski Ludowej nie została wyparta ani zastąpiona. W sytuacji posługiwania się nazwą alternatywną do utrwalonej nazwy propagandowej zarówno na ZZiP, jak i w reszcie Polski wskazuje się na „ziemie poniemieckie", jednak na

ZZiP nawiązanie do niemieckiej przeszłości tego terenu jest bardziej akceptowalne (17% ZZiP wobec 11,9% w reszcie Polski). Najmniej popularną nazwą są „Ziemie Zachodnie i Północne".

Rysunek 2. Określenia używane w odniesieniu do Ziem Zachodnich i Północnych



Źródło: badania własne

Spośród województw wchodzących w skład ZZiP najmniejszą potrzebę posługiwania się odrębną nazwą wykazują mieszkańcy województwa warmińsko-mazurskiego. Największą potrzebę odwoływania się do wspólnej nazwy tych re-

gionów zaobserwować można w województwie lubuskim (32,9% odpowiedzi „nie nazywam ich w specjalny sposób") oraz zachodniopomorskim (34,5% odpowiedzi „nie nazywam ich w specjalny sposób"). Jednocześnie w tych dwóch województwach dominującą odpowiedzią była nazwa „Ziemie Odzyskane" (37,4% w lubuskim, 36,1% w zachodniopomorskim). W województwie zachodniopomorskim zdecydowanie popularniejsza niż w innych regionach jest nazwa „Ziemie Zachodnie i Północne". Największe zróżnicowanie regionalne zaobserwować można przy odpowiedzi „ziemie poniemieckie".

Znaczące różnice zachodzą w generacyjnym ujęciu danych o nazwach stosowanych na określenie ziem przyłączonych do Polski w 1945 r. (tabela 4). Najpopularniejszą nazwą stosowaną przez wszystkie pokolenia pozostają „Ziemie Odzyskane", jednak różnice między pokoleniami są bardziej widoczne niż między mieszkańcami ZZiP a resztą Polski. Najchętniej nazwą tą posługują się przedstawiciele pokolenia powojennego (40,2% reszta Polski, 40,5% ZZiP), ale popularność tego terminu spada wraz z wiekiem badanych. Popularność tej nazwy jest zdecydowanie niższa wśród przedstawicieli pokolenia postmigracyjnego (33,1% reszta Polski, 34,6% ZZiP), a w pokoleniu zglobalizowanym to mieszkańcy reszty Polski częściej posługują się nazwą „Ziemie Odzyskane" niż ich rówieśnicy zamieszkujący ZZiP (37,9% reszta Polski wobec 31,9% ZZiP).

Różnice pokoleniowe widoczne są także w innych możliwych odpowiedziach. W pokoleniu powojennym ponad 45% badanych z reszty Polski nie posługuje się specjalną nazwą, podczas gdy wśród mieszkańców województw ZZiP jest to 37,3% (różnica 8,4 pp.). W pokoleniu postmigracyjnym różnica ta zmniejsza się do 7 pp., a w pokoleniu zglobalizowanym to mieszkańcy ZZiP częściej niż reszty Polski wskazują na brak szczególnej nazwy dla tego terytorium (46,6% ZZiP wobec 45,9% reszta Polski), a różnica między ZZiP a resztą Polski jest minimalna (0,7 pp.). Oznacza to, że pokolenie zglobalizowane nie różni się regionalnie jak wcześniejsze pokolenia, w których miejsce zamieszkania odgrywało pewną rolę w podejściu do ZZiP.

Największy rozdźwięk między pokoleniami zaobserwować można wśród stosujących nazwę „ziemie poniemieckie". Popularność tego pojęcia rośnie w kolejnych pokoleniach. Jest najmniej popularna wśród przedstawicieli pokolenia powojennego niezależnie od ich miejsca zamieszkania (różnica między ZZiP a resztą Polski wynosi 1,6 pp.). W kolejnych pokoleniach powiększa się nie tylko grono zwolenników stosowania tej nazwy, ale rośnie także różnica między mieszkańcami ZZiP a reszty Polski. Największymi zwolennikami nawiązywania do poniemieckiej historii tych ziem są przedstawiciele pokolenia postmigracyjnego zamieszkującego ZZiP (23% wobec 16,1% w reszcie Polski), którzy osiągali dorosłość lub zdobywali wykształcenie w okresie tuż po przełomie 1989 r., w którym nastąpił zwrot ku badaniu i popularyzacji niemieckiego dziedzictwa kulturowego. Popu-

larność tego pojęcia maleje w pokoleniu zglobalizowanym (zarówno na ZZiP, jak i poza nimi), czemu jednak towarzyszy większy rozdźwięk między mieszkańcami ZZiP a reszty Polski (różnica 8,8 pp., wcześniej 6,9 pp.).

Tabela 4. Określenia używane w odniesieniu do ZZiP (w %). Respondenci mogli wskazać więcej niż jedną odpowiedź

Pokolenia	Podział	Ziemie Odzyskane	ZZiP	Ziemie poniemieckie	Nazywam inaczej	Nie nazywam
Powojenne: 55-79	Reszta Polski	40,2	10,0	7,3	0,5	45,7
	ZZiP	40,5	14,2	8,9	1,2	37,3
Postmigracyjne: 30-54	Reszta Polski	33,1	8,7	16,1	0,2	46,5
	ZZiP	34,6	9,6	23,0	0,7	39,4
Zglobalizowane: 18-29	Reszta Polski	37,9	9,8	10,7	0,0	45,9
	ZZiP	31,9	9,9	19,5	0,0	46,6

Źródło: badania własne

Stosunek do nazywania terenów przyłączonych do Polski w 1945 r. uzależniony jest także od orientacji politycznych (tabela 5). Najpopularniejsze pojęcie – „Ziemie Odzyskane" stosowane jest chętniej przez badanych o poglądach konserwatywno-prawicowych (40,9%) niż o orientacji liberalno-lewicowej (35,3%).

Brak potrzeby nazywania tego terytorium wspólną nazwą najczęściej deklarują badani o poglądach liberalno-lewicowych zamieszkujący resztę Polski (48,6%). Interesujące jest zróżnicowanie regionalne, które wskazuje, że osoby mające takie poglądy, ale zamieszkujące tereny ZZiP, deklarują odpowiedzi zbliżone do odpowiedzi badanych przyznających się do poglądów konserwatywno-prawicowych. Zjawisko to występuje zarówno w przypadku braku specjalnej nazwy dla tych terenów, jak i w stosunku do pojęć „Ziemie Zachodnie i Północne" oraz „ziemie poniemieckie".

Tabela 5. Określenia używane w odniesieniu do ZZiP – porównanie elektoratów (w %)

Nazwa	Kandydat	Reszta Polski	ZZiP ogółem
Ziemie Odzyskane	Karol Nawrocki	40,9	43,4
	Rafał Trzaskowski	35,3	36,2

Nazwa	Kandydat	Reszta Polski	ZZiP ogółem
Ziemie Zachodnie i Północne	Karol Nawrocki	11,0	11,4
	Rafał Trzaskowski	8,9	12,3
Ziemie poniemieckie	Karol Nawrocki	14,8	17,4
	Rafał Trzaskowski	9,4	16,6
Nie nazywam	Karol Nawrocki	39,3	34,1
	Rafał Trzaskowski	48,6	39,2

Źródło: badania własne

3. Co Polacy wiedzą o Ziemiach Odzyskanych?

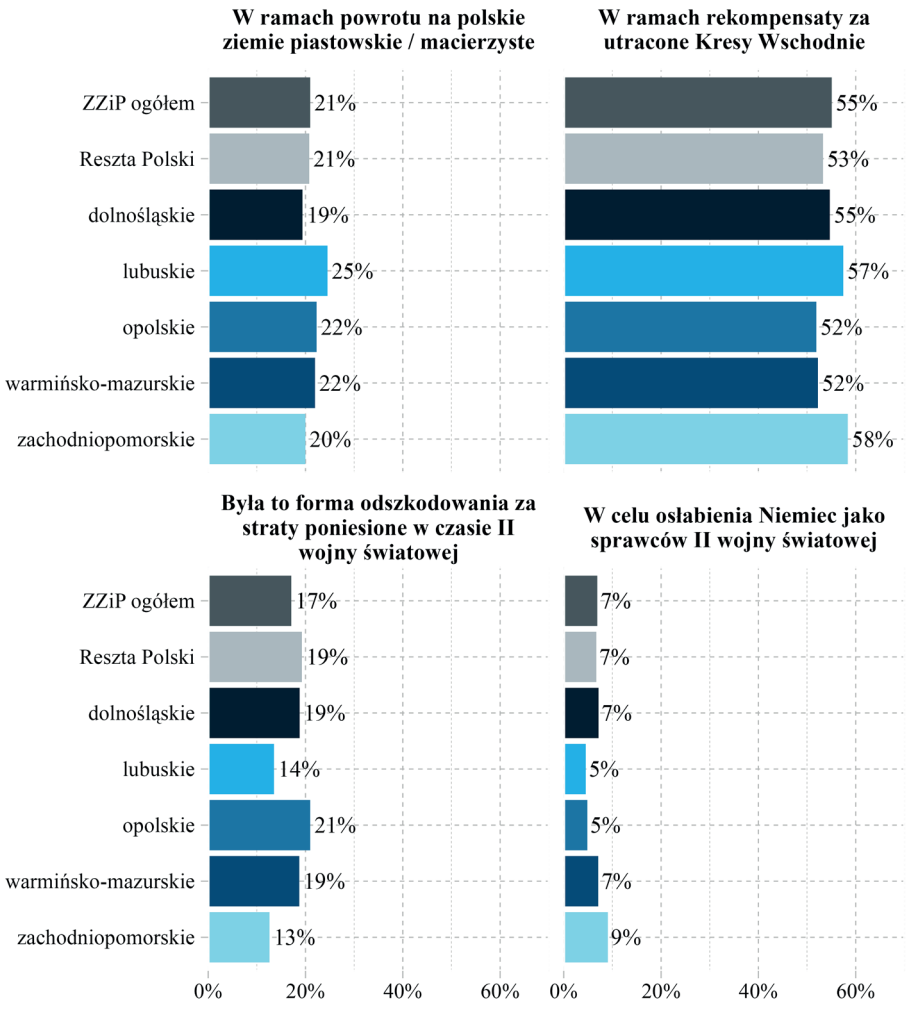
Rozstrzygnięcia dotyczące kształtu terytorialnego Polski po zakończeniu II wojny światowej zapadały ponad głowami Polaków na konferencjach w Jałcie i Poczdamie. Przyznanie Polsce ZZiP stanowiło element nowego „pojałtańskiego" porządku w Europie.

Dla polskich władz oraz ogółu Polaków ważne było uzasadnienie przyznania „ziem poniemieckich". Ówczesne władze komunistyczne w Polsce akceptowały wygodną politycznie tezę o „powrocie do Macierzy utraconych przed wiekami ziem piastowskich". Większość Polaków była jednak przekonana, iż Ziemie Odzyskane to rekompensata za Kresy Wschodnie utracone na rzecz ZSRR. Teza ta była niewygodna dla władz w Warszawie ze względu na uzależnienie od Moskwy. Padały także inne argumenty odnośnie do praw i legitymizacji Polski do przejęcia ZZiP.

W prowadzonym przez nas sondażu badanym przedstawiono cztery uzasadnienia przyznania Polsce po II wojnie światowej ZZiP z prośbą o przedstawienie opinii w tej sprawie. Rozkłady odpowiedzi obrazuje rysunek 3.

Badani najczęściej akceptowali stwierdzenie, że przejęcie przez Polskę ZZiP miało miejsce w ramach rekompensaty za utracone Kresy Wschodnie. Uważa tak ponad połowa badanych. Odsetek ten w przypadku mieszkańców ZZiP wynosi 55,1%, podczas gdy wśród mieszkańców reszty Polski sięga 53,3%. Biorąc pod uwagę fakt, że około jedna piąta badanych zgadza się z poglądem, iż była to także forma odszkodowania za straty poniesione w czasie II wojny światowej, wówczas okaże się, że ponad 70% badanych wiąże przyłączenie ziem poniemieckich z zadośćuczynieniem za doznane straty zarówno terytorialne, jak i materialne poniesione w wyniku II wojny światowej. W tym względzie nie występują różnice pomiędzy mieszkańcami ZZiP (72,2%) i reszty kraju (72,6%). Najwięcej osób przekonanych, że ZZiP to rekompensata za Kresy Wschodnie, jest wśród mieszkańców województwa zachodniopomorskiego (58,4%) i lubuskiego (57,4%), a najmniej w województwie opolskim (51,9%) i warmińsko-mazurskim (52,3%).

Rysunek 3. Odpowiedzi na pytanie „Dlaczego Polska przejęła w 1945 r. dawne ziemie niemieckie na zachodzie i północy kraju?"



Źródło: badania własne

W tej kwestii występują różnice pokoleniowe (tabela 6.). Dla najstarszych badanych Polaków (pokolenie powojenne) zamieszkałych na ZZiP odsetek ten wynosi 64,8% (62,5% dla całej Polski). Wśród reprezentantów pokolenia postmigracyjnego osiąga on na ZZiP poziom 50,1% wobec 49,6% w całej Polsce. Wskaźnik ten jest najniższy wśród najmłodszego pokolenia (odpowiednio 45,6% i 42%).

Najbardziej przekonane do takiego uzasadnienia są osoby posiadające związki z ZZiP oraz osoby o poglądach konserwatywno-prawicowych (różnica w stosunku do postaw liberalno-lewicowych wynosi 10 pp.).

Tabela 6. Uzasadnienia przejęcia Ziem Zachodnich i Północnych (w %)

Uzasadnienie	Podział	Pokolenie powojenne	Pokolenie post-migracyjne	Pokolenie zglobalizowane
W ramach powrotu na polskie ziemie piastowskie / macierzyste	ZZiP ogółem	20,0	20,8	23,8
	Reszta Polski	22,3	19,9	19,4
W ramach rekompensaty za utracone Kresy Wschodnie	ZZiP ogółem	64,8	50,1	45,6
	Reszta Polski	62,5	49,6	42,0
Była to forma odszkodowania za straty poniesione w II wojnie światowej	ZZiP ogółem	9,8	20,7	24,3
	Reszta Polski	9,3	23,8	30,0
W celu osłabienia Niemiec jako sprawców II wojny światowej	ZZiP ogółem	5,5	8,3	6,3
	Reszta Polski	5,9	6,7	8,5

Źródło: badania własne

Za poglądem, iż przyłączenie ZZiP odbyło się w ramach „powrotu na polskie ziemie piastowskie / macierzyste" opowiedziała się jedna piąta badanych mieszkających zarówno na ZZiP, jak i w pozostałej części kraju. W tym względzie nie występują istotne różnice pokoleniowe, choć uwidaczniają się dwie przeciwstawne tendencje – na ZZiP przekonanie o powrocie rośnie w kolejnych pokoleniach, podczas gdy w pozostałej części kraju przekonanie o powrocie maleje w kolejnych pokoleniach. Im osoby bardziej związane z ZZiP oraz o poglądach konserwatywnych, tym poparcie dla tego typu argumentacji jest większe. Zróżnicowanie terytorialne w obrębie ZZiP nie ma większego znaczenia.

Podobne pytanie zadano w badaniach przeprowadzonych na reprezentatywnej próbie ogółu mieszkańców Polski przez Centrum Badań Opinii Społecznej (CBOS) w maju 1996 r. [Kompleks wypędzenia, 1998, s. 439-445]. Trzy czwarte osób biorących udział w tych badaniach (77%) akceptowało tezę o powrocie Polski na „prastare ziemie piastowskie". Oznacza to obecnie spadek tego typu poglądów o ponad 55 pp. Okazuje się, iż wraz z upływem czasu ten dotychczas dominujący przekaz słabnie, szczególnie wśród najmłodszego pokolenia.

Na przestrzeni ostatnich trzydziestu lat nie zmieniło się natomiast przekonanie, iż przyznanie ZZiP stanowiło „zrekompensowanie Polsce utraty ziem na

wschodzie". W 1996 r. uważało tak 57% Polaków, a w 2025 r. 54%. Okazuje się, iż argumentacja o rekompensacie terytorialnej jest zadziwiająco trwała i nie podlega zmieniającym się uwarunkowaniom geopolitycznym, wewnątrzpolitycznym, społecznym, w tym polityce historycznej państwa.

Zwolennicy poglądu, iż legitymizacja Polski do przejęcia ZZiP jest „osłabieniem Niemiec jako sprawców II wojny światowej", stanowią w badaniach z 2025 r. znikomy udział (około 7% badanych). Najwięcej jest ich w województwie zachodniopomorskim (9%), a najmniej w lubuskim (4,5%). Poglądy polityczne oraz związek z ZZiP nie różnicowały postaw w tym względzie.

4. Zintegrowane czy wciąż odrębne?

Przybycie polskich osadników na ZZiP było nie tylko zmianą miejsca zamieszkania w obrębie państwa, lecz oznaczało też konieczność skonfrontowania się z nową, z reguły postrzeganą jako obca i wroga, „poniemiecką rzeczywistością".

Szczególnie dla Kresowian i osadników z Polski Centralnej obcy był nie tylko klimat i krajobraz, ale także otaczająca zabudowa, układ architektoniczny czy dotychczasowi mieszkańcy (Niemcy, ludność rodzima). Nie dotyczyło to osadników z terenu Wielkopolski czy Kujaw, którzy w okresie II RP żyli na pograniczu polsko-niemieckim, a do 1918 r. byli obywatelami Rzeszy.

Mieszkańcy przyłączonych do Polski „Ziem Nowych" zdawali sobie sprawę, że nie wystarczy przejęcie terytorium i dóbr materialnych, ale istnieje potrzeba oswojenia i przyswojenia owej zdobyczy poprzez nadanie jej racji historycznych, moralnych czy mitycznych. Nie do końca przekonywała ich propagowana przez władze myśl głosząca, że jeżeli coś kiedyś należało do nas, to znowu powinno (m.in. hasło „Byliśmy, jesteśmy, będziemy").

Wraz z upływem czasu następowała zmiana postaw w postrzeganiu odrębności i specyfiki ZZiP w stosunku do reszty kraju, zarówno wśród kolejnych pokoleń mieszkańców Ziem Odzyskanych, jak i mieszkańców całej Polski.

4.1. Regionalna tożsamość Ziem Zachodnich i Północnych

Jak wykazują badania, przełamane zostało funkcjonujące od lat przekonanie, iż mieszkańcy ZZiP charakteryzują się mniejszym przywiązaniem do swojego miejsca zamieszkania i regionu niż mieszkańcy reszty Polski. Wskaźniki tożsamości lokalnej i regionalnej rejestrowane w obu grupach są niemal identyczne. Występują natomiast zróżnicowania w obrębie ZZiP.

Mieszkańcy ZZiP w 76% identyfikują się z miejscowością, w której mieszkają (zdecydowanie identyfikuje się 35%, a 41% raczej się identyfikuje). W przypadku pozostałej części Polski odsetek ten wynosi 74% (33% zdecydowanie się identyfikuje, a 41% raczej się identyfikuje).

W przypadku tożsamości regionalnej liczba osób identyfikujących się z regionem zamieszkania jest o prawie 2 pp. wyższa wśród mieszkańców ZZiP niż reszty Polski (odpowiednio 81% wobec 79%). Odsetek identyfikujących się z Polską, który stanowi typowo stosowany sondażowy wskaźnik tożsamości narodowej, jest niemal identyczny i wynosi w przypadku ZZiP 88%, a reszty kraju 89%. Identyczne są wskaźniki dotyczące tożsamości europejskiej. Wynoszą one 61% w przypadku mieszkańców ZZiP i pozostałej części Polski.

Zróżnicowanie wewnątrz ZZiP jest najbardziej widoczne w stosunku do identyfikacji z miejscowością w przypadku województwa dolnośląskiego, gdzie wynosi 76% wobec najniższego wskaźnika dotyczącego województwa lubuskiego (72%). Największe różnice wynikające z identyfikacji występują między województwem warmińsko-mazurskim a lubuskim. W przypadku identyfikacji z regionem różnica między tymi regionami wynosi 9 pp. (warmińsko-mazurskie 86%, lubuskie 77%). Podobnie różnicuje się identyfikacja z Polską – 7 pp. (warmińsko-mazurskie 91%, lubuskie 84%). W przypadku identyfikacji z UE różnica jest najmniejsza – 4 pp. (warmińsko-mazurskie 64%, lubuskie 57%).

Mieszkańcy ZZiP częściej identyfikują się z regionem niż miejscowością, najmocniej jednak z krajem, co jest zgodne z tendencją ogólnopolską. Wyraźna jest także tendencja pokoleniowa (tabela 7): poziom identyfikacji obniża się z pokolenia na pokolenie w każdym z czterech wymiarów, przy czym spadek jest najsilniejszy dla identyfikacji z Polską (z około 4,6 w pokoleniu powojennym do około 4,2 w zglobalizowanym). We wszystkich pokoleniach zachowana jest ta sama hierarchia: najsilniejsza jest identyfikacja z Polską (4,18-4,65), następnie z regionem i miejscowością, a najsłabsza z UE. Różnice między ZZiP a resztą Polski są niewielkie i nie mają jednolitego kierunku.

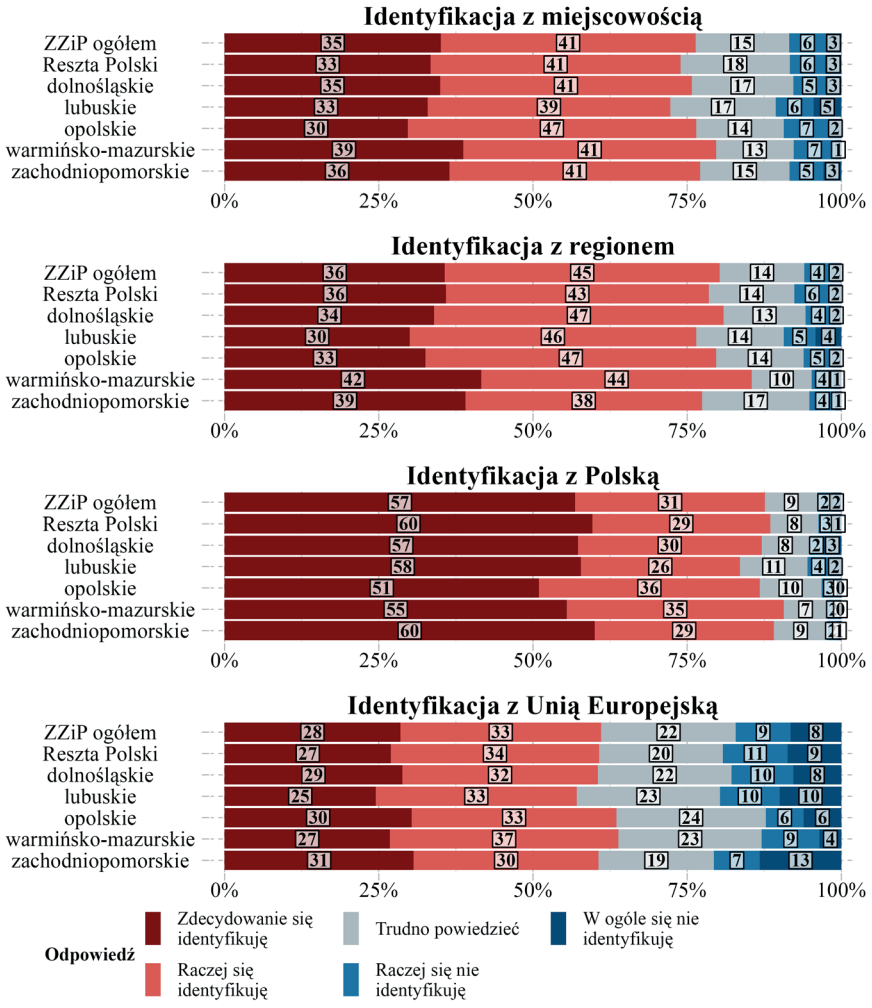
Tabela 7. Poziomy identyfikacji w przekroju pokoleniowym (średnia ze skali Likerta 1-5)

	Pokolenie powojenne		**Pokolenie postmigracyjne**		**Pokolenie zglobalizowane**	
	ZZiP	Reszta Polski	ZZiP	Reszta Polski	ZZiP	Reszta Polski
Identyfikacja z miejscowością	4,12	4,15	3,98	3,9	3,79	3,71
Identyfikacja z regionem	4,18	4,22	4,06	4,02	3,91	3,74
Identyfikacja z Polską	4,55	4,65	4,33	4,31	4,18	4,26
Identyfikacja z Unią Europejską	3,79	3,92	3,53	3,4	3,61	3,39

Źródło: badania własne

W pokoleniu powojennym mieszkańcy ZZiP identyfikują się nieco słabiej we wszystkich wymiarach. W pokoleniu postmigracyjnym i zglobalizowanym różnice te w większości zanikają lub odwracają się. Wyniki badań zaprezentowane na rysunku 4 wskazują, że nie potwierdziła się teza o większej otwartości na UE w zachodniej Polsce – na brak identyfikacji z UE wskazuje 17% mieszkańców ZZiP, a w reszcie Polski 20%.

Rysunek 4. Poczucie związku z miejscowością, regionem, krajem i Unią Europejską



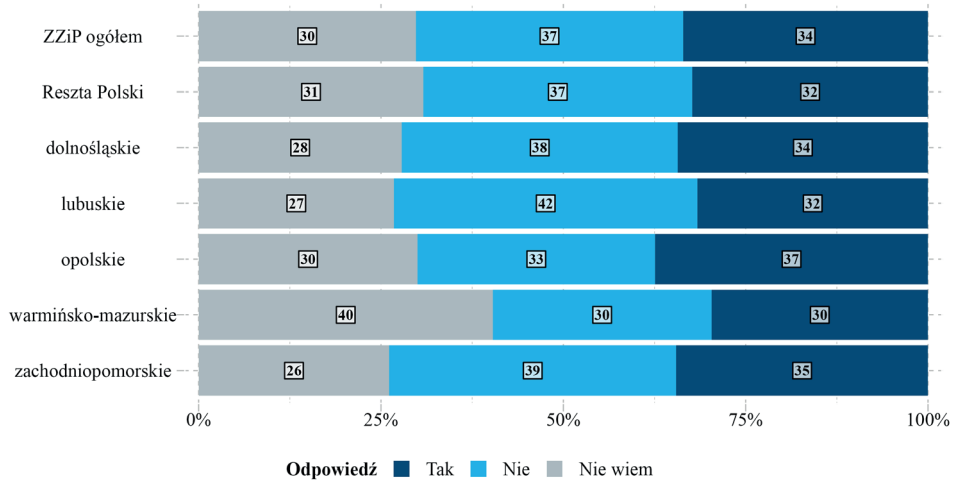
Źródło: badania własne

4.2. Czy ziemie przyłączone różnią się od reszty Polski?

Badanym postawiono również pytanie dotyczące tej kwestii: „Czy dawne ziemie niemieckie przyłączone w 1945 r. do Polski różnią się obecnie od pozostałej części kraju?" (rysunek 5).

Co trzeci mieszkaniec ZZiP (33,6%) uważa, że istnieją różnice pomiędzy ZZiP a resztą kraju. Odsetek wyrażających taką opinię nie różni się od odsetka podobnie deklarujących mieszkańców reszty Polski (32,3%). Zbliżona jest liczba badanych, którzy nie podzielają tego poglądu, tzn. nie dostrzegają różnic pomiędzy oboma częściami Polski (36,6% mieszkańców ZZiP i 36,9% reszty kraju) oraz nie mają zdania w tej sprawie (odpowiednio 29,8% i 30,8%).

Rysunek 5. Przekonanie, że dawne ziemie niemieckie przyłączone w 1945 r. do Polski różnią się obecnie od pozostałej części kraju



Źródło: badania własne

Niewielkie są różnice poglądów w tym względzie z uwagi na region ZZiP. Największy odsetek osób przekonanych o tych różnicach odnotowano wśród mieszkańców województw opolskiego (37,4%), zachodniopomorskiego (34,5%) i dolnośląskiego (34,3%). Postrzeganie istotnych różnic cechuje mieszkańców warmińsko-mazurskiego (29,7%) i lubuskiego (31,6%). Najwięcej osób, które nie dostrzegają różnic, występuje w zachodniopomorskim (39,4%) i dolnośląskim (34,3%). W województwie warmińsko-mazurskim najwyższy jest natomiast odsetek badanych, którzy nie mają zdania w tej sprawie (40,3%). Najmniej jest wśród mieszkańców lubuskiego (26,8%) i zachodniopomorskiego (26,1%).

W przeciwieństwie do niewielkiego zróżnicowania w tej kwestii wśród poszczególnych regionów ZZiP, wyraziście rysują się odrębności postaw wśród czterech pokoleń mieszkańców ZZiP zaprezentowane w tabeli 8.

Tabela 8. Przekonanie, że dawne ziemie niemieckie przyłączone w 1945 r. do Polski różnią się obecnie od pozostałej części kraju (w %)

Odpowiedź	Podział	Pokolenie powojenne	Pokolenie postmigracyjne	Pokolenie zglobalizowane
Różnią się	ZZiP ogółem	34,5	34,1	29,7
	Reszta Polski	30,4	32,4	36,6
Nie różnią się	ZZiP ogółem	44,5	31,5	32,3
	Reszta Polski	46,3	34,1	22,7
Nie wiem	ZZiP ogółem	21,0	34,3	38,0
	Reszta Polski	23,3	33,5	40,8

Źródło: badania własne

Istotna różnica pokoleniowa (12 pp.) uzewnętrzniła się wśród tych mieszkańców ZZiP, którzy nie widzą różnicy pomiędzy ZZiP i resztą Polski. Dla pokolenia powojennego odsetek ten wynosi 44,5% w stosunku do pokolenia postmigracyjnego (31,5%) i zglobalizowanego (32,3%). Wśród mieszkańców reszty Polski różnica między pokoleniem powojennym a zglobalizowanym jest jeszcze większa i wynosi 24 pp. To istotne zróżnicowanie wynika w znacznej mierze z doświadczeń życiowych. Pokolenie powojenne i częściowo postmigracyjne doświadczyło na podstawie własnego losu (lub najbliższych: dziadków, rodziców) traumy związanej z następstwami II wojny światowej i konfrontacją z „poniemieckością". Wśród pokolenia zglobalizowanego ta obcość zanikła.

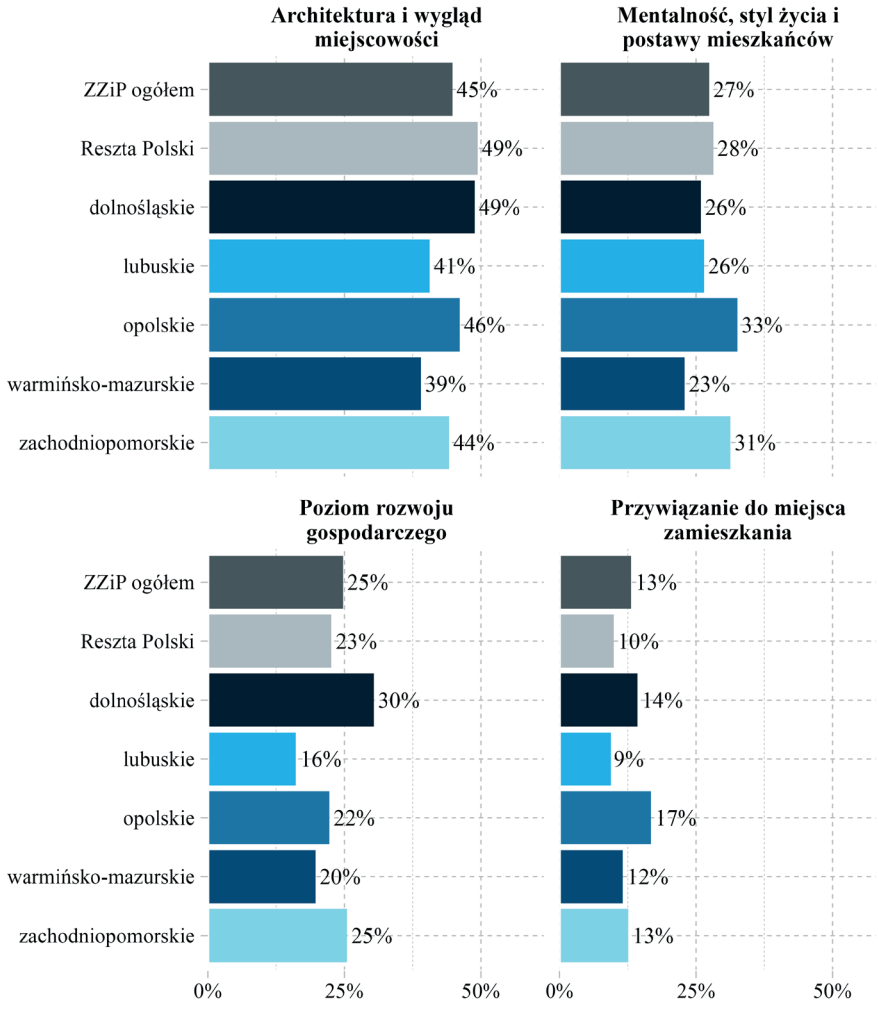
Prawie 30% (29,7 pp.) przedstawicieli najmłodszego pokolenia ZZiP dostrzega istnienie różnic wobec 34,5% reprezentantów najstarszego badanego pokolenia. Podczas gdy widoczność różnic zmniejsza się w kolejnych pokoleniach mieszkańców ZZiP, zwiększa się ich świadomość wśród mieszkańców pozostałych części kraju (pokolenie powojenne 30,4%, pokolenie zglobalizowane 36,6%). Zarówno na ZZiP, jak i w reszcie kraju liczba osób niezdecydowanych w tej sprawie rośnie w kolejnych pokoleniach.

Różnice te skorelowane są z poglądami politycznymi badanych. Osoby o orientacji konserwatywno-prawicowej na ZZiP w mniejszym stopniu są przekonane o istnieniu różnic niż w pozostałej części kraju (30,1% mieszkańcy ZZiP i 35,9% reszty Polski), natomiast osoby o postawach liberalno-lewicowych na ZZiP częściej dostrzegają różnice niż w reszcie Polski (38% mieszkańcy ZZiP i 30,6% reszta Polski).

4.3. Czynniki wpływające na odrębność ziem przyłączonych

Kolejne pytanie dotyczyło tego: „Pod jakimi względami dawne ziemie niemieckie różnią się od pozostałej części kraju?" (rysunek 6). Spośród czterech wyróżnionych cech badani na pierwszym miejscu wskazali architekturę i wygląd miejscowości: 44,8% mieszkańców ZZiP i 49,4% reszty Polski. Na kolejnych miejscach znalazły się mentalność, styl życia i postawy mieszkańców (odpowiednio 27% i 28,2%), poziom rozwoju gospodarczego (24,7% i 22,6%) oraz przywiązanie do miejsca zamieszkania (13,1% i 9,9%). Dwie ostatnie cechy były bardziej dostrzegane przez mieszkańców ZZiP niż pozostałej części Polski.

Rysunek 6. Czynniki różnicujące ZZiP od pozostałych części kraju



Źródło: badania własne

Architekturę i wygląd miejscowości jako cechę różnicującą wskazało najwięcej badanych na Dolnym Śląsku (48,9%), a najmniej na Warmii i Mazurach (39%). Na odrębne cechy mentalnościowe zwróciło uwagę najwięcej mieszkańców województwa opolskiego (32,6%). Natomiast najmniej liczne wskazania tych cech wystąpiły na Warmii i Mazurach (22,9%). Poziom rozwoju gospodarczego także różnicował mieszkańców poszczególnych regionów ZZiP. Najczęściej wskazywany był w bogatym województwie dolnośląskim (30,4%), a najrzadziej w relatywnie biednym województwie lubuskim (16,1%) i warmińsko-mazurskim (19,7%). Różnicę w przywiązaniu do miejsca zamieszkania najczęściej odnotowywano w województwie opolskim (16,8%) i dolnośląskim (14,2%), zdecydowanie rzadziej w lubuskim (9,4%) i warmińsko-mazurskim (11,6%).

Największe zróżnicowanie opinii dotyczących odrębności ZZiP w ujęciu pokoleniowym występuje w ocenie poziomu rozwoju gospodarczego oraz architektury i wyglądu miejscowości (tabela 9). Dla nieujętego w badaniu pokolenia wielkich migracji architektura ZZiP istotnie różniła się od wyglądu zabudowań w Polsce Centralnej i na Kresach. Dla pokoleń urodzonych na ZZiP była już czymś zastanym. Szczególnie widoczne jest to wśród najmłodszego pokolenia (41% wśród pokolenia zglobalizowanego wobec 49,2% wśród pokolenia wielkich migracji). Podobnie jest w przypadku poziomu rozwoju gospodarczego. Na cechę tę wskazało 30,3% reprezentantów najstarszego badanego pokolenia i 21,6% najmłodszego. Co charakterystyczne, największe zróżnicowanie postaw pomiędzy skrajnymi pokoleniami dotyczy braku wiedzy o różnicach pomiędzy ZZiP a resztą kraju. Brak wiedzy na ten temat deklaruje 37% pokolenia zglobalizowanego wobec 24,5% pokolenia powojennego (dla całej Polski różnice te wynoszą 35,4% i 25,2%).

Tabela 9. Postrzeganie różnic między ZZiP a resztą kraju (% odpowiedzi „tak")

Wymiar	Podział	Pokolenie powojenne	Pokolenie postmigracyjne	Pokolenie zglobalizowane
Architektura i wygląd miejscowości	ZZiP ogółem	49,2	42,5	41,0
	Reszta Polski	57,3	44,0	46,2
Mentalność, styl życia i postawy mieszkańców	ZZiP ogółem	27,3	28,9	23,3
	Reszta Polski	26,6	30,2	25,9
Przywiązanie do miejsca zamieszkania	ZZiP ogółem	12,5	13,6	13,2
	Reszta Polski	5,7	12,5	12,3
Poziom rozwoju gospodarczego	ZZiP ogółem	30,3	21,2	21,6
	Reszta Polski	25,6	21,0	20,3
Nie wiem	ZZiP ogółem	24,5	35,4	37,0
	Reszta Polski	25,2	31,8	35,4

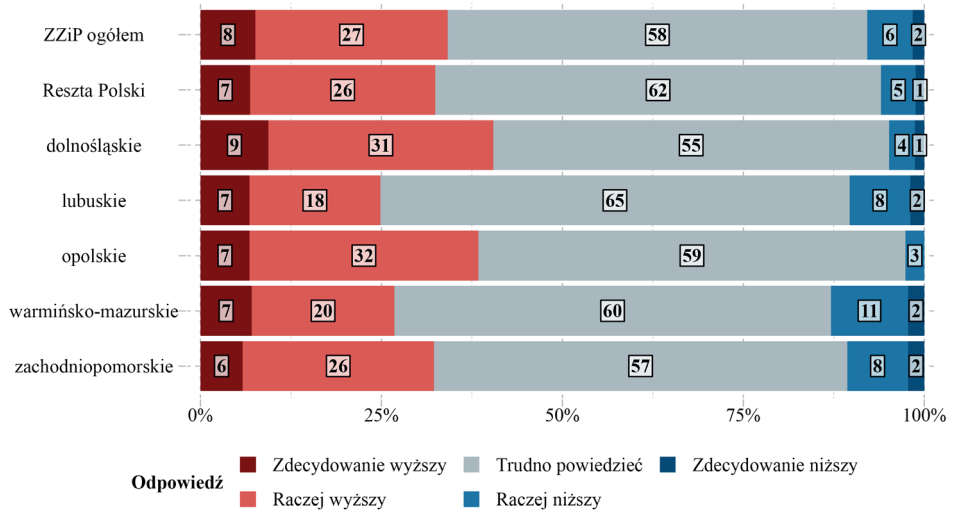
Źródło: badania własne

Różnice międzypokoleniowe nie są statystycznie istotne w przypadku takich cech, jak mentalność, styl życia i postawy (około 1/4 badanych) czy przywiązanie do miejsca zamieszkania (po około 12%). Na tę ostatnią cechę zwraca uwagę 12,5% respondentów z najstarszego badanego pokolenia ZZiP wobec 5,7% w pozostałej części kraju. Pokolenia postmigracyjne i zglobalizowane nie wykazują różnic między ZZiP a resztą Polski w tym względzie.

Zróżnicowanie polityczne badanych nie wpływało w sposób istotny na postrzeganie powyższych zagadnień.

Badani zostali poproszeni o ocenę różnicy w poziomie życia między ZZiP a resztą Polski w pięciostopniowej skali (rysunek 7). Dominującą odpowiedzią zarówno na ZZiP, jak i w pozostałej części Polski było „trudno powiedzieć". Nie można jednak wnioskować, że badani uznają ZZiP za obszar o wyższym poziomie życia, ale wśród osób udzielających odpowiedzi zdecydowanie przeważają oceny pozytywne. Nie ma w tym względzie znaczących różnic między ZZiP ogółem a resztą Polski, choć mieszkańcy ZZiP częściej wyrażali swoją opinię na ten temat. Różnice ujawniają się między poszczególnymi województwami.

Rysunek 7. Opinie o różnicach poziomu życia między ZZiP a resztą kraju



Źródło: badania własne

Najwyższą pozytywną ocenę poziomu życia na ZZiP odnotowano w województwie dolnośląskim. Łącznie 40,5% badanych uważa, że jest on wyższy niż w pozostałej części kraju, jednocześnie tylko 4,9% ocenia ten poziom jako niższy. W tym regionie najbardziej wyraźnie występuje przekonanie o przewadze poziomu życia nad średnią ogólnokrajową, co może być związane z własną dobrą sytu-

acją gospodarczą – PKB w przeliczeniu na jednego mieszkańca w województwie dolnośląskim jest (poza warszawskim regionem stołecznym) najwyższy w kraju i wynosi 106,5%, a w lubuskim i opolskim jednym z niższych (odpowiednio 79,8% i 80,4%) [Informacje sygnalne, 2025]. Mimo zdecydowanie gorszej sytuacji gospodarczej, pozytywnie poziom życia na ZZiP oceniają także mieszkańcy województwa opolskiego.

Najmniej przekonani o wyższym poziomie życia na ZZiP są mieszkańcy województwa warmińsko-mazurskiego. Wśród regionów ZZiP jest to obszar o najniższym wskaźniku PKB na mieszkańca, ogółem w Polsce ma trzecie pod względem wielkości najniższe PKB, co może wpływać na odpowiedzi dotyczące poziomu życia. Mimo że bilans odpowiedzi pozostaje w tym przypadku także dodatni, to ten region ZZiP charakteryzuje się najbardziej krytyczną opinią w tym względzie, znacząco odróżniając się od dolnośląskiego czy opolskiego.

W województwie lubuskim dominuje brak zdecydowania. 64,8% badanych – najwięcej spośród wszystkich regionów ZZiP, wybrało odpowiedź „trudno powiedzieć". Mimo to nawet w lubuskim oceny pozytywne są ponad dwukrotnie częstsze niż negatywne. Więcej ocen negatywnych udzielili natomiast mieszkańcy województwa zachodniopomorskiego, gdzie stosunek ocen negatywnych do pozytywnych wynosi 10,7% do 32,3%.

5. Ziemie Zachodnie i Północne w sondażach Eurobarometru

Pojedynczy sondaż dostarcza jedynie punktowego oszacowania rozkładów opinii w konkretnym momencie, co powoduje, że uzyskane wyniki nie posiadają innych punktów odniesienia. Utrudnia to interpretację, ale przede wszystkim rodzi obawy o rzetelność i trafność uzyskanych oszacowań. Każdy sondaż może być obciążony w sposób systematyczny, np. przez błędy reprezentacji, efekty sformułowania lub kolejność zadawania pytań, a także przez czynniki sytuacyjne występujące w trakcie realizacji badania. W przeciwieństwie do błędu losowego, obciążenie systematyczne nie zmniejsza się wraz ze wzrostem liczebności próby i pozostaje niewidoczne, ponieważ pojedynczy przekrojowy sondaż nie ma innych punktów odniesienia. W przypadku naszego badania przekłada się to na obawę o to, czy brak jednolitego wzorca różnic między ZZiP a resztą kraju nie stanowi artefaktu pomiarowego.

Wiarygodna interpretacja wyników pojedynczego sondażu wymaga zewnętrznej walidacji — konfrontacji z innymi, niezależnymi źródłami danych pozwalającej odróżnić rzeczywistą zmianę lub prawidłowość od artefaktu pojedynczego pomiaru. W naszym przypadku naturalnym źródłem takiej walidacji były dane zastane pochodzące z innych badań. Choć w Polsce prowadzi się systematycznie wiele sondaży monitorujących, to nie są to projekty zorientowane na badanie kwestii będących przedmiotem naszego zainteresowania – nie ma dostępnych sondaży pozwalających na walidację wyników odpowiedzi na pytania o kwestie takie jak czynniki różnicujące ZZiP od reszty kraju. Głównym punktem zaczepienia w przypadku naszego narzędzia kwestionariuszowego były zatem pytania o poczucie związku, które zadawano w sposób zbieżny z tym, który znajduje zastosowanie w sondażach Eurobarometru. EB nie tylko stanowi osobny, uznany projekt sondażowy – realizowany przy tym na tradycyjnych próbach probabilistycznych, ale jest on też badaniem trendu, przez co analizę można przeprowadzić nie na jednym przekroju, a na długiej ich serii. Analizę danych EB oparliśmy na trzech grupach wskaźników: poczuciu związku z różnymi poziomami zakorzenienia terytorialnego (miejscowość, kraj, Unia Europejska, Europa), poczuciu wspólnoty narodowej oraz zaufaniu do instytucji publicznych na poziomie centralnym i lokalnym. Dla każdego z tych wymia-

rów porównujemy wartości uzyskiwane w województwach ZZiP z resztą kraju w kolejnych falach projektu, a uzyskane różnice konfrontujemy dodatkowo z podejściem kontrfaktycznym opartym na randomizacji, pozwalającym ocenić, czy obserwowana odrębność ZZiP od reszty kraju przekracza skalę, jakiej można by oczekiwać dla dowolnie wybranej grupy pięciu województw.

5.1. Poczucie przynależności

Nasza analiza bierze pod uwagę zestaw wskaźników opinii publicznej, które – analizowane łącznie – pozwalają wnioskować o trzech wymiarach istotnych z punktu widzenia spójności, integracji społecznej oraz politycznej w Polsce. Uwzględniliśmy, po pierwsze, miary identyfikacji przestrzenno-politycznej mieszkańców Polski, rozumiane tutaj jako siła deklarowanego związku z różnymi poziomami zakorzenienia terytorialnego: od miejsca zamieszkania, przez państwo, po wymiar europejski. Po drugie, analizie poddaliśmy wskaźniki poczucia wspólnotowości narodowej, które opisują gotowość do myślenia w kategoriach „my" oraz do uznawania więzi łączących obywateli jako realne i znaczące. Po trzecie, w analizach wykorzystaliśmy miary legitymizacji instytucjonalnej, operacjonalizowane tutaj jako poziom zaufania do kluczowych instytucji życia publicznego i politycznego. Ten trzeci komponent ma szczególne znaczenie, ponieważ zaufanie instytucjonalne jest bardziej reaktywne na bieżący kontekst społeczno-polityczny niż identyfikacje i poczucie wspólnoty, a przez to może ujawniać zmienność, której nie widać w potencjalnie bardziej stabilnych postawach mieszkańców porównywanych regionów.

Bezpośrednio porównywalne między badaniem własnym a sondażami EB pozostaje jedynie pytanie o poczucie związku z miejscem zamieszkania, choć i w tym przypadku wstępują pewne różnice w sformułowaniach. W badaniu własnym ankieta obejmowała jedynie pytanie o poczucie związku z UE, nie rozbijając tej kwestii na osobne pytania o UE i Europę. Z drugiej strony w badaniu EB nie jest systematycznie uwzględniana kwestia poczucia związku z regionem. Niemniej jednak dla pytania o poczucie związku zasadne wydało się rozszerzenie analizy obejmujące dodatkowe porównania kontrastów między pięcioma województwami ZZiP a resztą kraju. Zastosowano podejście kontrfaktyczne, w którym obserwowaną różnicę porównano z rozkładem analogicznych różnic uzyskiwanych dla wszystkich możliwych kombinacji 5 z 16 województw. Pozycja wyniku ZZiP w tym rozkładzie (percentyl, odchylenia od średniej) pozwala ocenić, czy jego odrębność jest wyjątkowa, czy też mieści się w zakresie typowej zmienności obserwowanej dla arbitralnych podziałów terytorialnych.

5.2. Porównanie postaw i opinii mieszkańców Ziem Zachodnich i Północnych

5.2.1. Poczucie związku

W tej części analizujemy wartości dla wskaźników poczucia związku mierzonego w sondażach EB czterema pytaniami o przywiązanie do Europy, Unii Europejskiej, Polski oraz miejscowości zamieszkania respondenta. Skala odpowiedzi ma charakter porządkowy i obejmuje cztery poziomy intensywności przywiązania, od (1) – bardzo przywiązany, poprzez (2) – raczej przywiązany i (3) – niezbyt przywiązany, do (4) – w ogóle nieprzywiązany. Dodatkową kategorią odpowiedzi kodowanych w EB jest odpowiedź „nie wiem", notowana przez ankietera, o ile została spontanicznie wypowiedziana przez badaną osobę.

Przeprowadzona przez nas, wspomniana już wcześniej, normalizacja oryginalnych wartości skali do przedziału od zera do jedności została wykonana poprzez przypisanie każdej kategorii odpowiedzi pewnej stałej wartości liczbowej na wspólnej skali, a także poprzez przekształcenie kierunku skali na rosnący porządek przywiązania oraz umieszczenie kategorii „nie wiem" w punkcie środkowym. Innymi słowy, zastosowaliśmy następujące kodowanie wartości: „bardzo przywiązany" = 1,00, „raczej przywiązany" = 0,75, „nie wiem" = 0,50, „niezbyt przywiązany" = 0,25, „w ogóle nieprzywiązany" = 0,00.

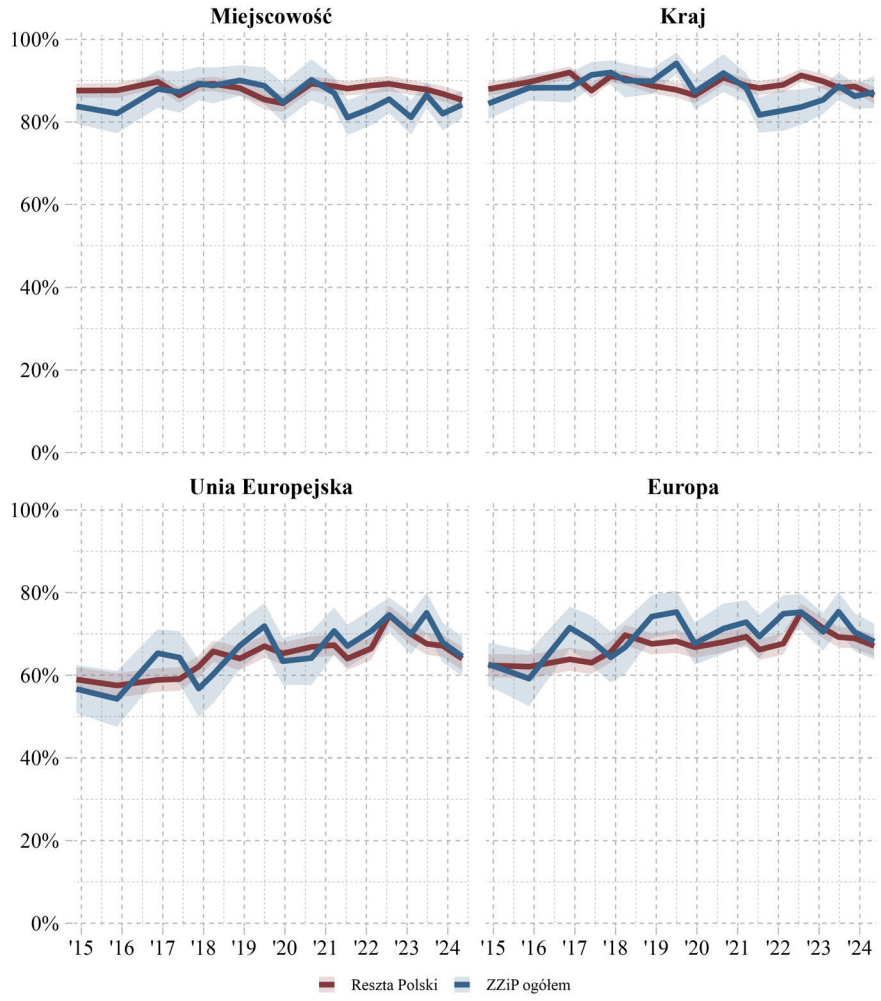
W odniesieniu do kwestii poczucia związku z miejscem zamieszkania, państwem i Europą literatura przedmiotu wyraźnie pokazuje, że identyfikacje te nie muszą pozostawać wobec siebie w relacji konkurencyjnej. Duchesne i Frognier [2008] wskazują, że identyfikacja europejska może współwystępować z identyfikacją narodową, a relacja między nimi ma charakter zmienny oraz kontekstowy. Z kolei Carey [2002] pokazał, że związek między identyfikacją narodową a poparciem dla integracji europejskiej jest empirycznie bardziej złożony, niż zakładają proste ujęcia opozycyjne. Podobnie Antonsich [2008] dowodzi, że „Europa" może być rozumiana zarówno w kategoriach kulturowo-narodowych, kulturowo-transnarodowych, jak i funkcjonalno-użytkowych, co oznacza, że deklarowany związek z Europą nie musi automatycznie oznaczać osłabienia więzi z państwem narodowym. Dla interpretacji wyników dotyczących ZZiP istotne znaczenie mają również badania nad zakorzenieniem lokalnym. Lewicka [2011] syntetyzując badania nad przywiązaniem do miejsca, pokazuje, że przywiązanie takie pozostaje trwałym i istotnym wymiarem relacji człowiek-przestrzeń mimo procesów mobilności i globalizacji. Ponadto Lewicka [2008] analizując przypadek Wrocławia i Lwowa, unaoczniła, że przywiązanie do miejsca, identyfikacja z miejscem i pamięć miejsca są ze sobą ściśle powiązane nawet tam, gdzie powojenna historia oznaczała zerwanie ciągłości osadniczej.

W tym miejscu szczególnie użyteczne wydają się analizy odnoszące się do historycznej specyfiki Ziem Zachodnich i Północnych. Lewicka [2005] analizując trzy regiony Polski różniące się dziedzictwem historycznym i poziomem zakorzenienia mieszkańców, pokazała, że przywiązanie do miejsca i więzi sąsiedzkie były słabsze na „nowych" ziemiach zachodnich i północnych niż w tradycyjnych regionach wschodnich i w Galicji. Z kolei Kulczycki [2001], badając tożsamość „ludności rodzimej" na Ziemiach Odzyskanych, wskazywał, że kategorie narodowe na tych obszarach były bardziej złożone, niż sugerował powojenny, administracyjny podział na „Polaków" i „Niemców". Oznacza to, że ewentualne różnice między ZZiP a pozostałą częścią kraju warto interpretować nie tylko w kategoriach bieżących preferencji politycznych, lecz także jako możliwy rezultat odmiennych trajektorii zakorzeniania miejsca, pamięci zbiorowej oraz historycznie ukształtowanych sposobów identyfikacji z przestrzenią. Rysunek 8 zawiera wzdłużczasowe porównania średnich wartości unormowanych miar poczucia związku wraz z 95% przedziałami ufności dla oszacowania średniej, w podziale na dwa analizowane makroobszary.

Porównanie czterech wskaźników poczucia związku prowadzi do wniosku o relatywnie spójnym oraz stabilnym wzorcu odpowiedzi w obu porównywanych zbiorowościach. Niezależnie od roku pomiaru (fali EB) i analizowanego makroobszaru Polski powtarza się ta sama hierarchia przywiązania. Najwyższe poziomy deklarowanej więzi dotyczą Polski oraz miejscowości zamieszkania – w większości fal wartości unormowane mieszczą się w przybliżeniu w przedziale 0,84-0,90. Niższe poziomy przywiązania odnoszą się natomiast do Europy oraz Unii Europejskiej, gdzie wyniki zwykle lokują się w okolicach 0,60-0,70. Ten wzorzec utrzymuje się w Polsce stabilnie w pomiarach prowadzonych od czasu akcesji do UE [Cichocki i in., 2009]. Co za tym idzie najbardziej uderzające w otrzymanych zestawieniach nie są regionalne zróżnicowania, lecz konsekwentny, wspólny wzorzec identyfikacji terytorialnej w skali kraju. Dodać należy również, że opinie o UE oraz procesie integracji europejskiej są bardziej podatne na czynniki politycznej koniunktury i percepcję korzyści z członkostwa [Cichocki, 2011] niż deklaratywne postawy wobec kraju czy miejscowości zamieszkania.

W świetle analizowanych danych sondażowych różnice rozkładów opinii między ZZiP a pozostałą częścią Polski mają na ogół niewielką wielkość. Dla wszystkich czterech pozycji, w większości analizowanych fal EB, 95% przedziałów ufności nakłada się w obu porównywanych zbiorowościach, co oznacza, że obserwowane różnice nie tworzą trwałego, jednoznacznego wzorca regionalnego. W praktyce jest to silny argument na rzecz tezy o wysokim podobieństwie postaw w obu makroobszarach, albowiem nawet wtedy, gdy średnie wartości różnią się kierunkowo w jednej lub kilku kolejnych falach EB, nie przekłada się to na stałe „rozwarstwienie" pomiędzy obszarami. Innymi słowy, jeżeli pojawiają się czasowe odchylenia wskazujące na istotną statystycznie różnicę, to mają one charakter epizodyczny, a nie strukturalny.

Rysunek 8. Porównanie poczucia związku z Europą, Unią Europejską, Polską i miejscowością – mieszkańcy województw z Ziem Zachodnich i Północnych vs. pozostała część kraju



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych EB z repozytorium GESIS

Małą skalę różnic pomiędzy ZZiP a pozostałą częścią kraju oddaje porównanie statystyk opisowych na całym zbiorze. Mediana bezwzględnej różnicy wynosi około 1,5 pp. dla przywiązania do Polski oraz niecałe 2 pp. dla przywiązania do miejscowości. Dla Europy i Unii Europejskiej mediany bezwzględnych różnic są nieco wyższe (około 3 pp.), ale nadal pozostają znikome na skali od zera do jedności. Interpretacyjnie oznacza to, że nawet w odniesieniu do wymiarów, dla których różnice są relatywnie „największe" (czyli dla Europy oraz Unii Europej-

skiej), wielkości efektu są małe i nie zmieniają ogólnego obrazu nakładania się profili odpowiedzi uzyskanych w ZZiP oraz pozostałych województwach Polski. Taki układ wyników jest typowy dla zjawisk silniej zależnych od kontekstu pomiaru aniżeli od trwałej, regionalnie zakorzenionej specyfiki. Innymi słowy, uzyskane przez nas wyniki nie wspierają tezy o odrębności ZZiP, a raczej sugerują, że zmienność dotyczy całej populacji Polaków i „przechodzi" przez oba makroobszary podobnym rytmem. W sensie substantywnym oznacza to zatem, że obie porównywane populacje prezentują niemal identyczny poziom identyfikacji terytorialnej na wszystkich analizowanych poziomach, a obserwowane odchylenia – zarówno dodatnie, jak i ujemne – mają charakter marginalny i nie układają się w trwały, spójny regionalny profil zróżnicowań.

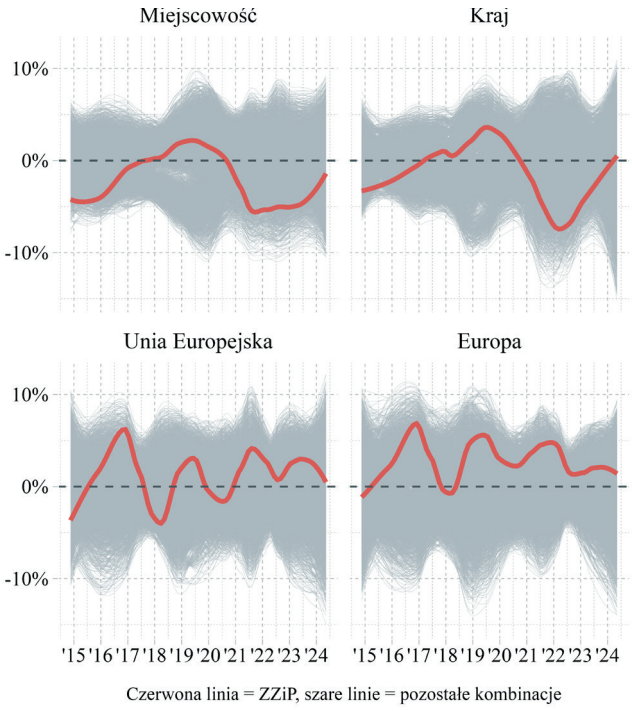
Wnioski te znajdują dodatkowe umocowanie w przeprowadzonej analizie wykorzystującej podejście kontrfaktyczne oparte na randomizacji. W analizie przyjęto podejście kontrfaktyczne, polegające na porównaniu obserwowanego zróżnicowania między grupą województw zaliczanych do ZZiP a pozostałą częścią kraju z rozkładem analogicznych różnic uzyskiwanych dla wszystkich możliwych kombinacji pięciu województw. Punktem wyjścia były odpowiedzi respondentów dotyczące poziomu przywiązania do różnych wspólnot odniesienia: miejscowości, kraju, Unii Europejskiej i Europy. Odpowiedzi zostały najpierw przekształcone tak, aby miały jednolitą interpretację kierunkową, a następnie przeskalowane do wspólnego zakresu od 0 do 1, co umożliwiło bezpośrednie porównywanie wskaźników między kategoriami. W dalszym kroku dane połączono z informacją o dacie realizacji badania i przygotowano w układzie umożliwiającym estymację ważonych średnich dla poszczególnych fal badania.

Obliczenia prowadzono w dwóch etapach. Najpierw dla każdej fali badania wyznaczono ważone średnie poziomy identyfikacji w dwóch grupach: w województwach ZZiP oraz poza nimi, a następnie obliczono różnicę między tymi grupami dla każdego analizowanego wymiaru identyfikacji (miejscowość, kraj, EU oraz Europa). Zestaw takich różnic z kolejnych fal sprowadzono do jednej miary syntetycznej w postaci mediany. Tę samą procedurę powtórzono następnie dla wszystkich możliwych kombinacji pięciu województw spośród pełnego zbioru województw, traktując każdą z 4368 kombinacji jako hipotetyczną grupę porównawczą. Dzięki temu uzyskano empiryczny rozkład median różnic, pokazujący, jak duże odrębności między dwiema częściami kraju pojawiałyby się „przypadkowo", gdyby zamiast ZZiP analizować dowolnie wybrane pięć województw w porównaniu do pozostałych jedenastu.

Interpretacja wyniku opiera się na pozycji wartości uzyskanej dla ZZiP w rozkładzie wyników dla kombinacji losowych. Im wyższy percentyl odpowiadający wartości ZZiP, tym bardziej wyjątkowy jest poziom odrębności tej grupy woje-

województw na tle innych możliwych układów terytorialnych. Wynik położony blisko środka rozkładu sugeruje, że obserwowana różnica nie odbiega istotnie od tego, czego można oczekiwać dla wielu innych arbitralnych podziałów kraju. Z kolei wynik znajdujący się wysoko w rozkładzie, zwłaszcza powyżej progów odpowiadających dwóm odchyleniom standardowym od średniej, wskazuje, że ZZiP tworzy układ bardziej odmienny niż większość alternatywnych konfiguracji pięciu województw. Innymi słowy, analiza nie odpowiada jedynie na pytanie, czy między ZZiP a resztą kraju występuje różnica, lecz także na to, czy jej skala jest większa niż należałoby oczekiwać w przypadku przypadkowego wybrania 5 losowych województw (rysunek 9).

Rysunek 9. Różnice między ZZiP a resztą kraju w czasie

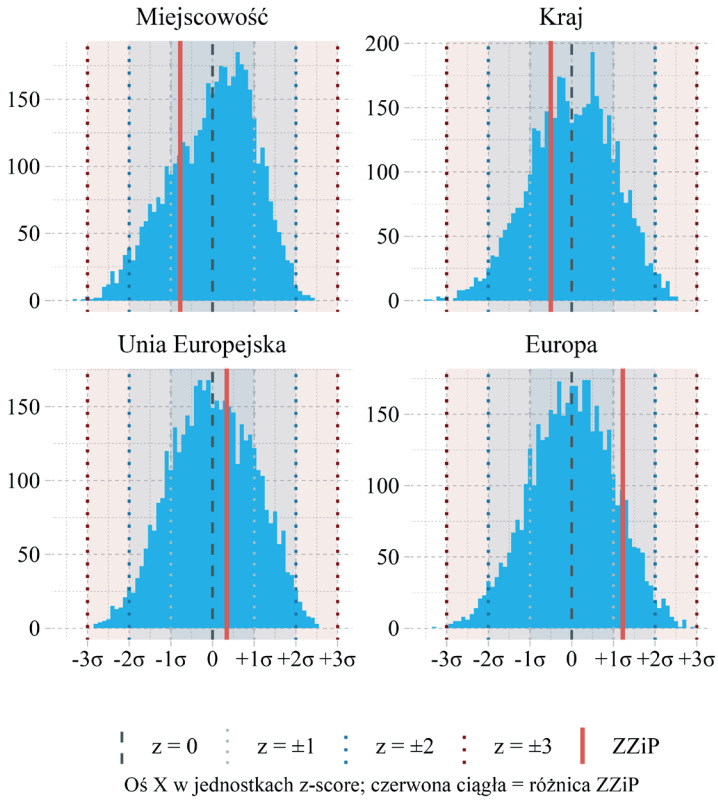


Źródło: obliczenia własne na podstawie danych EB z repozytorium GESIS

Szare linie obrazują zakres zmienności różnic, jaki pojawia się „przypadkowo" przy wszystkich możliwych kombinacjach pięciu województw, wyznaczając empiryczne pasmo kontrfaktycznych wyników. Czerwona linia pokazuje rzeczywistą różnicę dla ZZiP i pozwala ocenić, czy nie wykracza ona poza typową, losową zmienność analizowanego zjawiska. Jeśli przebieg czerwonej linii pozostaje w ob-

rębie chmury linii szarych, oznacza to, że obserwowane różnice nie odbiegają od tych, które występują przy losowym wyłączaniu 5 z 16 województw. Dopiero wyraźne wychylenia poza to pasmo wskazywałyby na ponadprzeciętną, nietypową odrębność ZZiP.

Rysunek 10. Rozkład median różnic dla wszystkich kombinacji pięciu województw



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych EB z repozytorium GESIS

Histogramy zaprezentowane na rysunku 10 przedstawiają empiryczny rozkład median różnic między dwiema częściami kraju dla wszystkich możliwych układów pięciu województw, wyrażony w jednostkach standaryzowanych (z), co umożliwia bezpośrednie porównanie między wymiarami identyfikacji. Czerwona linia wskazująca wynik na osi odciętych dla ZZiP lokuje się we wszystkich przypadkach w pobliżu środka gęstości rozkładu i wyraźnie w obrębie zakresu zmienności losowej. Oznacza to, że skala różnic dla ZZiP nie odbiega od tego, czego można oczekiwać, gdyby za region uważać losowy zbiór pięciu województw, a tym samym brak podstaw, by uznawać tę grupę województw za istot-

nie odmienną pod względem poziomu poczucia związku z miejscem zamieszkania, krajem i Europą.

Patrząc na cztery analizowane wskaźniki, trudno znaleźć jakikolwiek stały wzorzec różnic między ZZiP a resztą kraju na gruncie poczucia związku terytorialnego. Czasem mieszkańcy tych województw deklarują nieco silniejsze przywiązanie niż reszta Polski, czasem nieco słabsze, a odchylenia te zmieniają się z fali na falę, bez żadnej wyraźnej reguły lub wzorca. Co więcej, gdy porównaliśmy tę różnicę z tym, jak duże odchylenia pojawiają się „przypadkowo" przy losowym dobraniu dowolnych pięciu województw, okazało się, że ZZiP wypada zupełnie przeciętnie. Innymi słowy: pod względem poczucia związku z miejscem zamieszkania, krajem czy Europą ZZiP nie tworzą żadnej wyodrębnionej, spójnej całości; wyglądają w sondażach EB raczej na przypadkowy zestaw województw niż realnie istniejący „region" postaw.

5.2.2. Poczucie wspólnoty narodowej

Poczucie wspólnoty narodowej zostało w badaniu EB ujęte za pomocą pojedynczego pytania o to, czy zdaniem respondenta „Ludzie w kraju mają ze sobą wiele wspólnego". Wskaźnik ten mierzy wprost przekonanie, iż członków wspólnoty narodowej łączą istotne podobieństwa, doświadczenia lub interesy, a więc że kategoria „my" ma realną treść społeczną, a nie jest wyłącznie formalnym odniesieniem do obywatelstwa czy też zamieszkiwania tych samych granic administracyjnych. Jest to zatem syntetyczna miara kondensująca ocenę wspólnotowości do jednego sądu, ale bardzo użyteczna dla prowadzonych przez nas porównań między ZZiP a resztą Polski. Pozwala bowiem ustalić, czy w każdym z analizowanych makroobszarów częściej pojawiają się sądy o wewnętrznej spójności społeczeństwa, czy też raczej o jego fragmentacji.

Respondenci oceniali przedstawione im stwierdzenie w skali porządkowej obejmującej następujące odpowiedzi: (1) – zdecydowanie się zgadzam, (2) – raczej się zgadzam, (3) – raczej się nie zgadzam, (4) – zdecydowanie się nie zgadzam. Odpowiedź „nie wiem" notowana była przez ankietera, o ile respondent udzielił jej w sposób spontaniczny.

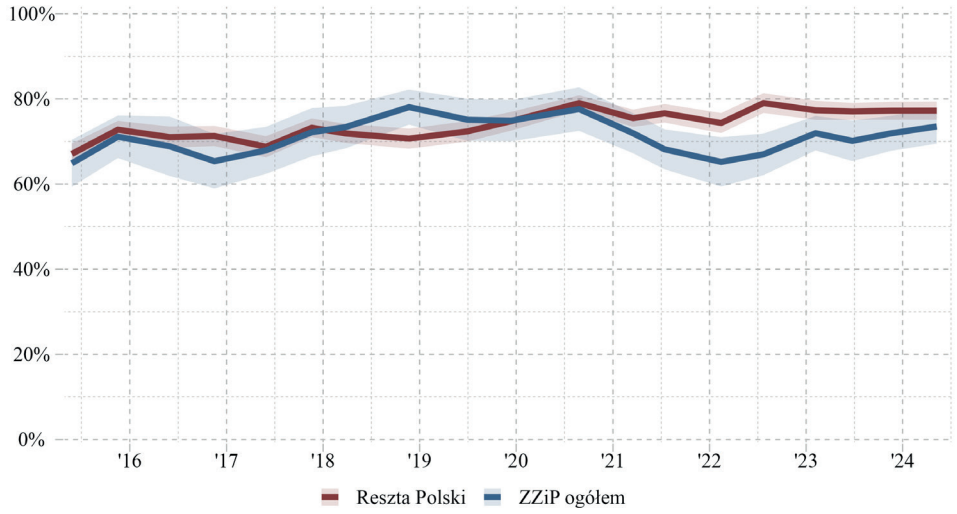
Podobnie jak w pytaniach o przywiązanie, tak i tutaj, przed przystąpieniem do właściwych analiz dokonaliśmy normalizacji oryginalnej czterostopniowej skali porządkowej do wartości z przedziału od zera do jedności, przy zachowaniu rosnącego porządku stopnia akceptacji ocenianego stwierdzenia oraz umieszczeniu odpowiedzi „nie wiem" w punkcie środkowym. Zastosowaliśmy następujące kodowanie: „zdecydowanie się zgadzam" = 1,00, „raczej się zgadzam" = 0,75, „nie wiem" = 0,50, „raczej się nie zgadzam" = 0,25, „zdecydowanie się nie zgadzam" = 0,00.

Poczucie wspólnoty narodowej jest w literaturze ujmowane jako zjawisko wielowymiarowe. Miller i Ali [2014] pokazują, że tożsamość narodowa obejmuje

co najmniej kilka odrębnych komponentów, takich jak przywiązanie narodowe, duma narodowa, krytyczny i bezkrytyczny patriotyzm oraz obywatelskie i kulturowe definicje wspólnoty. Z tego względu pytania o poczucie wspólnoty narodowej nie powinny być interpretowane jako prosty wskaźnik jednolitej „siły narodowości", lecz jako element szerszego układu orientacji wspólnotowych. Istotne jest również to, że badania porównawcze podważają prosty podział na „obywatelski Zachód" i „etniczny Wschód". Björklund [2006] analizując między innymi Polskę, nie znalazła wystarczających dowodów empirycznych na potwierdzenie tezy, iż społeczeństwa Europy Środkowo-Wschodniej operują wyłącznie etnicznym rozumieniem narodu. Reeskens i Hooghe [2010] pokazali z kolei, że obywatelskie i etniczne rozumienie wspólnoty narodowej nie stanowią prostych przeciwieństw, lecz raczej dwa względnie odrębne wymiary. Dodatkowo Aichholzer, Kritzinger i Plescia [2021] unaocznili, że określone profile identyfikacji narodowej mogą współwystępować ze wsparciem dla integracji europejskiej. W efekcie podobieństwo wskaźników między ZZiP a resztą kraju nie musi oznaczać pełnej tożsamości treściowej badanych orientacji, ale zarazem niewielkie różnice nie uprawniają automatycznie do wniosku o istnieniu dwóch odrębnych modeli narodowej wspólnotowości.

Rysunek 11 zawiera porównania średnich wartości wskaźnika dla ZZiP oraz reszty Polski w kolejnych edycjach EB. Obszar wokół łamanej obrazuje 95% przedział ufności dla wartości przeciętnej.

Rysunek 11. Porównanie poczucia wspólnoty narodowej – mieszkańcy województw z Ziem Zachodnich i Północnych vs. pozostała część kraju



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych EB z repozytorium GESIS

Wskaźnik poczucia wspólnoty narodowej utrzymuje się na relatywnie wysokim poziomie w obu porównywanych makroobszarach. W całym szeregu czasowym daje się zauważyć znaczącą zbieżność, albowiem niezależnie od przynależności respondenta do ZZiP lub do pozostałej części kraju unormowane wartości średnie mieszczą się w przybliżeniu w przedziale 0,65-0,80. Oznacza to, że przeciętnie respondenci częściej skłaniają się ku stwierdzeniu, iż ludzie w Polsce mają ze sobą wiele wspólnego. Innymi słowy, przekonanie, że wspólnota narodowa ma „realną treść" społeczną, jest w obu porównywanych makroobszarach wyraźnie obecne.

Kluczowe dla porównania regionalnego jest jednak to, że różnice między grupami są na ogół niewielkie. Dobrze oddaje to wartość mediany policzona z bezwzględnej różnicy na całym zbiorze danych wynosząca około 2 pp., a więc wartość bardzo niewielka na wspólnej skali od zera do jedności. Co więcej, jedynie w trzech falach EB przedziały ufności dla obu grup nie nakładają się, co wspiera interpretację o braku istnienia trwałej, konsekwentnej specyfiki ZZiP w zakresie poczucia wspólnoty narodowej. A zatem, nawet jeśli w jakichś falach zagregowane wskaźniki przesuwają się w jedną lub drugą stronę, to nie widać tutaj wyraźnego, powtarzalnego w czasie podziału ZZiP kontra reszta kraju. Taki rozkład wartości nie tylko nie wskazuje na występowanie jakiegoś stabilnego wzorca regionalnego, ale wręcz go osłabia. Gdyby bowiem istniała trwała różnica między makroobszarami, oczekiwalibyśmy względnej stałości kierunku w kolejnych pomiarach. Tymczasem dane pokazują, że w pewnych okresach obserwujemy przewagę pozytywnych opinii w jednej grupie, a innym razem w drugiej, co jest bardziej spójne z interpretacją odwołującą się do specyfiki danej fali pomiaru niż do trwałych uwarunkowań regionalnych.

Warto również podkreślić, że w analizowanym okresie jedynie w czasie od jesieni 2021 r. do jesieni 2022 r. przedziały ufności w obu makroobszarach nie nakładają się na siebie. Z perspektywy interpretacji odmienności ZZiP od reszty kraju oznacza to, że mamy tutaj do czynienia raczej z pojedynczym epizodem odmienności, a nie z długookresową dywergencją postaw. W praktyce taki wynik należy czytać jako sygnał, że w pewnych momentach (zależnych od kontekstu) różnice mogą się ujawnić, ale nie są one zakorzenione w sposób trwały i nie stanowią stałej cechy wyróżniającej ZZiP.

Podobny do wcześniej zdiagnozowanego dla poczucia związku terytorialnego obraz wyłania się z analizy poczucia wspólnoty narodowej. Choć w niektórych latach mieszkańcy ZZiP częściej niż reszta kraju zgadzali się ze stwierdzeniem, że Polaków łączy coś wspólnego, to w innych latach trend się odwracał – ale te wahania nie układają się w żaden trwały podział. Gdyby ZZiP rzeczywiście różniły się od reszty Polski pod tym względem, spodziewalibyśmy się, że przewaga jednej lub

drugiej strony utrzymuje się systematycznie z roku na rok. Mieszkańcy ZZiP nie różnią się systematycznie od reszty kraju, a zmiany natężenia wskaźników w czasie stanowią wynik czynników i procesów ogólnokrajowych.

5.2.3. Zaufanie do krajowych instytucji politycznych oraz samorządu lokalnego

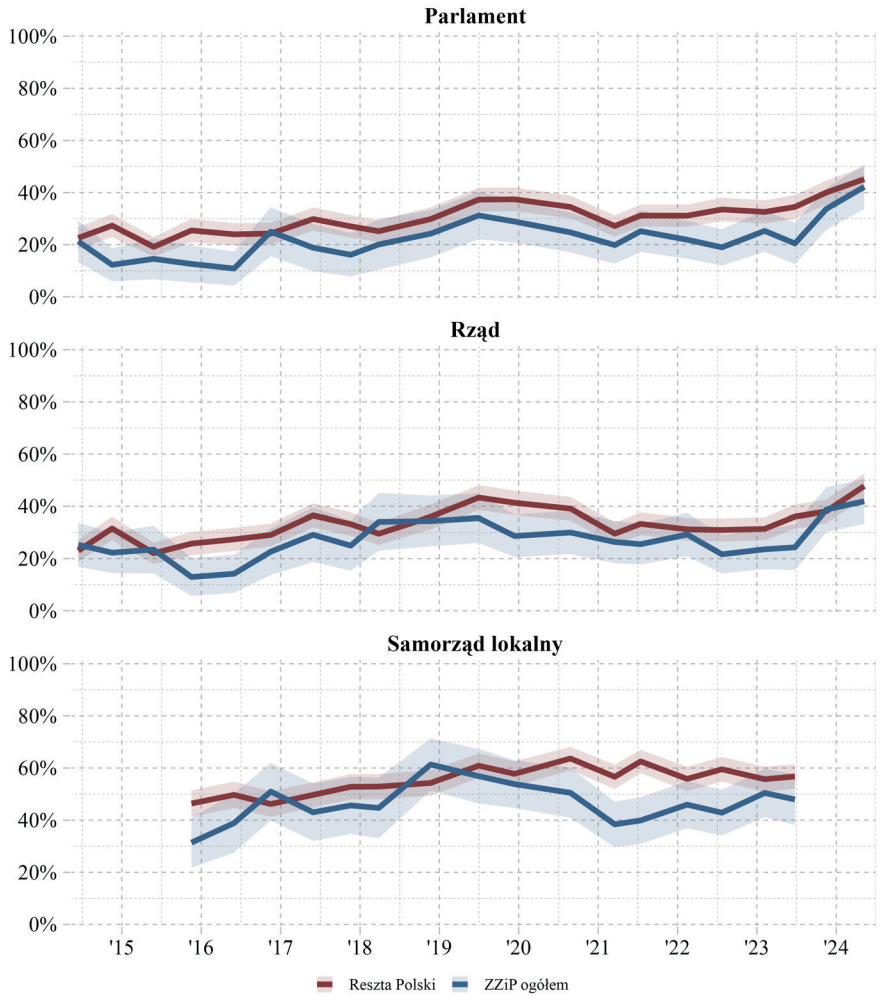
Ostatnim elementem naszej analizy jest zbadanie różnic pomiędzy ZZiP a resztą Polski w odniesieniu do zaufania do krajowych instytucji politycznych oraz do samorządu lokalnego, które to zostało zoperacjonalizowane w badaniach EB za pomocą trzech pozycji kwestionariusza odnoszących się do instytucji politycznych na poziomie krajowym i lokalnym. Nasza analiza obejmuje zaufanie do rządu, zaufanie do parlamentu oraz zaufanie do władz regionalnych / lokalnych. Taki układ wskaźników pozwala uchwycić, czy ewentualne różnice między ZZiP a pozostałą częścią kraju dotyczą instytucji centralnych (rząd i parlament), czy też wkraczają również na poziom lokalny, który przez respondentów bywa oceniany odmiennie ze względu na bliższy kontakt obywateli z administracją samorządową.

W EB skala odpowiedzi na pytania o zaufanie instytucjonalne była dychotomiczna „ufam" versus „nie ufam", z odpowiedzią „nie wiem" notowaną przez ankietera, o ile została spontanicznie wypowiedziana przez respondenta. W odróżnieniu od poprzednio analizowanych wskaźników, odpowiedzi respondentów nie wyrażają tutaj stopnia natężenia postawy, lecz mają charakter rozstrzygający o posiadanej opinii (zaufanie / brak zaufania), a kategoria „nie wiem" sygnalizuje brak jednoznacznego stanowiska. Odpowiedzi respondentów zostały przez nas zakodowane następująco: „ufam" = 1,00, „nie ufam" = 0,00, natomiast „nie wiem" = 0,5.

Zaufanie do instytucji publicznych zdecydowanie najsilniej spośród analizowanych wymiarów reaguje na czynniki koniunkturalne. Armingeon i Ceka [2014] pokazali, że spadek zaufania do Unii Europejskiej w okresie recesji był silnie powiązany z ocenami krajowego systemu politycznego, co wskazuje na ścisłe sprzężenie poziomu krajowego i ponadnarodowego. Podobny wniosek przynoszą badania Hartevelda, van der Meera i de Vries [2013], którzy wykazali, że zaufanie do UE można wyjaśniać równocześnie logiką racjonalnej oceny, logiką identyfikacji oraz logiką ekstrapolacji zaufania krajowego. Z kolei Lipps i Schraff [2021] uzmysławiają, że zaufanie instytucjonalne zależy nie tylko od nierówności dochodowych, lecz także od nierówności regionalnych, a więc od przestrzennego rozkładu zasobów i szans rozwojowych. Fitzgerald i Wolak [2016] wskazują ponadto, że zaufanie do władz lokalnych ma częściowo odmienne uwarunkowania od zaufania do instytucji centralnych. Wreszcie Lenik [2023], analizując dane dla Polski z okresu 2012-2016, pokazuje dużą zmienność zaufania politycznego oraz jego silne powiązanie z oce-

nami jakości rządzenia. Z perspektywy niniejszego rozdziału oznacza to, że właśnie w obszarze zaufania politycznego / instytucjonalnego najłatwiej oczekiwać czasowych odchyleń między ZZiP a resztą kraju, ale zarazem najtrudniej interpretować je jako przejaw stabilnej, regionalnie ugruntowanej odrębności. Wyniki zaprezentowano na rysunku 12.

Rysunek 12. Porównanie zaufania do parlamentu, rządu i samorządu lokalnego – mieszkańcy województw z Ziem Zachodnich i Północnych vs. pozostała część kraju



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych EB z repozytorium GESIS

Wskaźniki zaufania do instytucji (po normalizacji do przedziału od zera do jedności) odtwarzają w obu porównywanych grupach ten sam, dobrze rozpoznawalny w innych badaniach układ hierarchii instytucjonalnej. W większości fal najwyższe jest zaufanie do władz regionalnych i lokalnych, natomiast niższe wartości dotyczą instytucji centralnych, czyli rządu i parlamentu. Jest to istotne, ponieważ pokazuje, że niezależnie od podziału na ZZiP oraz pozostałą część kraju respondenci oceniają instytucje w podobnym porządku, a zatem podstawowy „profil" zaufania publicznego ma charakter ogólnokrajowy, nie makroregionalny.

Jednocześnie na tle pozostałych analizowanych w tym rozdziale wymiarów postaw i opinii (poczucie związku oraz poczucie wspólnoty narodowej) zaufanie instytucjonalne jest wymiarem wyraźnie bardziej zmiennym i bardziej podatnym na wahania między falami. Co ważne, nakładanie się przedziałów ufności między ZZiP a resztą kraju jest również i tutaj zauważalne, ale występuje nieco rzadziej niż w przypadku poprzednich wskaźników. W praktyce oznacza to, że różnice między porównywanymi makroobszarami pojawiają się nieco częściej, zwłaszcza w odniesieniu do instytucji samorządu lokalnego, lecz nadal nie tworzą spójnego, powtarzalnego obrazu odrębności ZZiP. Inaczej mówiąc, jest to obszar, w którym coś się czasem różni, ale nie w sposób, który układałby się w trwałą regionalną specyfikę. Ten brak stabilności kierunku jest interpretacyjnie bardzo ważny. Gdyby zaufanie instytucjonalne było trwałą cechą regionalnie zakorzenioną, oczekiwalibyśmy raczej konsekwentnego kierunku różnic w kolejnych pomiarach EB. Tymczasem stosunkowo duża zmienność sugeruje, że dominującym mechanizmem jest wrażliwość na kontekst polityczny i moment pomiaru, czyli efekt falowy, a nie utrwalona rozbieżność postaw pomiędzy makroobszarami.

6. Stosunek do przeszłości

Jednym z elementów definiujących wspólnotę (np. naród) jest stosunek do wspólnej przeszłości. Ponieważ losy Ziem Zachodnich i Północnych, ze względu na ich przynależność do innych władztw i państw, różniły się dość znacząco od pozostałych części kraju, zagadnienie postrzegania przez mieszkańców przeszłości stanowiło także przedmiot naszych badań. Brak ciągłości państwowej na ziemiach przyłączonych do Polski w 1945 r. skutkuje brakiem możliwości odwołań do narodowego kanonu bohaterów i wydarzeń, np. wieszczów czy powstań narodowych, a także do odzyskania przez Polskę niepodległości.

Badani zostali początkowo poproszeni o wskazanie trzech wydarzeń z historii XX w., które uznają za najważniejsze, a następnie wybranie spośród nich najbardziej istotnego.

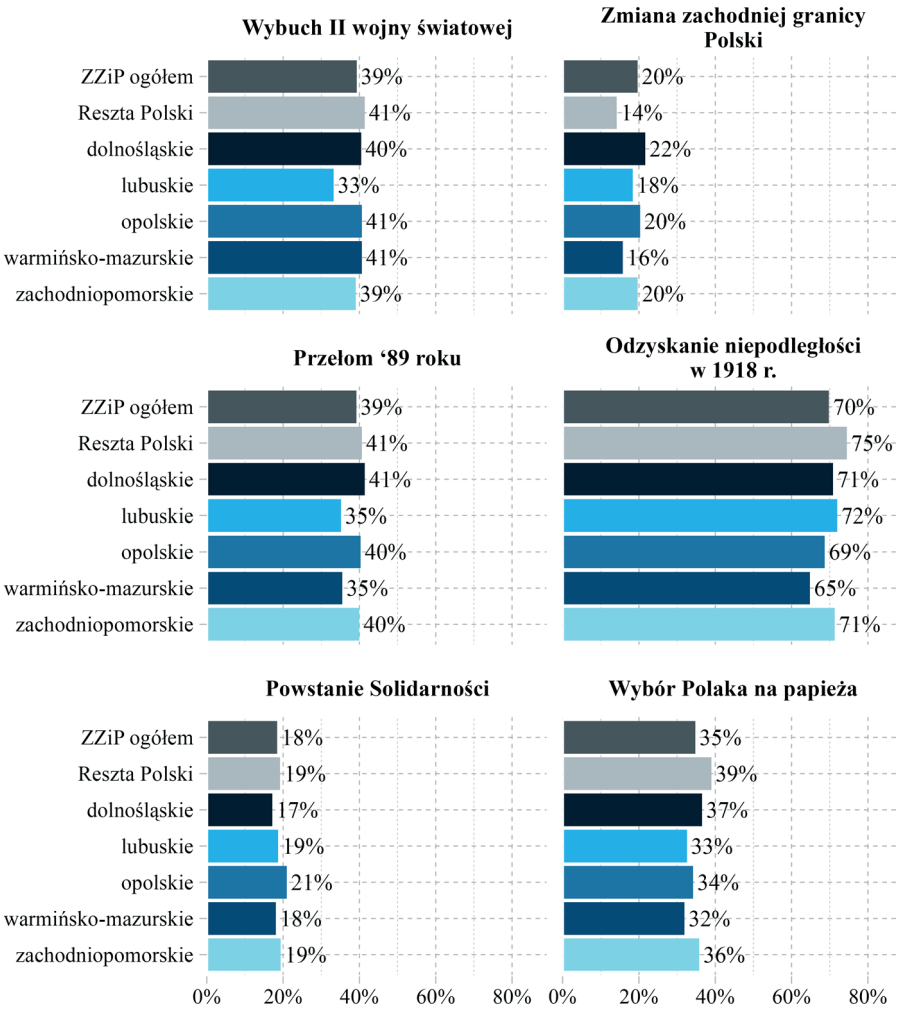
6.1. Najważniejsze wydarzenia w historii Polski XX w.

Wyniki badań, w których respondenci mieli wybrać najważniejsze wydarzenie z historii Polski w XX w., wyraźnie wskazują, że nie ma znaczącej różnicy między ZZiP a resztą Polski. Odzyskanie przez Polskę niepodległości jest uznawane za najważniejsze w całym kraju, zarówno w skali regionalnej, jak i narodowej. W pytaniu wielokrotnego wyboru (rysunek 13) wydarzenie to wskazało 69,8% respondentów z grupy ZZiP, wobec 74,5% w pozostałej części Polski. Analogicznie, w pytaniu o pojedyncze najważniejsze wydarzenie (rysunek 14) odsetki odpowiedzi wyniosły odpowiednio 50,9% i 54,1%. Odzyskanie niepodległości stanowi centralny element pamięci historycznej Polaków niezależnie od regionu zamieszkania. Podobne wskazania miały dwie kolejne najpopularniejsze odpowiedzi – wybuch II wojny światowej oraz przełom ’89 roku, w przypadku których występują podobnie nieznaczne różnice między ZZiP a resztą Polski.

Zróżnicowanie związane z miejscem zamieszkania uwidoczniło się dopiero w kolejnych odpowiedziach, dotyczących wyboru Polaka na papieża, powstania Solidarności i zmiany zachodniej granicy Polski. Wybór Polaka na papieża, mimo że w obu grupach respondentów stanowi czwarte najczęściej wskazywane wydarzenie, jest wśród mieszkańców ZZiP odpowiedzią rzadszą o 4,1 pp. niż wśród

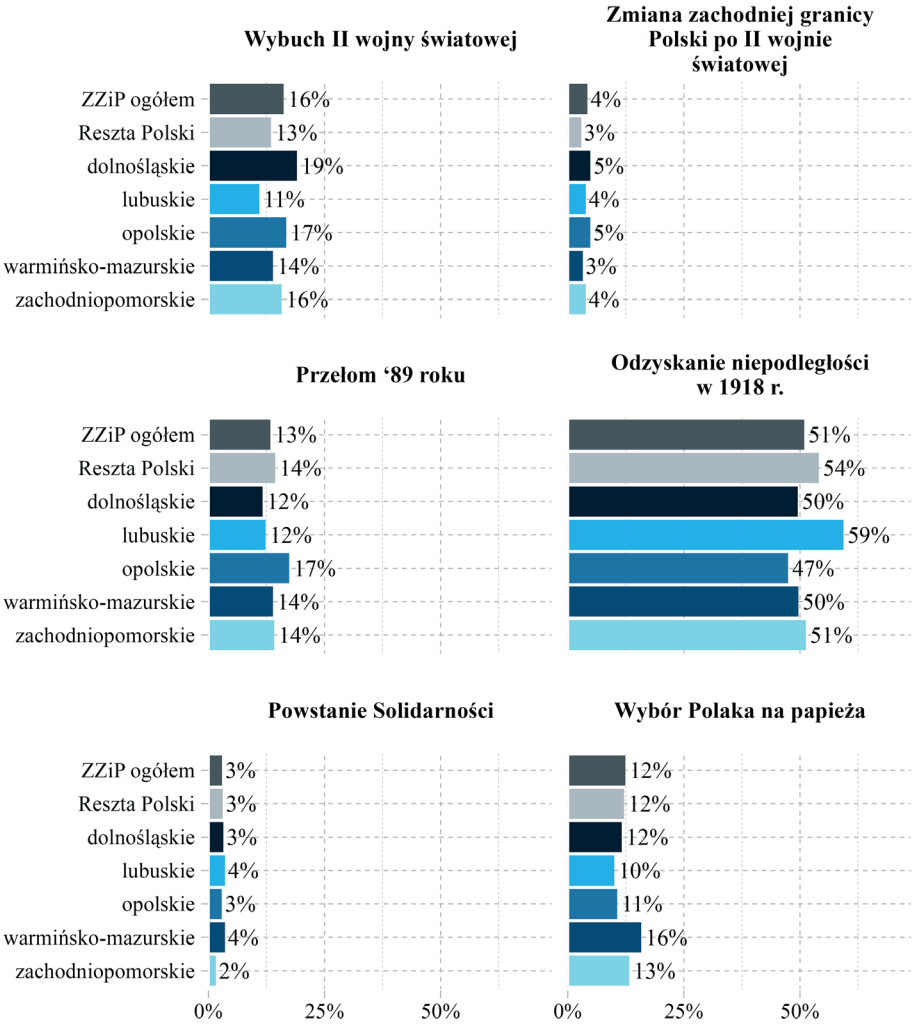
mieszkańców reszty Polski. Może mieć to związek z większą laicyzacją społeczności zamieszkującej ZZiP. Najwyższe znaczenie temu wydarzeniu przypisywano w województwie warmińsko-mazurskim (15,8% przy wyborze jednego wydarzenia), co może wynikać z relatywnie większego znaczenia tradycyjnych form religijności na obszarach peryferyjnych oraz roli Kościoła katolickiego w integracji społecznej regionów o zróżnicowanej strukturze ludnościowej.

Rysunek 13. Najważniejsze wydarzenia w XX-wiecznej historii Polski (wybór 3)



Źródło: badania własne

Rysunek 14. Najważniejsze wydarzenia w XX-wiecznej historii Polski (wybór 1 z 3)



Źródło: badania własne

Zdecydowanie widać także, że zmiana zachodniej granicy Polski jest dla mieszkańców ZZiP ważniejsza niż dla reszty Polski, co może wynikać z bezpośredniego sąsiedztwa z granicą. Mimo że dla mieszkańców ZZiP zmiana granicy państwa w 1945 r. stanowi wydarzenie istotniejsze niż dla reszty mieszkańców Polski, to w oddalonym od Odry województwie warmińsko-mazurskim, ze względu na geograficzny dystans, wskazywano tę odpowiedź rzadziej niż w pozostałych regionach.

Przełom ’89 roku okazał się najmniej istotnym wydarzeniem dla mieszkańców województwa warmińsko-mazurskiego (35,5%) oraz lubuskiego (35,2%), co może być zaskakujące, biorąc pod uwagę, że województwa te mocno dotknęły skutki przemian gospodarczych. Regiony północno-zachodnie były bowiem szczególnie uzależnione od sektora państwowego; to w północnych województwach występowało największe nagromadzenie PGR-ów, a skutki transformacji ekonomicznej – zarówno pozytywne, jak i negatywne – były tam bardziej odczuwalne społecznie.

Interesujące różnice dotyczą także województwa lubuskiego, w którym spośród analizowanych regionów najrzadziej jako najważniejsze wydarzenie wskazywano wybuch II wojny światowej (33,2%) oraz zmianę zachodniej granicy Polski (18,4%). Jednocześnie w regionie tym najwyżej oceniono odzyskanie niepodległości (71,9%). Może to sugerować słabsze zakorzenienie pamięci związanej z doświadczeniem wojny i przesiedleń oraz silniejsze utożsamienie historii regionalnej z ogólnonarodową narracją niepodległościową. Przy wyborze jednej odpowiedzi mieszkańcy województwa lubuskiego wyróżnili się zdecydowanie nie tylko na tle innych regionów ZZiP, ale także reszty Polski, wskazując odzyskanie niepodległości niekiedy nawet o 10 pp. częściej niż pozostali. Może to być związane z brakiem regionalnych (stricte lubuskich) rocznic czy symboli, które byłyby regionalną alternatywą dla narracji narodowej.

Tabela 10. Najważniejsze wydarzenia w XX-wiecznej historii Polski (w %)

	Pokolenie powojenne		**Pokolenie postmigracyjne**		**Pokolenie zglobalizowane**	
	ZZiP ogółem	**Reszta Polski**	**ZZiP ogółem**	**Reszta Polski**	**ZZiP ogółem**	**Reszta Polski**
Wybuch II wojny światowej	34,6	33,5	40,4	44,6	47,5	50,7
Zmiana zachodniej granicy Polski po II wojnie światowej	17,3	13,0	22,2	13,7	18,0	18,3
Przełom ‘89 roku	46,3	46,3	36,8	39,1	28,5	31,5
Odzyskanie niepodległości w 1918 r.	72,0	75,1	68,0	72,4	69,7	79,3
Powstanie Solidarności	22,0	24,7	14,5	15,4	21,3	16,9
Wybór Polaka na papieża	37,0	41,2	36,0	37,1	26,0	38,7

Źródło: badania własne

Odzyskanie niepodległości w 1918 r. jest wydarzeniem najczęściej wskazywanym we wszystkich pokoleniach (tabela 10). Widoczne są dwie przeciwstawne tendencje pokoleniowe: znaczenie wybuchu II wojny światowej rośnie z pokolenia na pokolenie, natomiast znaczenie przełomu 1989 r. maleje. Różnice między ZZiP a resztą Polski są na ogół niewielkie. Wyróżnia się jednak zmiana zachodniej granicy Polski po II wojnie światowej, wskazywana częściej przez mieszkańców ZZiP w pokoleniu powojennym (17,3% wobec 13,0%) i zwłaszcza postmigracyjnym (22,2% wobec 13,7%). W pokoleniu zglobalizowanym różnica ta zanika. Wybór Polaka na papieża jest natomiast konsekwentnie wskazywany rzadziej przez mieszkańców ZZiP, przy czym różnica najwyraźniej zaznacza się w pokoleniu zglobalizowanym (26,0% wobec 38,7%).

6.2. Najważniejsze wydarzenia historyczne na terenach przyłączonych do Polski w 1945 r.

W okresie Polski Ludowej sprawa Ziem Odzyskanych była jedną z kluczowych dla polskiego państwa. Informacje o tych terenach, o ich historii, potencjale ekonomicznym oraz aktualnych wydarzeniach docierały wówczas do mediów ogólnopolskich oraz do opinii publicznej. Cztery kluczowe tematy – powojenne przesiedlenia ludności, obecność Armii Radzieckiej, która miała gwarantować nienaruszalność nowych granic Polski, protesty robotnicze, które doprowadziły do upadku systemu oraz transformacja ustrojowa i jej konsekwencje uznaliśmy za najistotniejsze wydarzenia, które zaważyły na dzisiejszym postrzeganiu tych ziem przez Polaków. Po przemianach 1989 r. tematyka ZZiP nie była tematem dominującym, we współczesnych badaniach mowa jest nawet o jej marginalizacji [Sakson, 2020, s. 117].

W postrzeganiu przeszłości ZZiP nie można dostrzec znaczących różnic wynikających z miejsca zamieszkania respondentów (tabela 11). Zarówno mieszkańcy ZZiP, jak i reszty Polski za najważniejsze wydarzenie uznają transformację ustrojową, a w dalszej kolejności powojenne przesiedlenia ludności. Łącznie te dwie odpowiedzi wskazało na ZZiP 72,8%, a w pozostałej części Polski 72,6% badanych. Mieszkańcy ZZiP w nieco większym stopniu postrzegają region przez pryzmat konsekwencji gospodarczych i społecznych po 1989 r. Powojenne przesiedlenia częściej wskazywane są w reszcie kraju. Z perspektywy mieszkańców pozostałej części Polski ZZiP mogą być nadal nieznacznie częściej kojarzone przede wszystkim z ich polskim początkiem w 1945 r.: zmianą granic, wysiedleniem Niemców i przyjazdem ludności polskiej. Większe różnice w postrzeganiu przeszłości ujawniły się między poszczególnymi regionami ZZiP.

Tabela 11. Wskazania najważniejszych wydarzeń w historii ZZiP (w %)

Podział	Protesty robotnicze w 1970 r. i 1980 r.	Transformacja gospodarcza po 1989 r. i jej konsekwencje	Powojenne przesiedlenia ludności	Obecność dużych oddziałów Armii Radzieckiej w latach 1945-1993
ZZiP ogółem	14,9	41,7	31,1	12,3
Reszta Polski	15,5	38,8	33,8	11,9
dolnośląskie	13,3	40,8	32,0	13,9
lubuskie	14,5	40,6	32,3	12,6
opolskie	11,6	44,2	31,6	12,6
warmińsko-mazurskie	15,2	45,2	30,0	9,7
zachodniopomorskie	19,7	39,7	29,4	11,3

Źródło: badania własne

Mieszkańcy województwa zachodniopomorskiego znacznie częściej niż inni wskazywali na protesty robotnicze, co jest bezpośrednio związane z regionalnym wymiarem pamięci o tych wydarzeniach. W grudniu 1970 r. powstał w Szczecinie Ogólnomiejski Komitet Strajkowy, któremu podporządkowało się ponad sto przedsiębiorstw, a pięciodniowy strajk generalny stał się jednym z najważniejszych wydarzeń w powojennej historii miasta. Protesty robotnicze z grudnia 1970 r. i stycznia 1971 r. są ważnym elementem pamięci Szczecina i regionu [Krasucki, 2010]. Wskazanie tych wydarzeń przez niemal 1/5 mieszkańców oznacza głębsze ich osadzenie w regionalnej tożsamości społecznej regionu.

Mieszkańcy województwa warmińsko-mazurskiego częściej niż pozostali wskazywali na transformację gospodarczą, co może być związane z trudnościami gospodarczymi, jakie pojawiły się w regionie po 1989 r. Rozwiązanie PGR-ów oraz likwidacja wielu zakładów produkcyjnych skutkowały strukturalnym bezrobociem, jednym z najwyższych w Polsce oraz znaczącym spadkiem poziomu życia ogółu mieszkańców regionu. Transformacja jest najważniejszym wydarzeniem także w województwie opolskim, gdzie jej konsekwencje wpłynęły na sytuację gospodarczą (np. poprzez masową emigrację zarobkową do Niemiec), ale miały także efekt tożsamościowy, poprzez instytucjonalizację zamieszkującej ten region mniejszości niemieckiej [Lis, 2012, s. 48-49]. Według Narodowego Spisu Powszechnego z 2021 r., spośród 144 177 osób, które złożyły w Polsce niemiecką deklarację narodowościową, 59 911 mieszka w województwie opolskim [NSP, 2021].

W województwie dolnośląskim najwyższy odsetek wskazań miała obecność dużych oddziałów Armii Radzieckiej (13,9%), co może wynikać z faktu, że to właśnie na Dolnym Śląsku, w Legnicy, znajdował się sztab Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej, a główne skupiska żołnierzy występowały m.in. w rejonach Legnicy, Świętoszowa i Wrocławia [Kroulski, 2000, s. 34].

Województwo lubuskie jest najbardziej zbliżone profilem do średniej dla całych ZZiP. Żadna z czterech kategorii nie osiąga tam wartości skrajnej. Może to oznaczać, że regionalna pamięć pozostaje bardziej rozproszona, bez jednego dominującego lokalnego symbolu porównywalnego ze Szczecinem lub Legnicą [zob. Bukiel, 2022].

Większe zróżnicowanie ujawniają wyniki badań w ujęciu pokoleniowym (tabela 12). Wśród młodszych Polaków słabnie znaczenie powojennych przesiedleń jako wydarzenia założycielskiego. W pozostałej części Polski różnica w postrzeganiu tego wydarzenia między pokoleniem powojennym a zglobalizowanym wynosi 18,3 pp. Na samych ZZiP proces ten jest wyraźnie słabszy niż w skali całego kraju, mimo to tendencja ta w wynikach badań też jest widoczna (różnica wynosi 6,2 pp.). O ile w reszcie Polski spadek znaczenia przesiedleń jest kompensowany wzrostem znaczenia wszystkich trzech pozostałych wydarzeń, o tyle na ZZiP spadek znaczenia przesiedleń jest niemal dokładnie równoważony wzrostem znaczenia obecności wojsk radzieckich.

Tabela 12. Wskazania najważniejszych wydarzeń w historii ZZiP – porównanie pokoleń (w %)

Wydarzenie	Podział	Pokolenie powojenne	Pokolenie postmigracyjne	Pokolenie zglobalizowane
Protesty robotnicze w 1970 r. i 1980 r.	ZZiP ogółem	17,4	12,4	15,9
	Reszta Polski	15,9	12,4	23,5
Transformacja gospodarcza po 1989 r. i jej konsekwencje	ZZiP ogółem	40,9	42,2	42,2
	Reszta Polski	35,0	41,6	39,8
Powojenne przesiedlenia ludności	ZZiP ogółem	31,3	33,0	25,1
	Reszta Polski	40,7	32,1	22,4
Obecność dużych oddziałów Armii Radzieckiej w latach 1945-1993	ZZiP ogółem	10,4	12,4	16,8
	Reszta Polski	8,4	13,9	14,3

Źródło: badania własne

Jeśli chodzi o resztę Polski, to powojenne przesiedlenia są najistotniejsze dla zamieszkującego tu najstarszego badanego pokolenia, co wiąże się z doświadczeniem osobistym lub osadzeniem w pamięci komunikacyjnej [Assmann, 2013]. Transformacja ustrojowa i jej konsekwencje mają zaś szczególne znaczenie dla żyjących tu przedstawicieli pokolenia postmigracyjnego. Pokolenie zglobalizowane także wskazuje najczęściej na transformację, ale warto także odnotować niemal dwukrotny wzrost znaczenia protestów robotniczych w tej grupie respondentów (+11,1 pp. w porównaniu do pokolenia postmigracyjnego i +7,6 pp. w porównaniu do powojennego). Nie można tłumaczyć tego osobistym doświadczeniem, ponieważ najmłodsi respondenci urodzili się długo po wydarzeniach z 1970 r. i 1980 r. Mamy tu raczej do czynienia z działaniem pamięci kulturowej: szkolnej edukacji historycznej, obchodów rocznicowych, muzeów, filmów, mediów i publicznego kanonu historii oporu wobec PRL. Wydarzenia te są przedstawiane przez instytucje pamięci jako wydarzenia o znaczeniu nie tylko lokalnym, lecz ogólnopolskim i międzynarodowym, co może zwiększać ich dostępność w świadomości młodszych respondentów.

Na Ziemiach Zachodnich i Północnych transformacja gospodarcza zajmuje pierwsze miejsce we wszystkich pokoleniach na zbliżonym poziomie (40,9-42,2%). I co warte podkreślenia, transformacja nie funkcjonuje na ZZiP wyłącznie jako doświadczenie biograficzne osób, które były dorosłe w 1989 r. Zachowuje znaczenie również wśród respondentów urodzonych później, co wzmacnia tezę, że mieszkańcy ZZiP ponieśli najwyższe koszty procesu transformacji gospodarczej.

Na terenach ZZiP wraz z kolejnymi pokoleniami rośnie liczba wskazań na obecność na ZZiP dużych oddziałów Armii Radzieckiej. Najmłodsi wskazują ten element historii o 6,4 pp. częściej niż najstarsi badani. Wśród osób w wieku 18-29 lat obecność wojsk radzieckich wyprzedza nawet protesty robotnicze. Wzrost znaczenia obecności Armii Radzieckiej w młodszych grupach może być związany z publiczną debatą na ten temat. Kolejne spory o pomniki, nazewnictwo, cmentarze wojenne i materialne pozostałości garnizonów sprawiają, że kwestie te mogą być bardziej obrazowe dla młodych niż dla części starszych respondentów, którzy traktowali obecność wojsk jako element codzienności, a nie odrębne wydarzenie historyczne. Wynik ten można też wiązać z rosnącym zainteresowaniem militarnymi aspektami krajobrazu (m.in. urbex oraz turystyka historyczna / militarna).

Najbardziej jednorodną generacyjnie grupą jest pokolenie postmigracyjne, którego odpowiedzi są najmniej zróżnicowane ze względu na miejsce zamieszkania. Wskazania przedstawicieli ZZiP i reszty Polski są w tym pokoleniu najbardziej zbliżone. Różnice między ZZiP a resztą Polski wśród pozostałych pokoleń ujawniają, że mieszkańcy reszty Polski częściej jednoznacznie łączą ZZiP z przesiedleniami (pokolenie powojenne) lub z protestami (pokolenie zglobalizowane), podczas gdy sami mieszkańcy ZZiP udzielają bardziej zróżnicowanych odpowiedzi.

Możliwe, że zewnętrzny obraz ZZiP w świadomości mieszkańców innych części kraju może być silniej zogniskowany na wydarzeniach lepiej znanych w ogólnopolskim kanonie pamięci – przesiedleniach i protestach robotniczych.

W podejściu do przeszłości widoczne jest także zróżnicowanie ze względu na przekonania polityczne (tabela 13). Mimo że badani o poglądach konserwatywno-prawicowych i badani o orientacji liberalno-lewicowej zachowują tę samą kolejność istotnych wydarzeń z historii ZZiP, elektorat Rafała Trzaskowskiego jest bardziej zróżnicowany geograficznie.

Tabela 13. Wskazania najważniejszych wydarzeń w historii ZZiP – porównanie elektoratów (w %)

Wydarzenie	Podział	Karol Nawrocki	Rafał Trzaskowski	Żaden kandydat nie otrzymał mojego głosu
Protesty robotnicze w 1970 r. i 1980 r.	ZZiP ogółem	16,9	13,3	16,0
	Reszta Polski	18,1	14,3	12,7
Transformacja gospodarcza po 1989 r. i jej konsekwencje	ZZiP ogółem	39,2	44,9	36,5
	Reszta Polski	36,6	41,7	33,2
Powojenne przesiedlenia ludności	ZZiP ogółem	31,0	30,8	32,3
	Reszta Polski	31,5	35,1	35,5
Obecność dużych oddziałów Armii Radzieckiej w latach 1945-1993	ZZiP ogółem	12,9	11,0	15,2
	Reszta Polski	13,7	9,0	18,6

Źródło: badania własne

Odpowiedzi wyborców Karola Nawrockiego zamieszkujących ZZiP były bardziej zbliżone do odpowiedzi takich wyborców z pozostałej części Polski (wartości regionalne różnią się od ogólnopolskich maksymalnie o 2,6 pp.), podczas gdy wśród wyborców Rafała Trzaskowskiego różnice te są wyraźniejsze (4,3 pp.). Badani o poglądach konserwatywno-prawicowych i badani o orientacji liberalno-lewicowej zamieszkujący ZZiP udzielili bardziej zbliżonych do siebie odpowiedzi niż przedstawiciele tych grup zamieszkujący resztę Polski. Niemal całkowicie zanikła różnica w ocenie znaczenia przesiedleń, wyraźnie zmniejszyła się różnica dotycząca oceny obecności wojsk radzieckich, wzrosła natomiast różnica w ocenie transformacji.

Polacy zamieszkujący ZZiP ogólnie nie różnią się w ocenie przeszłości od mieszkańców reszty Polski. Widoczne jest jednak zróżnicowanie regionalne między województwami ZZiP oraz różnice pokoleniowe. Dodatkowo polaryzacja w ocenie wydarzeń historycznych ze względu na poglądy polityczne na ZZiP jest mniej dostrzegalna.

Powojenne przesiedlenia funkcjonują jako wspólna historia założycielska ZZiP, natomiast protesty i obecność wojsk radzieckich są silniej uzależnione od lokalnych miejsc pamięci. Respondenci częściej uznają za najważniejsze te procesy, których skutki pozostają widoczne w strukturze zatrudnienia, sytuacji demograficznej i historii rodzinnej. Wyjaśnia to szczególnie wysokie znaczenie transformacji na Warmii i Mazurach oraz Śląsku Opolskim.

Wyniki dotyczące najmłodszej grupy pokazują, że pamięć narodowa i regionalna mogą prowadzić do ukształtowania się innych hierarchii wydarzeń. W średniej ogólnopolskiej bardzo wysoki udział mają protesty robotnicze. Na ZZiP młodzi częściej rozdzielają wskazania między transformację, przesiedlenia i obecność wojsk radzieckich. Może to oznaczać, że ogólnopolski kanon historii opozycji i Solidarności jest stosunkowo spójny, podczas gdy regionalna pamięć ZZiP pozostaje bardziej wielowątkowa.

W skali całej Polski występuje wyraźne przesunięcie od pamięci powojennych przesiedleń ku pamięci transformacji i protestów robotniczych. Przesiedlenia są najważniejsze dla osób w wieku 55-79 lat, ale ich znaczenie spada w najmłodszej grupie o 18,3 pp. Młodzi częściej wybierają wydarzenia należące do publicznego kanonu „późnego PRL" i transformacji.

Nie mamy więc do czynienia z prostym zanikiem pamięci roku 1945. Na ZZiP następuje raczej rekonfiguracja pamięci powojennego przełomu.

7. Skomplikowane dziedzictwo materialne na Ziemiach Zachodnich i Północnych – mit czy realny problem?

Nie ulega wątpliwości, że nowi mieszkańcy Ziem Zachodnich i Północnych zostali skonfrontowani w większości z zupełnie nowym otoczeniem, które nie tylko pozostawało nieznane, a co za tym idzie obce, ale także wypełnione było kulturą narodu niedawnego okupanta. Jednym z priorytetów nowej władzy stało się odniemczenie ZZiP, co ze względu na trudną sytuację samych mieszkańców, którzy musieli zabezpieczyć bardziej podstawowe potrzeby, nie było możliwe do zrealizowania w krótkim czasie [zob. Halicka, 2015, s. 265 i n.]. Z perspektywy ośmiu powojennych dekad wiemy też, że trwałe usunięcie dziedzictwa kulturowego ziem przyłączonych nie powiodło się, a tereny na zachodzie i północy kraju różnią się np. architekturą, założeniami urbanistycznymi, upamiętnieniami czy choćby krajobrazem. Co jakiś czas głównie regionalną opinię publiczną rozgrzewają spory o dalsze losy tego dziedzictwa, jak np. spór o pomnik trzech cesarzy w Szczecinie [Gigiel, 2026].

Po II wojnie światowej ingerencje w krajobraz kulturowy nie ograniczały się wyłącznie do odniemczania. Innym zagadnieniem było nowe zagospodarowanie przestrzeni, przeprowadzone w realiach zależności Polski od ZSRR. Trwałe pozostałości tego sojuszu, w postaci pomników wdzięczności, dawnych garnizonów, cmentarzy żołnierzy radzieckich, do dziś stanowią zagadnienie istotne dla mieszkańców ZZiP. Najszerzej znanym przykładem może być sprawa olsztyńskiego pomnika autorstwa Xawerego Dunikowskiego [Piedziewicz, 2025], jednak tego typu konflikty, na mniejszą skalę, występują także w innych miejscowościach ZZiP (w ostatnim czasie np. w Pyrzycach [PAP, 2026]).

7.1. Spuścizna niemiecka

Po 1945 r. polskie władze i nowi mieszkańcy ZZiP zetknęli się z niemiecką przeszłością materialną. Przystąpiono do zaplanowanej na szeroką skalę akcji „odniemczania" zmierzającej do eliminacji i zatarcia wszelakich przejawów i form nie-

mieckiej przeszłości (zmiany nazw miejscowości, ulic, zacieranie napisów w języku niemieckim, niszczenie pomników i innych upamiętnień itp.).

Wraz z upływem czasu, szczególnie po 1956 r., łagodzono tę politykę, przystępując np. do systematycznej odbudowy sieci zamków krzyżackich, historycznych części miast czy honorując niemieckich twórców kultury związanych z tymi ziemiami (muzeum Herdera w Morągu).

Zasadniczy przełom w tym względzie nastąpił po 1989 r. Rozgorzały wówczas debaty na temat niemieckiej przeszłości ZZiP zarówno w wymiarze lokalnym, jak i regionalnym. Do dziś trwają spory o przywracanie dawnych niemieckich nazw (np. zmianę nazwy Hali Ludowej na Halę Stulecia we Wrocławiu), honorowanie dawnych niemieckich włodarzy miast (np. w Szczecinie), przywracanie i konserwowanie dawnych niemieckich napisów na fasadach sklepów czy urzędów (np. w Gdańsku na budynku dawnej poczty), zabezpieczanie pozostałości po niemieckich cmentarzach, obchodzenie rocznic lokacji miast czy powstania różnych instytucji (np. uniwersytetów).

W dekadzie lat 90. XX w. pojawiła się nawet swoista moda na eksponowanie i dowartościowanie niemieckiej przeszłości. Przejawem tych resentymentów były liczne wystawy czy publikacje zawierające reprodukcje z widokami sprzed 1945 r., zdjęć i pocztówek, które ukazywały, często w kontraście do polskiej „szarej rzeczywistości", piękno „czasów minionych".

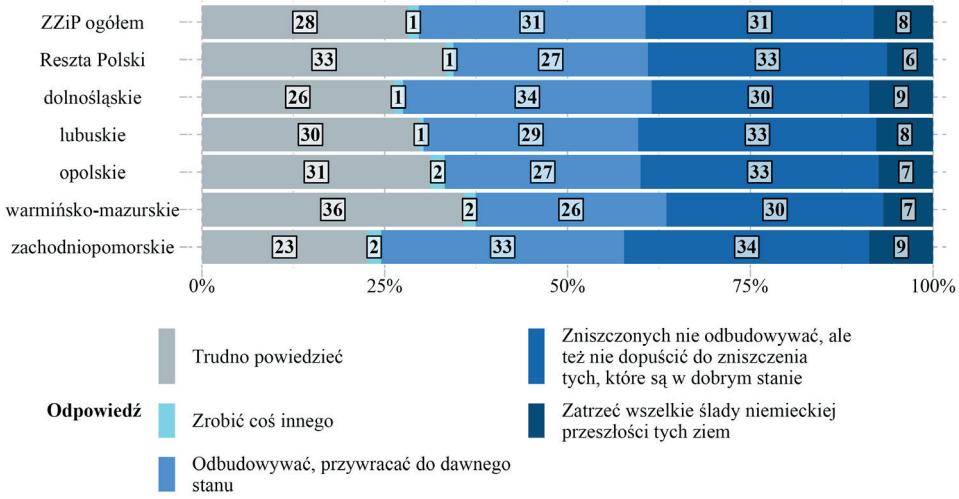
Było to przejawem idealizacji i banalizacji niemieckiej przeszłości. Z drugiej strony nawiązywało do skomplikowanej historii sprzed „godziny zero" z 1945 r., wzmacniając jednocześnie w polskich mieszkańcach ZZiP poczucie „bycia u siebie" oraz wyzbywania się lęków przed nawiązywaniem do niemieckiej przeszłości.

Niepolska przeszłość ZZiP stawała się stopniowo integralnym elementem miejscowej tradycji, budząc jednocześnie kontrowersje co do zakresu i form tego typu działalności.

Badanym przedstawiono cztery możliwości postępowania wobec niemieckich, materialnych pozostałości historycznych: zatrzeć wszelkie ślady, pozostawić w dotychczasowej postaci, odbudować lub zrobić coś innego (rysunek 15). Badania przeprowadzone w 2025 r. nawiązują do badań realizowanych przez Instytut Zachodni w 2001 r. [Sakson, 2002].

Wyniki badań wskazują na zróżnicowane postawy Polaków wobec niemieckiego dziedzictwa kulturowego na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Ponad 1/4 badanych opowiada się za odbudową i przywracaniem do dawnego stanu obiektów należących do tego dziedzictwa. Odsetek ten jest nieco wyższy wśród mieszkańców ZZiP (31%) niż w pozostałej części kraju (26%). Kolejne 32% respondentów nie dostrzega potrzeby odbudowywania zniszczonych obiektów, uznając jednak, że należy chronić przed ruiną te, które zachowały się w dobrym stanie. W tym przypadku nie występują różnice między ZZiP a resztą Polski.

Rysunek 15. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Co należy zrobić z historycznymi pozostałościami, które można zaliczyć do niemieckiego dziedzictwa kulturowego?"



Źródło: badania własne

Odpowiedź „trudno powiedzieć" wskazało około 30% badanych, przy czym na ZZiP było to 28,2%, a w pozostałej części kraju 33%. Jednocześnie stosunkowo niewielka grupa respondentów opowiada się za zatarciem wszelkich śladów niemieckiej przeszłości. Takie stanowisko zajmuje prawie 7% badanych – 8,1% mieszkańców ZZiP i 6,3% mieszkańców pozostałej części Polski.

Istotne różnice generacyjne (tabela 14) występują w podejściu badanych do kwestii odbudowy i przywracania do dawnego stanu historycznych pozostałości niemieckiego dziedzictwa kulturowego, np. budowli czy pomników (niemieckiego badacza, odkrywcy, twórcy z zakresu kultury lub osoby zasłużonej dla regionu czy danej miejscowości) na ZZiP. Ponad jedna trzecia (37,2%) przedstawicieli pokolenia powojennego zamieszkującego ZZiP opowiada się za zachowaniem i odbudową tego dziedzictwa (33,8% w całej Polsce). Przedstawiciele pokolenia postmigracyjnego (27,2%) i zglobalizowanego (27%) na ZZiP o 10 pp. rzadziej artykułują takie podejście, a w pozostałej części kraju wartości te to odpowiednio 23,4% (pokolenie postmigracyjne) i 18,7% (pokolenie zglobalizowane). Najstarsze badane pokolenie ZZiP opowiada się w mniejszym stopniu (6,4 pp.) za zatarciem wszelkich śladów niemieckiej przeszłości niż kolejne pokolenia (ponad 9%).

Badani, którzy deklarują związek z ZZiP, są bardziej skłonni przystać na zachowanie i odbudowę obiektów o proweniencji niemieckiej (41,1%) niż osoby, które takiego związku nie deklarują (27,6%). Także postawy polityczne różnicują

podejście Polaków do niemieckiego dziedzictwa kulturowego. Prawie dwukrotnie więcej głosujących na ZZiP na partie liberalno-lewicowe (40,3%) opowiada się za zachowaniem i odbudową tych obiektów niż głosujących na partie konserwatywno-prawicowe (21,2%). Na terenie całej Polski odpowiednio 32,6% i 18,6%.

Tabela 14. Preferowane działania wobec historycznych pozostałości niemieckiego dziedzictwa kulturowego – porównanie pokoleń (w %)

Działanie	Podział	Pokolenie powojenne	Pokolenie postmigracyjne	Pokolenie zglobalizowane
Zatrzeć wszelkie ślady niemieckiej przeszłości tych ziem	ZZiP ogółem	6,4	9,1	9,5
	Reszta Polski	5,5	6,2	8,2
Zniszczonych nie odbudowywać, ale też nie dopuścić do zniszczenia tych, które są w dobrym stanie	ZZiP ogółem	34,7	30,5	25,0
	Reszta Polski	35,4	29,9	34,6
Odbudowywać, przywracać do dawnego stanu	ZZiP ogółem	37,2	27,2	27,0
	Reszta Polski	33,8	23,4	18,7
Zrobić coś innego	ZZiP ogółem	2,0	1,1	1,4
	Reszta Polski	0,5	1,0	2,2
Trudno powiedzieć	ZZiP ogółem	19,7	32,2	37,1
	Reszta Polski	24,8	39,5	36,3

Źródło: badania własne

Zróżnicowanie regionalne w obrębie ZZiP nie wykazuje istotnych odrębności w tej kwestii. I tak np. za zatarciem wszelkich śladów „poniemieckiego" opowiada się 8,7% mieszkańców województwa dolnośląskiego i 7,4% opolskiego.

W odpowiedzi na to pytanie badani mieli możliwość doprecyzowania swoich poglądów. Pojawiła się następująca argumentacja u 0,1-0,3% badanych: „zaadaptować do obecnych potrzeb lokalnych środowisk", „we współpracy z Niemcami odbudować, to też jest część naszej historii" , „odbudować i zrobić to jako miejsce historyczne – tabliczki, wyjaśnienie etc.", „renowacja na cele praktyczne – restauracje, hotele, mieszkania", „przenieść do muzeum", „oddać Niemcom", „zostawić tak jak są, a jeżeli strona niemiecka nie chce ich zniszczenia, to powinna sfinansować ich utrzymanie", „zniszczyć".

7.2. Ślady radzieckie

Innym przejawem konfrontacji nowych mieszkańców ZZiP z niepolskim dziedzictwem kulturowym i historycznym były upamiętnienia związane z walkami zbrojnymi toczonymi przez Armię Czerwoną na ZZiP. Na terenie Polski zostało pochowanych około 600 tys. żołnierzy radzieckich, którzy polegli w walkach lub zmarli wskutek odniesionych ran w latach 1944-1945. Bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej władze ZSRR przystąpiły do budowy cmentarzy wojennych, pomników i innych upamiętnień związanych z tymi wydarzeniami. Także władze polskie były fundatorami wielu pomników „wdzięczności Armii Czerwonej za wyzwolenie". Do 1990 r. odbywały się tam liczne uroczystości z udziałem władz i mieszkańców. Uczestniczyli w nich także przedstawiciele wojsk radzieckich. Na terenie Polski, głównie na ZZiP (np. w Legnicy, Bornem Sulinowie czy Świnoujściu), stacjonowało nieprzerwanie do upadku ZSRR i wycofania w 1993 r. ostatnich wojsk Federacji Rosyjskiej około 100 tys. żołnierzy.

Po 1989 r. rozgorzała, trwająca do dnia dzisiejszego, debata i spór o dalsze losy tych upamiętnień. Konflikty toczą się w istocie rzeczy o miejsce w przestrzeni publicznej pomników „wdzięczności", „wyzwolenia" czy „braterstwa broni", których było niemal 600. Nie dotyczyło to sporów o pomniki na cmentarzach wojennych czy też o same cmentarze wojenne żołnierzy Armii Czerwonej. Przedmiotem debat i sporów były i są takie kwestie, jak:

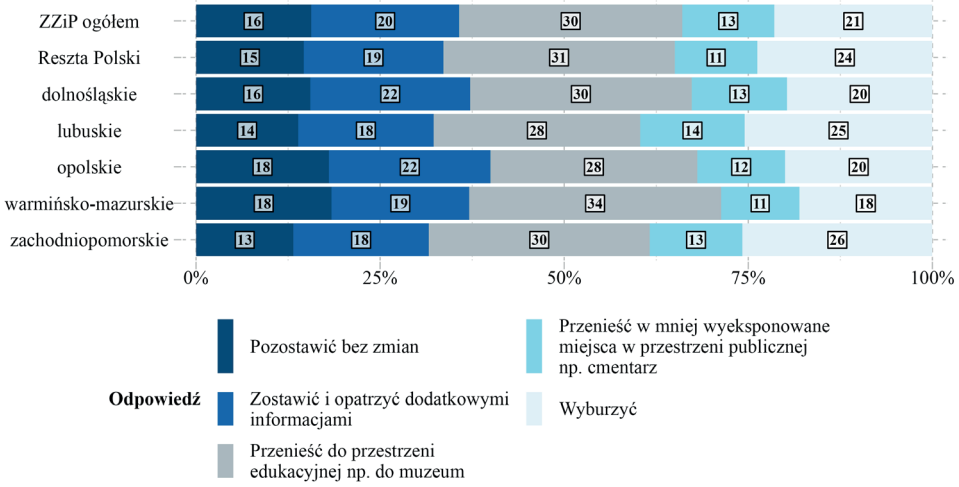
- czy Armia Czerwona w końcowej fazie wojny, tj. w latach 1944-1945, przyniosła Polsce wyzwolenie spod okupacji niemieckiej, czy też nowe zniewolenie?
- jaką rolę odegrała Armia Czerwona (i szerzej ZSRR) w przyłączeniu do Polski byłych wschodnich prowincji Niemiec, tj. ZZiP?

Znowelizowana w 2017 r. ustawa z dnia 1 kwietnia 2016 r. o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego (potocznie nazywana ustawą dekomunizacyjną), nakazująca usunięcie z przestrzeni publicznej wszelkich nazw, symboli i obiektów gloryfikujących totalitaryzm, stworzyła podstawę prawną do likwidacji pomników Armii Czerwonej. Wpływ na zaostrzenie „wojny pomnikowej" wywarła rosyjska agresja na Ukrainę w 2022 r. W Olsztynie do dziś toczy się nieprzerwanie debata i spór o zniszczenie lub zachowanie pomnika autorstwa Xawerego Dunikowskiego (tzw. szubienic) upamiętniającego walki Armii Czerwonej na Warmii i Mazurach.

Ogółem około 80% badanych mieszkańców Polski opowiada się za zachowaniem pomników Armii Czerwonej w przestrzeni publicznej (rysunek 16). Dominuje opcja modyfikacji ich usytuowania. Uważa tak 60% badanych mieszk-

kańców kraju (w tym 62,9% na ZZiP i 64,1% w reszcie Polski). Około jednej trzeciej respondentów (30,3% na ZZiP i 31,4% w reszcie Polski) chciałoby ich „przeniesienia do przestrzeni edukacyjnej" (najwięcej w województwie warmińsko-mazurskim – 34,2%, najmniej w województwie opolskim i lubuskim – 28,1%). Inne rozwiązanie stanowi pogląd, iż pomniki Armii Czerwonej „należy pozostawić i opatrzyć dodatkowymi informacjami". Takiego zdania jest co piąty badany (20,1% na ZZiP i 18,9% na pozostałych obszarach Polski). Kolejna propozycja to „przenieść w mniej eksponowane miejsce" (12,5% na ZZiP i 11,2% w reszcie kraju).

Rysunek 16. Preferowane działania wobec pomników nawiązujących do roli Armii Czerwonej w zajęciu terytoriów niemieckich przyłączonych do Polski



Źródło: badania własne

Dwa skrajne stanowiska pozostają w mniejszości. Za „pozostawieniem bez zmian" pomników Armii Czerwonej opowiada się jedynie około 15% badanych, w tym 15,6% na ZZiP i 14,6% w pozostałej części kraju. O prawie 5 pp. więcej badanych, tj. jedna piąta, uważa, że należy je „wyburzyć" (21,5 pp. na ZZiP i 23,8% w reszcie Polski). Różnice pomiędzy postawami mieszkańców ZZiP jak i reszty kraju są niewielkie. Widoczne jest zróżnicowanie wewnątrz województw ZZiP (wyraźne są różnice pomiędzy mieszkańcami Dolnego Śląska a mieszkańcami Warmii i Mazur).

Tabela 15. Preferowane działania wobec pomników nawiązujących do roli Armii Czerwonej w zajęciu terytoriów niemieckich przyłączonych do Polski – porównanie pokoleń (w %)

Działanie	Podział	Pokolenie powojenne	Pokolenie postmigracyjne	Pokolenie zglobalizowane
Wyburzyć	ZZiP ogółem	20,1	23,4	18,9
	Reszta Polski	26,6	22,2	21,6
Przenieść w mniej wyeksponowane miejsca w przestrzeni publicznej, np. cmentarz	ZZiP ogółem	14,8	10,4	13,2
	Reszta Polski	11,4	12,7	6,5
Przenieść do przestrzeni edukacyjnej, np. do muzeum	ZZiP ogółem	31,7	28,6	31,8
	Reszta Polski	30,2	33,0	30,1
Zostawić i opatrzyć dodatkowymi informacjami	ZZiP ogółem	21,8	18,9	19,3
	Reszta Polski	21,0	15,8	23,1
Pozostawić bez zmian	ZZiP ogółem	11,6	18,6	16,7
	Reszta Polski	10,9	16,4	18,6

Źródło: badania własne

Badania wykazały, iż w kwestii stosunku do przyszłości pomników Armii Czerwonej, których większość uległa już zniszczeniu, brak jest istotnych różnic generacyjnych (tabela 15). Największe zróżnicowanie ujawnia się w odpowiedziach udzielanych przez najmłodszych badanych. Ponadto widoczne jest zróżnicowanie ze względu na przekonania polityczne (tabela 16). Jedna trzecia (33%) badanych o poglądach konserwatywno-prawicowych opowiada się za wyburzeniem pomników, podczas gdy jedynie jedna piąta (19%) badanych o orientacji liberalno-lewicowej zgadza się na takie rozwiązanie.

Tabela 16. Preferowane działania wobec pomników nawiązujących do roli Armii Czerwonej w zajęciu terytoriów niemieckich przyłączonych do Polski - porównanie elektoratów (w %)

Działanie	Podział	Karol Nawrocki	Rafał Trzaskowski	Żaden kandydat nie otrzymał mojego głosu
Zatrzeć wszelkie ślady niemieckiej przeszłości tych ziem	ZZiP	15,6	3,9	5,8
	Reszta Polski	11,9	2,6	4,6

Działanie	Podział	Karol Nawrocki	Rafał Trzaskowski	Żaden kandydat nie otrzymał mojego głosu
Zniszczonych nie odbudowywać, ale też nie dopuścić do zniszczenia tych, które są w dobrym stanie	ZZiP	31,9	32,9	24,0
	Reszta Polski	30,9	34,9	29,4
Odbudowywać, przywracać do dawnego stanu	ZZiP	21,2	40,3	20,7
	Reszta Polski	18,6	32,6	25,7
Zrobić coś innego	ZZiP	2,0	1,4	0,6
	Reszta Polski	1,3	0,9	0,7
Trudno powiedzieć	ZZiP	29,2	21,4	48,8
	Reszta Polski	37,4	29	39,7

Źródło: badania własne

8. Potrzeba upamiętnienia przeszłości na Ziemiach Zachodnich i Północnych?

Popularność Ziem Odzyskanych w kulturze może aktywnie wpływać na kształt pamięci zbiorowej Polaków. Pamięć zbiorową, rozumianą jako „to, co zostaje z przeszłości w przeżywaniu grup, lub to, co te grupy robią z przeszłością" [Le Goff, 2007, s. 152], zdecydowaliśmy się zbadać w dwóch obszarach – stosunku do świętowania własnej historii mieszkańców oraz stosunku do świętowania historii miejsca zamieszkania niemającej bezpośredniego związku ze współczesnymi mieszkańcami. Nie ulega wątpliwości, że te dwie sprawy stanowią element łączący wszystkie regiony ZZiP.

Przeprowadzona w 2020 r. analiza zrealizowanych obchodów 75. rocznicy przyłączenia ZZiP do Polski pokazała, że rocznice „polskiego początku" są ważne dla lokalnych społeczności, ale widać znaczące zróżnicowanie między regionami [Bukiel, 2020, s. 159]. Uchwycenie w badaniu wszystkich regionów ZZiP oraz reszty Polski pozwoliło wykazać stosunek do idei wspólnej komemoracji tego wydarzenia formacyjnego.

Zakładając, że pamięć stanowi „raczej ekspresyjny przejaw potrzeb i zainteresowań osoby lub grupy, która przypomina sobie coś w teraźniejszości" [Erll, 2018, s. 23], zweryfikowaliśmy także to, jak Polacy podchodzą do świętowania elementów niemieckiej przeszłości, związanej z miejscowościami obecnie należącymi do Polski. W obu tych przypadkach entuzjazm Polaków jest raczej umiarkowany (tabela 17 oraz rysunek 17).

Obecnie większość Polaków ma obojętny stosunek do obchodów rocznic przyłączenia ZZiP do Polski, a różnica między województwami ZZiP ogółem a resztą Polski nie jest znacząca. Prawie połowa Polaków z pozostałej części Polski nie ma zdania na temat świętowania (46,6%). Tylko 4,7 pp. mniej Polaków zamieszkujących ZZiP wybrało taką opcję, a wskazania osób zdecydowanych nie zmieniają odpowiedzi istotnie – na ZZiP odnotowano zaledwie o 2 pp. więcej mieszkańców popierających świętowanie, podczas gdy 2,8 pp. więcej opowiada się za brakiem świętowania.

Wyniki pokazują, że we wszystkich pięciu województwach poparcie dla świętowania rocznic przyłączenia Ziem Zachodnich i Północnych pozostaje wyraźnie mniejszościowe (tabela 17). Odpowiedź „tak" nie przekracza 15,5% wskazań, podczas gdy odpowiedź „nie" osiąga od 39,0% do 50,3%. Znaczna część responden-

tów nie ma jednak wyrobionego stanowiska, dlatego regionalne różnice dotyczą przede wszystkim proporcji między sprzeciwem a niezdecydowaniem, a nie skali poparcia.

Tabela 17. Opinie o potrzebie świętowania rocznic przyłączenia Ziem Zachodnich i Północnych (w %)

Podział	Świętować	Nie świętować	Nie mam zdania
Reszta Polski	12,0	41,4	46,6
ZZiP ogółem	14,0	44,2	41,9
dolnośląskie	15,5	42,1	42,4
lubuskie	13,9	48,7	37,4
opolskie	12,3	39,0	48,7
warmińsko-mazurskie	11,9	41,6	46,5
zachodniopomorskie	13,9	50,3	35,8

Źródło: badania własne

Zdecydowanie przeciwko świętowaniu opowiadają się mieszkańcy województwa zachodniopomorskiego (50,3% odpowiedzi „nie") i lubuskiego (48,7% „nie"), jednocześnie województwa te mają najniższy odsetek osób niezdecydowanych.

Dolnośląskie to region relatywnie najbardziej otwarty na świętowanie. Odpowiedź „tak" wskazało tam 15,5% badanych — najwięcej spośród pięciu województw. Równocześnie odsetki odpowiedzi „nie" i „nie mam zdania" są niemal identyczne: 42,1% i 42,4%. Nie jest to więc region popierający święto, lecz taki, w którym sprzeciw jest stosunkowo słabszy, a poparcie nieco większe niż gdzie indziej.

Najniższy poziom sprzeciwu przy jednoczesnym najwyższym poziomie niezdecydowania w województwie opolskim może wskazywać na słabą obecność tego tematu w świadomości publicznej. Podobnie w województwie warmińsko-mazurskim, dla którego struktura odpowiedzi najbardziej zbliżona jest do średniej w pozostałej części Polski, a poparcie dla świętowania najniższe wśród regionów ZZiP.

Istotnie stosunek do świętowania przyłączenia zmienia się w perspektywie generacyjnej (tabela 18). Największymi przeciwnikami świętowania przyłączenia ZZiP do Polski są przedstawiciele pokolenia powojennego mieszkający na ZZiP. W tej grupie odpowiedź „nie" wskazuje 53,1%, a „tak" jedynie 9,5%. Przedstawiciele tego pokolenia są bardziej zdecydowani (6,7 pp. mniej odpowiedzi „nie mam zdania"), a jednocześnie częściej opowiadają się za brakiem świętowania tej rocznicy (7,3% więcej odpowiedzi negatywnych).

Tabela 18. Opinie o potrzebie świętowania rocznic przyłączenia Ziem Zachodnich i Północnych – porównanie pokoleń (w %)

Działanie	Podział	Pokolenie powojenne	Pokolenie postmigracyjne	Pokolenie zglobalizowane
Świętować	ZZiP ogółem	9,5	16,1	18,7
	Reszta Polski	10,1	12,4	15,4
Nie świętować	ZZiP ogółem	53,1	40,0	34,6
	Reszta Polski	45,8	41,6	30,5
Nie mam zdania	ZZiP ogółem	37,4	43,9	46,7
	Reszta Polski	44,1	46,0	54,1

Źródło: badania własne

Przedstawiciele pokolenia postmigracyjnego wykazują większą otwartość na świętowanie przyłączenia. W tej grupie jednocześnie rośnie poparcie dla świętowania (6,6 pp. więcej) i spada sprzeciw wobec świętowania (13,1 pp. mniej odpowiedzi „nie"). Osoby w wieku 30-54 lat mieszkające na ZZiP częściej popierają świętowanie niż ich rówieśnicy w reszcie kraju.

Wśród przedstawicieli pokolenia zglobalizowanego poparcie dla świętowania przyłączenia jest najwyższe (15,4% w reszcie Polski, 18,7% na ZZiP). Jednocześnie nadal znacznie więcej osób (około 1/3) sprzeciwia się obchodom niż je popiera. Najczęstszą odpowiedzią najmłodszych pozostaje jednak „nie mam zdania". Młodzi mieszkańcy ZZiP są pod tym względem bardziej zdecydowani niż ich ogólnopolscy rówieśnicy. Brak zdania deklaruje 46,7%, czyli o 7,4 pp. mniej niż w całej Polsce. Jednocześnie na ZZiP wyższe są zarówno poparcie, jak i sprzeciw. Regionalne zakorzenienie nie prowadzi więc do jednolitego stanowiska, ale prawdopodobnie zwiększa skłonność do wyrażenia opinii.

Dane wskazują, że stosunek do świętowania rocznic jest wyraźnie związany z deklarowanym wyborem politycznym, ale w żadnej z grup nie występuje przewaga zwolenników obchodów nad ich przeciwnikami (tabela 19). Mimo że wyborcy Karola Nawrockiego są najbardziej otwarci na świętowanie, przeciwników świętowania w tej grupie badanych jest wciąż ponad dwa razy więcej niż zwolenników. Wyborcy Trzaskowskiego są bardziej sceptyczni: 44,1% odpowiedzi przeciwnych świętowaniu w pozostałej części Polski oraz 50,0% na ZZiP. Poziom niezdecydowania jest w obu grupach niemal identyczny. Największa różnica regionalna zachodzi w grupie niewskazującej żadnego kandydata – w zależności od miejsca zamieszkania zmienia się poparcie dla świętowania – na ZZiP poparcie w tej grupie wynosi 15,1%, podczas gdy w reszcie Polski jedynie 5,8%. Może to wskazywać, że lokalne doświadczenie i pamięć rodzinna częściowo zastępują polityczne ramy interpretacji.

Tabela 19. Opinie o potrzebie świętowania rocznic przyłączenia Ziem Zachodnich i Północnych – porównanie elektoratów (w %)

Działanie	Podział	Karol Nawrocki	Rafał Trzaskowski	Żaden kandydat nie otrzymał mojego głosu
Świętować	ZZiP ogółem	18,9	10,5	15,1
	Reszta Polski	18,7	8,5	5,8
Nie świętować	ZZiP ogółem	41,4	50,0	30,4
	Reszta Polski	38,8	44,1	38,4
Nie mam zdania	ZZiP ogółem	39,7	39,6	54,5
	Reszta Polski	42,5	47,4	55,8

Źródło: badania własne

Wśród osób, które uznały, że należy świętować rocznice przyłączenia ZZiP do Polski, zadaliśmy dodatkowo pytanie o nazwę takiego wydarzenia (tabela 20). Najpopularniejszą nazwą okazało się zakorzenione pojęcie odzyskania i odpowiedź „odzyskanie dawnych ziem polskich" (43% w pozostałej części Polski, 34,6% na ZZiP). Na obszarze ZZiP jest to najczęstsza odpowiedź w województwach lubuskim (46,5%) oraz zachodniopomorskim (41,9%). Na ZZiP występuje mniejsze przekonanie do pojęcia odzyskania (8,4 pp. mniej wskazań), ale zdecydowanie większa akceptacja dla pojęcia „wyzwolenia".

Mieszkańcy ZZiP chętniej łączyliby rocznicę przyłączenia z aspektem społecznym, czyli osiedleniem nowych mieszkańców (5,4 pp. więcej wskazań), oraz wiązali z wydarzeniem ogólnopolskim, jakim jest zakończenie II wojny światowej (2,4 pp. więcej). Zdecydowanie rzadziej chcieliby świętować „przyłączenie nowych terytoriów" (o połowę mniej odpowiedzi niż w pozostałej części Polski), co może wskazywać na niechęć do podkreślania ich odrębności.

Tabela 20. Preferowany motyw świętowania (w %)

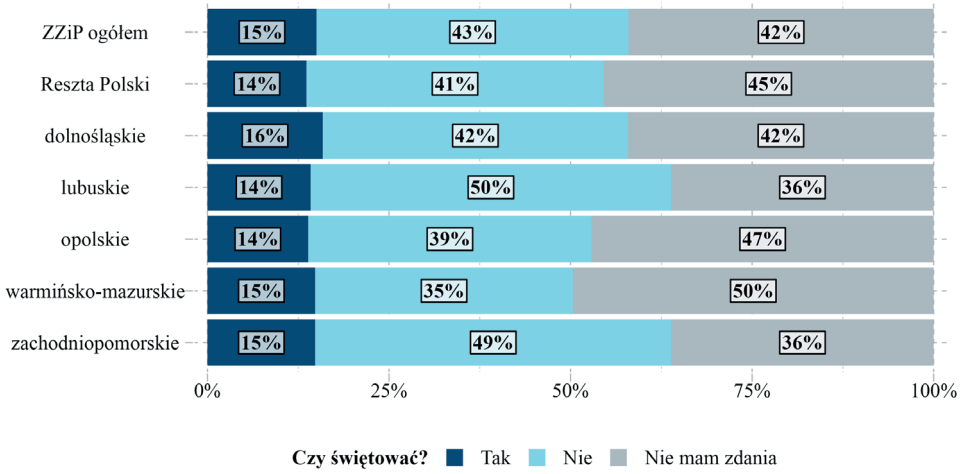
Podział	Odzyskanie dawnych ziem polskich	Wyzwolenie ziem polskich	Przyłączenie nowych terytoriów	Osiedlenie pierwszych Polaków po II wojnie światowej	Jako element zakończenia II wojny światowej
ZZiP ogółem	34,6	26,6	6,8	12,9	19,1
Reszta Polski	43,0	19,2	13,6	7,5	16,7

Podział	Odzyskanie dawnych ziem polskich	Wyzwolenie ziem polskich	Przyłączenie nowych terytoriów	Osiedlenie pierwszych Polaków po II wojnie światowej	Jako element zakończenia II wojny światowej
dolnośląskie	31,3	25,0	6,3	16,7	20,8
lubuskie	46,5	30,2	4,7	4,7	14,0
opolskie	34,2	39,5	10,5	5,3	10,5
warmińsko-mazurskie	24,3	29,7	13,5	13,5	18,9
zachodniopomorskie	41,9	18,6	2,3	14,0	23,3

Źródło: badania własne

Badaniu poddaliśmy także stosunek do świętowania wydarzeń związanych z niepolską historią miejscowości położonych na ZZiP (rysunek 17).

Rysunek 17. Opinie o świętowaniu niepolskiej historii miejscowości położonych na dawnych ziemiach niemieckich



Źródło: badania własne

Około 85% Polaków, czyli zdecydowana większość, nie popiera świętowania wydarzeń sprzed 1945 r. lub nie ma zdania w tej sprawie. Ponad 43% badanych uważa, że nie należy świętować niemieckiej przeszłości, w tym 43% na ZZiP

i 40,9% w reszcie kraju. Zbliżona liczba osób, ponad 40%, nie ma zdania w tej sprawie (42% na ZZiP i 45,4% w reszcie Polski).

Tak jak niechętne lub ambiwalentne postawy wobec świętowania niemieckiej przeszłości nie różnicują mieszkańców ZZiP i reszty Polski, tak również zbliżone są postawy akceptujące tego typu uroczystości. Przyzwolenie na świętowanie niepolskiej historii miejscowości deklaruje jedynie 15% Polaków na ZZiP oraz 13,6% w reszcie kraju.

Największa akceptacja dla tego typu uroczystości występuje wśród mieszkańców województwa dolnośląskiego (15,9%), warmińsko-mazurskiego i zachodniopomorskiego (14,8%), a najniższa w województwie opolskim (13,9%).

Zbliżone w tej kwestii są postawy ze względu na zróżnicowanie generacyjne (tabela 21). W pokoleniu najmłodszym występuje najwyższy odsetek osób deklarujących brak stanowiska w tej sprawie (53,2%) wobec 43,8% wśród pokolenia postmigracyjnego i 44,2% wśród pokolenia najstarszego.

Tabela 21. Opinie o świętowaniu niepolskiej historii miejscowości położonych na dawnych ziemiach niemieckich – porównanie pokoleń (w %)

Działanie	Podział	Pokolenie powojenne	Pokolenie postmigracyjne	Pokolenie zglobalizowane
Świętować	ZZiP ogółem	14,5	15,6	14,7
	Reszta Polski	12,6	14,5	13,4
Nie świętować	ZZiP ogółem	47,0	40,1	41,6
	Reszta Polski	43,2	41,7	33,4
Nie mam zdania	ZZiP ogółem	38,6	44,3	43,7
	Reszta Polski	44,2	43,8	53,2

Źródło: badania własne

Im badani są bardziej związani z ZZiP, tym silniej wzrasta ich akceptacja dla organizacji uroczystości związanych z wydarzeniami sprzed 1945 r. W tej grupie osób, mieszkańców ZZiP, 21,4% jest za świętowaniem przeszłości, wobec 12,3% badanych, którzy takiej opcji nie wybierają. W przypadku mieszkańców reszty Polski różnice te są bardziej widoczne (26,4% wobec 11,6%). Podobne proporcje występują wśród badanych niemających zdania w tej sprawie.

Pewne różnice w tej kwestii występują w przypadku postaw politycznych: 48% badanych mieszkańców ZZiP o postawach konserwatywno-prawicowych jest przeciwko świętowaniu niepolskiej przeszłości wobec 42% badanych o poglądach liberalno-lewicowych. W przypadku reszty Polski odsetki te wynoszą 45,2% wobec 37,5%.

9. Podsumowanie i konkluzje

Ziemie Zachodnie i Północne nie stanowią dziś odrębnego regionu społeczno-kulturowego. Około 1/3 Polaków uważa, że ZZiP różnią się od pozostałej części kraju, podobna część badanych uznaje, że takich różnic nie ma, a pozostali są niezdecydowani. Analiza wyników sondaży opinii nie wykazuje trwałego, systematycznego wzorca różnic, który uzasadniałby traktowanie ZZiP jako socjologicznie odrębnego regionu. Osiemdziesiąt lat od przyłączenia tych ziem do Polski można więc mówić o integracji dokonanej jako rzeczywistym, empirycznie potwierdzonym procesie zatarcia różnic. Poczucie związku z miejscem zamieszkania, krajem czy Europą nie wykazuje odrębności ZZiP od pozostałej części kraju. Podział ZZiP - reszta kraju traci moc wyjaśniającą na rzecz zmiennych, które kształtują postawy Polaków niezależnie od historii przyłączenia tych ziem. Historyczna specyfika ziem przyłączonych w 1945 r. nie ukształtowała znacząco odrębnych postaw wśród mieszkańców ZZiP, ale wpłynęła na postrzeganie ZZiP w skali całej Polski w obszarze pamięci. Największe różnice w postrzeganiu ZZiP ujawniają się nie w podziale geograficznym, a w ujęciu generacyjnym lub światopoglądowym.

Co przetrwało do dziś: Regiony nazywane w okresie Polski Ludowej Ziemiami Odzyskanymi ze względu na uwarunkowania historyczne wykazują pewne cechy wspólne. Są one w dużej mierze związane ze sferą pamięci i dziedzictwa kulturowego. Podobnie wśród ogółu Polaków utrwalone zdają się pewne przekonania związane z historycznym doświadczeniem przyłączenia tych regionów do Polski.

- Mimo że prawie połowa Polaków nie nazywa ziem przyłączonych w 1945 r. w szczególny sposób, „Ziemie Odzyskane" pozostają najpopularniejszą nazwą w skali całej Polski. W najmłodszym pokoleniu różnica między ZZiP a resztą kraju zaciera się, co może wynikać z dystansu do badanych wydarzeń (funkcjonowania „Ziem Odzyskanych" jako terenów o specjalnym statusie w okresie PRL), których przedstawiciele wcześniejszych pokoleń byli niejako uczestnikami, a które są dla przedstawicieli młodszego pokolenia odleglejszą historią.
- Badanie wykazało, że w społeczeństwie polskim powszechnie akceptowana jest teza, iż przyłączenie po II wojnie światowej ZZiP do Polski było rekompensatą za utratę Kresów Wschodnich (54%) i straty materialne poniesione w latach 1939-1945 (18%).

- Wśród mieszkańców regionów ZZiP występuje relatywnie wyższa akceptacja dla niemieckiego i radzieckiego dziedzictwa kulturowego, co wynika bezpośrednio z doświadczenia osobistego. Obecność niemieckiego i radzieckiego dziedzictwa kulturowego jest elementem oswojonego krajobrazu postmigracyjnego.
- Najważniejszym wydarzeniem XX w. w świadomości społecznej Polaków pozostaje odzyskanie niepodległości w 1918 r., jednak mieszkańcy Ziem Zachodnich i Północnych częściej niż reszta kraju podkreślają znaczenie wydarzeń związanych z II wojną światową, zmianą granic oraz transformacją ustrojową. Różnice regionalne wynikają przede wszystkim ze specyfiki historycznej i społeczno-ekonomicznej tych obszarów, zwłaszcza doświadczenia powojennych migracji oraz skutków funkcjonowania i likwidacji PGR-ów.

Co zanikło: Uprawniona jest teza, że w okresie osiemdziesięciu lat powojennej Polski, pomimo silnych uwarunkowań historycznych i społecznych, nastąpiło zatarcie różnic tożsamościowych pomiędzy ZZiP a resztą Polski. Najwyraźniej widać to w najmłodszym pokoleniu, dla którego różnice nazewnicze, historyczne i tożsamościowe między ZZiP a resztą kraju praktycznie zanikają.

- Istotnym elementem wskazującym na zatarcie różnic w postawach tożsamościowych mieszkańców Ziem Odzyskanych w stosunku do reszty kraju jest prawie identyczny stosunek do miejsca i regionu zamieszkania. Postawy mieszkańców Ziem Zachodnich i Północnych są w większości zbieżne z postawami mieszkańców reszty Polski; różnice są małe, mieszczą się w nakładających się przedziałach ufności i mają charakter punktowy, a nie systematyczny. Dominują wspólne trendy ogólnokrajowe, a podział na ZZiP i pozostałą część kraju posiada nikłą moc wyjaśniającą.
- Ani mieszkańcy ZZiP, ani mieszkańcy pozostałej części kraju nie wskazują potrzeby świętowania przyłączenia tych terenów do Polski, mimo silnie ugruntowanej takiej tradycji w okresie PRL. Dodatkowo brak zgodności co do przedmiotu ewentualnych obchodów oraz zróżnicowanie regionalne (szczególnie silny sprzeciw w województwach zachodniopomorskim i lubuskim) potwierdzają, że pamięć o przyłączeniu ZZiP nie stanowi dziś jednolitego komponentu tożsamości regionalnej. Rok 1945 zachowuje więc znaczenie jako punkt odniesienia dla regionalnej pamięci historycznej, lecz jego sens podlega coraz większej pluralizacji i reinterpretacji.
- Polacy zamieszkujący ZZiP ogólnie nie różnią się w ocenie przeszłości od mieszkańców reszty Polski. Widoczne są jednak zróżnicowania regionalne między województwami ZZiP oraz różnice pokoleniowe. Dodatkowo polaryzacja odpowiedzi w ocenie wydarzeń historycznych ze względu na poglądy polityczne na ZZiP jest mniej zauważalna.

Co się pojawiło: Na ZZiP po osiemdziesięciu latach od przyłączenia pojawiły się także nowe zjawiska, które w bezpośredni sposób wynikają z dotychczasowych uwarunkowań historycznych i społecznych. Ich dalsza obserwacja może stanowić podstawę do refleksji nad etapami integracji społeczności postmigracyjnych oraz odniesienie dla przemian zachodzących w pozostałych częściach kraju.

- Młodsze generacje słabiej odtwarzają tradycyjne podziały między ZZiP a resztą kraju, a zarazem wykazują większą otwartość na nowe sposoby interpretowania historii regionu. Widoczne jest to w stosunku do obchodów rocznicy przyłączenia ziem do Polski: wraz ze spadkiem wieku maleje sprzeciw wobec świętowania, rośnie natomiast zarówno poparcie, jak i odsetek osób niemających jednoznacznego stanowiska. Najmłodsi mieszkańcy ZZiP częściej niż ich rówieśnicy w skali kraju dopuszczają możliwość organizowania takich obchodów, choć nie musi to oznaczać akceptacji tradycyjnej narracji o „odzyskaniu".
- Na poziomie ZZiP mniej widoczna jest polaryzacja polityczna. Odpowiedzi badanych o poglądach liberalno-lewicowych zamieszkujących ZZiP zbliżone są do odpowiedzi badanych o poglądach konserwatywno-prawicowych w kwestii stosowanego pojęcia. Odpowiedzi badanych o poglądach konserwatywno-prawicowych na ZZiP i w pozostałej części kraju są mniej zróżnicowane.
- Generalnie pozytywna postawa Polaków wobec niemieckiego dziedzictwa kulturowego na ZZiP świadczy o relatywnie wysokim wskaźniku „zasiedziałości" czy też poczuciu „bycia u siebie" wśród mieszkańców ZZiP. Dotyczy to szczególnie pokoleń tu urodzonych. Nawiązywanie do niemieckiej przeszłości regionu świadczy o ukształtowaniu się ideologii „gospodarzy", w skład której wchodzi zarówno niemiecka, jak i polska tradycja historyczna i kulturowa.
- Badanie wykazało, że pomimo intensywnych działań ze strony państwa, głównie Instytutu Pamięci Narodowej, zmierzających do radykalnego wyeliminowania z przestrzeni publicznej pomników żołnierzy Armii Czerwonej poprzez ich wyburzenie, dominuje przekonanie, by je zachować w zmodyfikowanej formie. Świadczy to o internalizacji trudnego dziedzictwa poradzieckiego i poniemieckiego. To także istotny wskaźnik potwierdzający poczucie „bycia u siebie" wśród mieszkańców ZZiP oraz zaświadczający o wielowarstwowej pamięci historycznej ogółu Polaków.

Bibliografia

Aichholzer, J., Kritzinger, S. and Plescia, C. (2021), *National identity profiles and support for the European Union*, „European Union Politics" 22(2), s. 293-315, https://doi.org/10.1177/1465116520980068

Antonsich, M. (2008), *EUropean attachment and meanings of EUrope. A qualitative study in the EU-15*, „Political Geography" 27(6), s. 691-710.

Antonsich, M. (2010), *Searching for Belonging – An Analytical Framework*, „Geography Compass" 4(6), s. 644-659, https://doi.org/10.1111/j.1749-8198.2009.00317.x

Armingeon, K. and Ceka, B. (2014), *The loss of trust in the European Union during the great recession since 2007: The role of heuristics from the national political system*, „European Union Politics" 15(1), s. 82-107.

Assmann A. (2013), *Cztery formy pamięci*, w: A. Assmann, *Między historią a pamięcią. Antologia*, red. M. Saryusz-Wolska, Warszawa.

Björklund, F. (2006), *The East European „ethnic nation"– Myth or reality?* „European Journal of Political Research" 45(1), s. 93-121, https://doi.org/10.1111/j.1475-6765.2005.00292.x

Bukiel, M. (2020), *Polski początek 1945 – kłopotliwe rocznice „wyzwolenia" w roku jubileuszowym*, w: M. Bukiel, A. Sakson, C. Trosiak, *Ziemie Zachodnie i Północne 1945-2020. Nowe konteksty*, Poznań, s. 143-163.

Bukiel, M. (2022), *Polityka historyczna na Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1989*, w*: Region czy regiony? Ziemie Zachodnie i Północne 1945-1989*, W. Kucharski, A. Makowski, A. Sakson i in. (red.), Wrocław, s. 499-505.

Carey, S. (2002), *Undivided Loyalties: Is National Identity an Obstacle to European Integration?* „European Union Politics" 3(4), s. 387-413, https://doi.org/10.1177/1465116502003004001

Chałasiński J. (1965), *Wstęp*, w: J. Chałasiński, *Tu jest mój dom*, Warszawa.

Cichocki, P., Jabkowski, P. (2009), *Poczucie związku z Unią Europejską w nowych krajach członkowskich Europy Środkowo-Wschodniej*, „Przegląd Zachodni" 191(3).

Cichocki, P. (2011), *Postawy Polaków wobec Unii Europejskiej*, „Przegląd Zachodni" 338(03), s. 253-266.

Cichocki, P., Jabkowski, P. and Baranowski, M. (2024), *The wealth of nations matters: A cross-national analysis of how political orientation and household income affect attitudes toward environmental protection*, „International Journal of Comparative Sociology" 65.3 (2024), s. 231-246.

Czarnek, G., Dragon, P., Szwed, P. i Wojciszke, B. (2017), *Kwestionariusz przekonań politycznych: własności psychometryczne*, „Psychologia Społeczna" vol. 41, s. 205-222.

Domke, R. (2010), *Ziemie Zachodnie i Północne Polski w propagandzie lat 1945-1948*, Zielona Góra.

Duchesne, S., Frognier, A.-P. (2008), *National and European Identifications: A Dual Relationship*, „Comparative European Politics" 6(2), s. 143-168, https://doi.org/10.1057/palgrave.cep.6110128

Erll, A. (2018), *Kultura pamięci. Wprowadzenie*, tłum. A. Tepperek, posł. i red. naukowa M. Saryusz-Wolska, Warszawa.

Fitzgerald, J., Wolak, J. (2016), *The roots of trust in local government in western Europe*, „International Political Science Review" 37(1), s. 130-146, https://doi.org/10.1177/0192512114545119

Gigiel, M. (2026), *Nocna akcja posła Mateckiego. Owinął folią niemiecki Pomnik Trzech Cesarzy na Pomorzanach*, 26 czerwca 2026, https://wszczecinie.pl/nocna-akcja-posla-mateckiego-owinal-folia-niemiecki-pomnik-trzech-cesarzy-na-pomorzanach/55205

Halicka, B. (2015), *Polski dziki zachód. Przymusowe migracje i kulturowe oswajanie Nadodrza 1945-1948*, tłum. A. Łuczak, Kraków.

Harteveld, E., Meer, T. van der and Vries, C.E. de (2013), *In Europe we trust? Exploring three logics of trust in the European Union*, „European Union Politics" 14(4), s. 542-565.

Informacje sygnalne (2025), Wstępne szacunki produktu krajowego brutto 30.12.2025 r. w przekroju regionów w 2024 r., Urząd Statystyczny w Katowicach, 30.12.2025.

Jabkowski, P., Cichocki, P., Kołczyńska, M. (2023), *Multi-project assessments of sample quality in cross-national surveys: the role of weights in applying external and internal measures of sample bias*, „Journal of Survey Statistics and Methodology" 11(2), s. 316-339.

Jabkowski, P., Cichocki, P. (2025), *Survey response rates in European comparative surveys: a 20-year decline irrespective of sampling frames or survey modes*, „Quality & Quantity" vol. 59 (Suppl. 1), s. 635-655, https://doi.org/10.1007/s11135-024-01993-9

Jasiński, J. (2006), *Kwestia pojęcia Ziemie Odzyskane*, w: *Ziemie Odzyskane/Ziemie Zachodnie i Północne, 1945-2005. 60 lat w granicach państwa polskiego*, A. Sakson (red.), Poznań, s. 15-25.

Kłoskowska, A. (2012), *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa.

Kompleks wypędzenia (1998), W. Borodziej, A. Hajnicz (red.), Kraków.

Krasucki, E. (2010), *Grudzień'70/Styczeń'71 – szczeciński przełom*, w: *Poznań, Szczecin, Wrocław. Trzy uniwersytety, trzy miasta, trzy regiony*, W. Łazuga, S. Paczos (red.), Poznań, s. 213-225.

Kroulski, M.L. (2000), *Okupacja w imię sojuszu. Armia Radziecka w Polsce 1944-1956*, Warszawa.

Kulczycki, J.J. (2001), *The National Identity of the „Natives" of Poland's „Recovered Lands"*, „National Identities" 3(3), s. 205-219, https://doi.org/10.1080/14608940120086876

Le Goff, J. (2007), *Historia i pamięć*, Warszawa.

Lehdonvirta, V., Oksanen, A., Räsänen, P. and Blank, G. (2021), *Social media, web, and panel surveys: using non-probability samples in social and policy research*, „Policy & Internet" 13(1), s. 134-155.

Lenik, P. (2023), *Trusting the Untrustworthy: An Exploration of Attitudes Towards the Populist Government in Poland Using Survey Data*, „Europe-Asia Studies" 75(5), s. 796-819, https://doi.org/10.1080/09668136.2023.2192897

Lewicka, M. (2005), *Ways to make people active: The role of place attachment, cultural capital, and neighborhood ties,* „Journal of Environmental Psychology" 25(4), s. 381-395, https://doi.org/10.1016/j.jenvp.2005.10.004

Lewicka, M. (2008), *Place attachment, place identity, and place memory: Restoring the forgotten city past*, „Journal of Environmental Psychology" 28(3), s. 209-231, https://doi.org/10.1016/j.jenvp.2008.02.001

Lewicka, M. (2011), *Place attachment: How far have we come in the last 40 years?* „Journal of Environmental Psychology" 31(3), s. 207-230, https://doi.org/10.1016/j.jenvp.2010.10.001

Lipps, J., Schraff, D. (2021), *Regional inequality and institutional trust in Europe*, „European Journal of Political Research" 60(4), s. 892-913, https://doi.org/10.1111/1475-6765.12430

Lis, M. (2012), *Baza społeczna i okoliczności ujawnienia się mniejszości niemieckiej na Śląsku Opolskim w 1989 roku*, „Studia Śląskie" tom LXIX, s. 30-53.

Mannheim, K. (1952), *The Problem of Generation*, w: *Karl Mannheim: Essays*, P. Kecskemeti (red.), Routledge.

Miller, D., Ali, S. (2014), *Testing the national identity argument*, „European Political Science Review" 6(2), s. 237-259, https://doi.org/10.1017/S1755773913000088

Mroczko, M. (2013), *U źródeł polskiej myśli zachodniej*, w: *Nad Odrą i Bałtykiem. Myśl zachodnia: ludzie – koncepcje – realizacja do 1989 r.*, M. Semczyszyn, T. Sikorski, A. Wątor (red.), Szczecin, s. 15-27.

NSP, Narodowy Spis Powszechny 2021.

O co walczymy? Deklaracja programowa Polskiej Partii Robotniczej (1943), Warszawa.

PAP (2026), *W Pyrzycach zdemontowano pomnik upamiętniający Sowietów (wideo)*, https://dzieje.pl/wiadomosci/w-pyrzycach-zdemontowano-pomnik-upamietniajacy-sowietow-wideo

Piedziewicz, A. (2025), *Prof. Traba: „szubienice" powinny posłużyć do opowiadania o historii regionu*, 2 września 2025, https://radioolsztyn.pl/prof-traba-szubienice-powinny-posluzyc-do-opowiadania-o-historii-regionu/01833621

Plutowski, L., Weitz-Shapiro, R. and Winters, M.S. (2021), *Voter beliefs and strategic voting in two-round elections,* „Political Research Quarterly" 74(4), s. 852-865.

Reeskens, T.I.M., Hooghe, M. (2010), *Beyond the civic-ethnic dichotomy: investigating the structure of citizenship concepts across thirty-three countries*, „Nations and Nationalism" 16(4), s. 579-597, https://doi.org/10.1111/j.1469-8129.2010.00446.x

Rokita, Z. (2025), *„Ziemie Odzyskane" to uczciwy termin,* DIALOG 151/2025, https://przeglad-polityczny.pl/ziemie-odzyskane-to-uczciwy-termin-z-rokita-dialog-151-2025/

Sakson A. (2002), *Przeszłość i teraźniejszość stosunków polsko-niemieckich w świadomości społecznej Polaków*, Zeszyty Instytutu Zachodniego nr 25.

Sakson, A. (2020), *Nowe społeczeństwo Ziem Zachodnich i Północnych (1945-2020)*, Poznań.

Siewior, K. (2018), *Ziemie Odzyskane – od geografii wyobrażonej do negatywnego mnemotoposu (prolegomena)*, w: *„Ziemie Odzyskane". W poszukiwaniu nowych narracji*, E. Kledzik, M. Michalski i M. Praczyk (red.), Poznań, s. 63-98.

Szafraniec, K. (2022), *Pokolenia i polskie zmiany: 45 lat badań wzdłuż czasu*, Warszawa.

Traba, R. (2016), *Archipelagi miejsc odzyskiwanych*, „Borussia. Kultura. Historia. Literatura" nr 58, s. 96-100.

Tyszkiewicz, J. (1993), *Funkcje propagandowe wystawy Ziem Odzyskanych we Wrocławiu*, „Odra" nr 10.

Wrzesień, W. (2007), *Czy pokoleniowość nam się nie przydarzy? Kilka uwag o współczesnej polskiej młodzieży*, „Nauka" 3/2007, s. 131-151.

Zack, E.S., Kennedy, J. and Long, J.S. (2019), *Can nonprobability samples be used for social science research? A cautionary tale*, „Survey Research Methods" vol. 13, No. 2, s. 215-227.

Noty o autorach

dr Małgorzata Bukiel historyczka, autorka artykułów dotyczących badań zachodnich, propagandy Ziem Odzyskanych oraz powojennej Ziemi Lubuskiej. Interesuje się problematyką regionalną, polityką pamięci oraz historią historiografii i metodologią. Od 2018 r. związana z Instytutem Zachodnim, gdzie obecnie kieruje zespołem Historia-Polityka-Pamięć. Autorka książki *Teren nieznany, kraj niewielki. Dyskurs(y) o Ziemi Lubuskiej 1945-1999*.

dr Piotr Cichocki socjolog, adiunkt na Wydziale Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W swojej pracy badawczej łączy klasyczną teorię socjologiczną z nowoczesnymi metodami analizy danych. Do jego głównych zainteresowań naukowych należą socjologia cyfrowa, metody ilościowe i jakościowe, analiza dyskursu oraz zastosowanie algorytmów uczenia maszynowego i przetwarzania języka naturalnego (NLP) – w tym modelowania tematycznego (Topic Modelling) – w badaniach nauk społecznych.

dr hab. Piotr Jabkowski socjolog, profesor na Wydziale Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Specjalizuje się w metodologii badań społecznych, metodach ilościowych oraz analizie jakości danych w międzynarodowych sondażach porównawczych (cross-national comparative surveys). Jego główne zainteresowania badawcze koncentrują się wokół problematyki błędu pomiaru (Total Survey Error), reprezentatywności prób sondażowych, efektu braku odpowiedzi (non-response), harmonizacji danych oraz technik doboru jednostek do badań.

prof. dr hab. Andrzej Sakson socjolog, pracownik Instytutu Zachodniego, w latach 2004-2011 jego dyrektor oraz profesor na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM. Jego zainteresowania badawcze to przemiany społeczne na ZZiP, mniejszości narodowe i etniczne w Polsce, stosunki polsko-niemieckie i migracje. Wydał ostatnio: *Nowe społeczeństwo Ziem Zachodnich i Północnych (1945-2020)*.

IZ Policy Papers

W serii ukazały się:

Nr 1(I) Historia i pamięć: masowe przesiedlenia 1939-1945-1949
History and Memory: mass expulsions and transfers 1939-1945-1949
Geschichte und Erinnerung: Zwangsaussiedlung und Flucht 1939-1945-1949

Nr 2(I) Odradzanie się społeczeństwa obywatelskiego. Rozwój polskiego trzeciego sektora w latach 1989-2008
Revival of the civil society. Development of the third sector in Poland 1989-2008
Wiederbelebung der Zivilgesellschaft. Der dritte Sektor in Polen1989-2008

Nr 3(I) Międzynarodowa solidarność. Operacje pokojowe ONZ – NATO – UE
International solidarity. UN, NATO and EU peace operations
Internationale Solidarität. Die Friedensoperationen der UN, NATO und EU

Nr 4(I) Polska i Niemcy w Unii Europejskiej (2004-2009). Główne problemy i wyzwania

Nr 5(I) Przyszłość NATO – trudne decyzje

Nr 6(I) Mocarstwowe aspiracje Niemiec w Europie XXI wieku: realia i perspektywy (Raport z badań)

Nr 7(I) Stany Zjednoczone wobec kryzysów regionalnych – aspekt transatlantycki

Nr 8(I) Dynamika niemieckiej opinii publicznej. Wizerunek Polski i Polaków w Niemczech

Nr 9(I) Dynamika niemieckiej opinii publicznej. Pozycja partii politycznych na podstawie sondaży i wyników wyborów do parlamentów krajowych (2011-2012)

Nr 10(I) Europa w strategii Baracka Obamy (2009-2012)

Nr 11(I) Polityka polonijna w ocenie jej wykonawców i adresatów

Nr 12(I) Polacy i Niemcy wobec przyszłości Unii Europejskiej. Aspekty gospodarcze

Nr 13(I) Polityki pamięci i dyskursy pamięci w 100-lecie wybuchu I wojny światowej

Nr 14(I) Niemiecki system kształcenia obywatelskiego. Wnioski dla Polski

Nr 15(I) Tendencje w wykorzystaniu czasu pracy w państwach wysoko rozwiniętych na początku XXI wieku

Nr 16 Outward FDI Policies in Visegrad Countries. Final Report

Nr 17(I) Bilans 25 lat Traktatu między Rzecząpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z dnia 17 czerwca 1991 r.

Nr 18(I) Przemiany Unii Europejskiej, rola Niemiec i implikacje dla stosunków polsko-niemieckich. Trzy scenariusze

Nr 19(I) Obama i Merkel – budowanie partnerstwa. Relacje amerykańsko-niemieckie (2009--2016)
Obama and Merkel – Building a Partnership. German-American Relations (2009--2016). A Polish View

Nr 20(I) Prezydentura Trumpa i układ transatlantycki Trump Presidency and Transatlantic Relations

Nr 21(II) Ethnische Ökonomie – eine Fallstudie über in Berlin lebende Polen

Nr 22(I) Reparacje i odszkodowania w stosunkach między Polską a RFN (zarys historyczny)
Reparations and damages in Polish-German relations (Historical overview)
Reparationen und Entschädigungen in den Beziehungen zwischen Polen und der Bundesrepublik Deutschland (ein historischer Überblick)

Nr 23(I) O postrzeganiu przez Niemców polskiej historii. Trzy wywiady

Nr 24(I) Über die Wahrnehmung der polnischen Geschichte durch die Deutschen. Drei Interviews

Nr 25 Aktywność Niemiec na arenie międzynarodowej w 2017 r.

Nr 26 (I) Working time in the economy of OECD countries at the beginning of the 21st century

Nr 27(I) Raporty Służb Naukowych Bundestagu w sprawie reparacji wojennych dla Polski i odszkodowań dla polskich obywateli

Nr 28 (I) Nowa debata w Polsce o reparacjach Die neue Reparationsdebatte in Polen

Nr 29 (I) Prezydentura Trumpa i kryzys w stosunkach amerykańsko-niemieckich. Aktywność Niemiec na arenie międzynarodowej w 2018 r. – wybrane aspekty

Nr 30 Wybrane aspekty prawne niezawisłości władzy sądowniczej w RFN
Selected Legal Aspects of Judicial Independence in the Federal Republic of Germany

Nr 31 Wybory do Parlamentu Europejskiego 2019 – programy partii w Niemczech, Francji i Austrii

Nr 32 Wybory w Niemczech w 2019 r. ‑ próba bilansu

Nr 33 (I) Niemiecki dług reparacyjny po drugiej wojnie światowej.
Podsumowanie badań/ Die deutsche Reparationsschuld nach dem Zweiten Weltkrieg. Eine Forschungsbilanz

Nr 34 Polityka migracyjna i azylowa Unii Europejskiej w kontekście kryzysu migracyjnego

Nr 35 Układ transatlantycki w okresie prezydentury Donalda Trumpa

Nr 36 Bilans prezydencji Niemiec w Radzie Unii Europejskiej (1 lipca 2020 r. – 31 grudnia 2020 r.)

Nr 37 Wybory do Bundestagu 2021: programy partii politycznych

Nr 38 Niemcy w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Kadencja 2019-2020

Nr 39 Kanclerz Merkel i relacje transatlantyckie

Nr 40 Niemcy wobec Rosji. Zarys historii niemieckiej *Russlandpolitik*

Nr 41 *Zeitenwende*. Działania Niemiec wobec wojny w Ukrainie

Nr 42 Asymetria odszkodowań dla obywateli Polski za szkody poniesione w II wojnie światowej w stosunku do odszkodowań wypłaconych obywatelom innych państw

Nr 43 Wybrane aspekty *Zeitenwende* w niemieckiej polityce zagranicznej i działaniach wewnętrznych

Nr 44 Globalny szok 2022/2023 i postępujące osamotnienie Zachodu. Wyzwania dla pokoju i bezpieczeństwa

Nr 45 „Dom Niemiecko-Polski": koncepcja polityki historycznej RFN wobec II wojny światowej i okupacji Polski

Nr 46 Trzeci rok *Zeitenwende* – bilans wybranych aspektów polityki wewnętrznej i zagranicznej RFN

Nr 47 Relacje amerykańsko-niemieckie w okresie prezydentury Bidena

Nr 48 Polityka historyczna AfD – normalizacyjny rewizjonizm

Nr 49 Niemcy w strefie euro – dylematy i sprzeczności

Nr 50 *Zeitenwende* a strategiczne uwarunkowania polityki energetycznej RFN

Nr 51 Karl Jaspers – prorok niemieckiej winy zbiorowej. Rozważania na 80. rocznicę wydania *Die Schuldfrage*